wprost
NR 45 (249) CENA 10 ZŁ (W TYM 8% VAT)
4 listopada 2024 ISSN 0209-1747

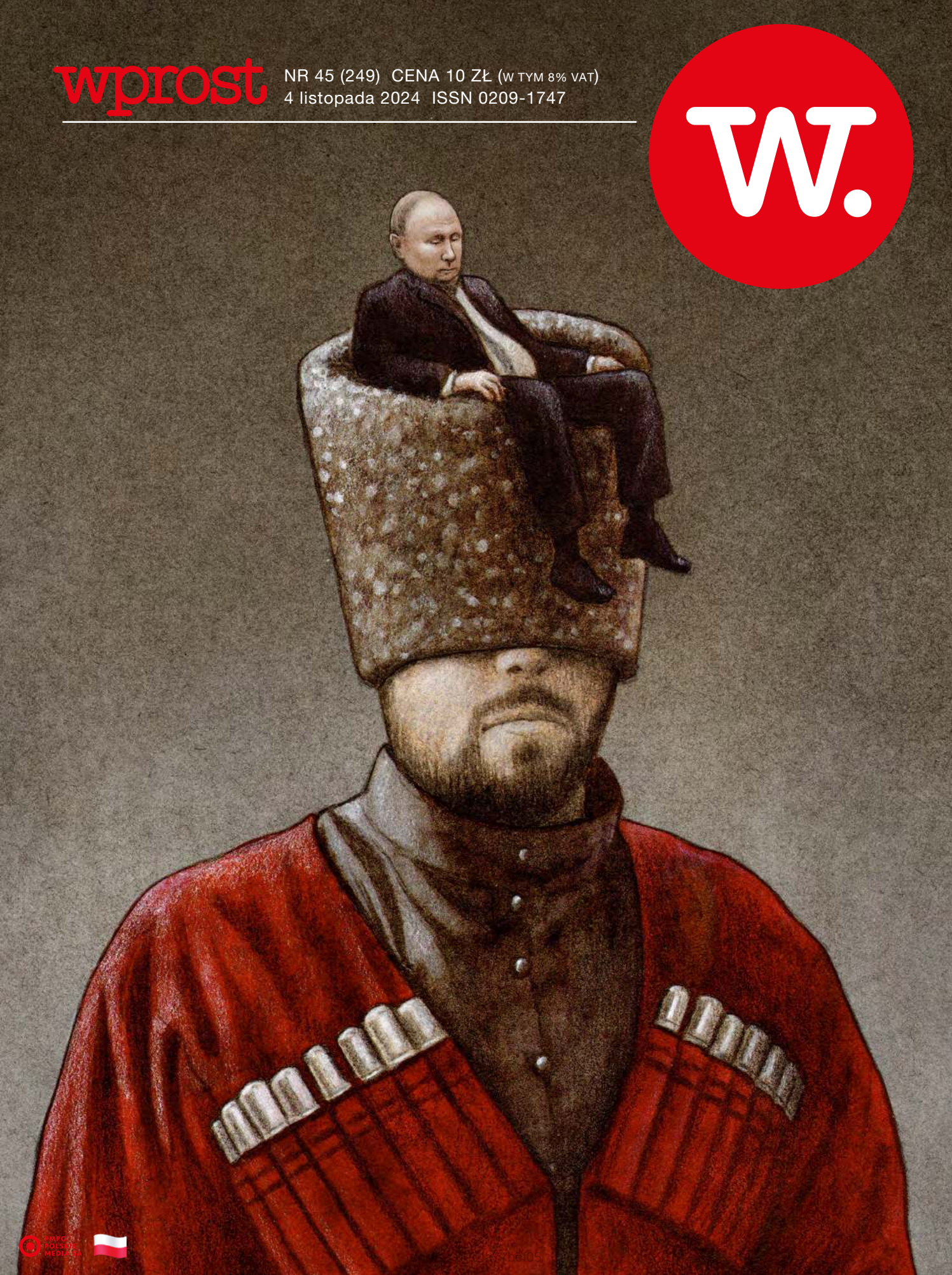

Na początek

Eliza Olczyk

Cena buntu na lewicy

Po rozłamie w Klubie Lewicy koalicjanci coraz odważniej mówią, że Włodzimierzowi Czarzastemu nie należy się stanowisko Marszałka Sejmu, które powinien objąć za rok. Michał Kobosko, prominentny polityk Polski 2050, oświadczył, że być może umowę koalicyjną trzeba będzie renegocjować, bo – jak stwierdził – zmieniły się warunki rynkowe.

Ilustracja na okładce: Paweł Kuczyński

eprasa.pl 14a77bef05

Na początek

Odejście Razem z klubu Lewicy na chwilę uspokoiło nastroje w formacji Włodzimierza Czarzastego i skonsolidowało pozostałą część klubu. Ale w ogólnym rozrachunku będą z tego wyłącznie straty dla lewicowych wyborców.

– Razem postawiła na upadek obecnego świata zorganizowanego wokół **POLARYZACJI PO-PIS**. *Jej działacze uznali, że ten układ wypali się do końca kadencji,*

a potem na scenie politycznej będą święcić triumfy partie, które nie były związane ani z jedną, ani z drugą stroną konfliktu. Tylko, że to jest iluzja – mówi nasz rozmówca związany z obozem władzy. Jego zdaniem partia Razem będzie wegetować na poziomie 3 proc. poparcia i w następnym Sejmie się nie znajdzie.

– Nowa Lewica, która sama będzie miała poparcie rzędu 5-6 proc., po raz drugi ich nie weźmie na listy. Niewykluczone zresztą, że prawdopodobnie sama wy-

eprasa.pl 14a77bef05

ląduje na wspólnych listach z KO – przekonuje nasz rozmówca. I dodaje: „Im bliżej będzie kolejnych wyborów parlamentarnych, tym bardziej śmierć będzie zaglądała lewicy w oczy".

Dla kogo laska marszałkowska

W gruncie rzeczy już jest niewesoło. Inni koalicjanci traktują Nową Lewicę jak chłopca do bicia. Zawsze można ją skrytykować i powiedzieć coś niemiłego, co pozostali przyjmą ze słabo skrywaną satysfakcją.

Michał Kobosko, jedyny europoseł Polski 2050, pozwolił sobie ostatnio na publiczne rozważania, czy być może umowy koalicyjnej nie należałoby renegocjować, gdy nastanie czas przejęcia stanowiska marszałka Sejmu przez Włodzimierza Czarzastego, lidera Nowej Lewicy. A powinno do tego dojść za rok, czyli w listopadzie 2025 r. Od początku jednak było wiadomo, że jeżeli Szymon Hołownia nie zostanie prezydentem – a nie zostanie – to będzie chciał zachować obecne stanowisko marszałka Sejmu. I chyba właśnie jesteśmy świadkami przygotowywania gruntu pod taką decyzję.

eprasa.pl 14a77bef05

Na początek

Kobosko przyznaje, że istnieje umowa koalicyjna, ale dodaje, że kandydat musi uzyskać większość, żeby zostać marszałkiem Sejmu. – Z dzisiejszej perspektywy nie jestem przekonany i nie mogę być pewien, czy taka większość zagłosuje za kandydaturą marszałka Czarzastego – mówił Kobosko w TVP Info. – Gdy zmieniają się warunki, to każdą umowę można renegocjować – stwierdził europoseł Polski 2050.

Zapewne miał na myśli odejście Razem z klubu Lewicy, przez co formacja Czarzastego ma mniej szabel niż na początku kadencji. Ale sondażowy zjazd Polski 2050 i całej Trzeciej Drogi, to też jest zmiana warunków. Tego Kobosko już nie chce brać pod uwagę.

Również inny z naszych rozmówców, związany na odmianę z KO, powątpiewa, by **CZARZASTY OBJĄŁ STANOWISKO** *marszałka Sejmu.*

– Nie wyobrażam sobie, by przez dwa lata, kluczowe dla następnych wyborów parlamentarnych, pracami

eprasa.pl 14a77bef05

Sejmu kierował Czarzasty. Tusk się na to nigdy nie zgodzi – mówi nasz rozmówca związany z obozem rządzącym.

Małe jest drażniące

Lewica płaci cenę za to, że od początku była najmniejszym ugrupowaniem w rządzie, a na dodatek straciła kilka osób z partii Razem, które odeszły z klubu. Wielkiego wpływu na układ sił w Sejmie nie będzie to miało, ale sam fakt pierwszych odejść od obozu rządzącego wywołuje niemiłe wrażenie, że zaczyna się on sypać, co drażni pozostałych koalicjantów.

Poza tym lewicowe ministry są aktywne i na ich tle szefowie resortów z innych ugrupowań wypadają gorzej, co nie poprawia nastrojów w koalicji.

Minister pracy i rodziny Agnieszka Dziemianowicz Bąk przeforsowała rentę wdowią. Minister Katarzyna Kotula przygotowała projekt ustawy o związkach partnerskich, który jest w konsultacjach międzyresortowych. Polityczki lewicy ponawiają próby zmiany ustawy aborcyjnej. A ostatnio Nowa Lewica zaproponowała,

eprasa.pl 14a77bef05

by Wigilia była dniem wolnym od pracy, czego prawica nigdy nie odważyła się forsować. Jest za co się złościć na koleżanki z rządu, bo odwagi im nie brakuje.

Na dodatek nie dają się zapędzić do kąta z etykietką „tematy zastępcze”, gdy podejmują **NIEWYGODNE DLA KOALICJANTÓW** *sprawy światopoglądowe. A to już w ogóle wywołuje święte oburzenie.*

Jeżeli polityczki i politycy Nowej Lewicy nie postawią się współkoalicjantom, to wzajemne relacje tylko będą się pogarszały. Coraz częściej będziemy słyszeć, że lewicy trzeba odebrać jakiś resort albo że jej ministrowie się nie sprawdzają lub będziemy świadkami dywagacji o renegocjacji umowy koalicyjnej, rzecz jasna na niekorzyść lewicy. A przecież Nowa Lewica jest pełnoprawnym członkiem układu rządzącego i bez niej większości dla gabinetu Donalda Tuska po prostu by nie było. Dlatego jedynym skutecznym sposobem na po-

eprasa.pl 14a77bef05

stawienie się współkoalicjantom jest groźba opuszczenia obozu rządzącego.

Ale będzie ona skuteczna tylko wówczas, gdy politycy Lewicy będą gotowi wcielić ją w życie. Jeżeli nie pokażą determinacji w tej sprawie, to nikt nie uwierzy w blef i lewica będzie coraz gorzej traktowana, aż skończy tak, jak opisał to nasz rozmówca – na wspólnej liście z KO, bez podmiotowości i jakiegokolwiek znaczenia. Lewicę zastąpi Koalicja Obywatelska, która tańczy jak jej Donald Tusk zagra – czasami na nutę bardziej lewicową, a czasami centrową. Z tego punktu widzenia odejście Partii Razem z klubu Lewicy, choć dziś wydaje się bez znaczenia, może mieć fundamentalną wagę dla naszej sceny politycznej i możliwości zaspokojenia potrzeb wyborców.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

Credo: ***Tylko prawda jest ciekawa, piszemy o niej w p r o s t***

eprasa.pl 14a77bef05

Nr 45 4 listopada 2024

Czytaj Wprost

Fot. Fot. Giorgi ARJEVANIDZE / AFP/East News

198

ROZWIANE MARZENIA GRUZJI

W gruzińskich wyborach projekt europejski jako oferta na lepszą przyszłość poległ niejako na własne życzenie. Mimo prozachodnich tłumów na ulicach i apeli prezydent Salome Zurabiszwili, Europa zdystansowała się od problemu, co skrupulatnie wykorzystał Kreml.

KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST” UKAŻE SIĘ W **NIEDZIELĘ O GODZ. 20.** SZUKAJ NA **WPROST.PL** ORAZ WE WSZYSTKICH **E-KIOSKACH** ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH **APP STORE** I **GOOGLE PLAY**

eprasa.pl 14a77bef05

Czytaj Wprost

15 **SONDAŻ**

22 **NIEDYSKRECJE PARLAMENTARNE**

KRAJ

33 **ZAISKRZYŁO W TRZECIEJ DRODZE**

Kierownictwo PSL nie zamierza namawiać swoich działaczy do pracy na rzecz Szymona Hołowni w kampanii. A o tym, żeby wyłożyło jakieś pieniądze na ten cel, też można zapomnieć.

43 **DWIE KONCEPCJE CZARNKA**

– Mam ambicję, by ruszyć w Polskę, przypiąć się do woza i ciągnąć go na górę

z kandydatem PiS na prezydenta – zapowiada Przemysław Czarnek.

50 **KONSERWATYŚCI ZA SIKORSKIM**

Kandydatura Trzaskowskiego na prezydenta wydaje się pewna, ale Radosław Sikorski wciąż liczy, że sam wystartuje. Konserwatywne skrzydło PO ma po swojej stronie.

Fot. Dominika Zarzycka / Zuma Press / Forum, Jacek Szydlowski / Forum, Marcin Dlawichowski / Forum

eprasa.pl 14a77bef05

Czytaj Wprost

55 MAM WRAŻENIE, ŻE TUSKOWI DORADZAJĄ WROGOWIE

– Nie podoba mi się, że rząd nie zarzuca prezydenta setkami ustaw naprawczych – krytykuje prof. Joanna Senyszyn.

SPOŁECZEŃSTWO

70 KIEDY KOBIETY NIOSĄ TRUMNĘ

– Dom pogrzebowy jest moją formą żałoby – mówi właścicielka „Mojego Anioła”, w którym uroczystości obsługują kobiety

90 DZIECI W ŚWIECIE NIENAWIŚCI

– Jesteśmy spóźnieni w reakcji na rozpowszechnianie patoigrzysk. Dużo wcześniej powinniśmy podjąć działania w odpowiedzi na jawną promocję przemocy i nienawiści – uważa Monika Rosa.

eprasa.pl 14a77bef05

Czytaj Wprost

101 ALIENACJA PRZEZ KOMUNIKACJĘ

Rośnie potrzeba diagnoz w kierunku neuroróżnorodności dla dzieci ukraińskich. Jak poradzić sobie z barierą językową?

BIZNES

110 NADZIEJA DLA FRANKOWICZÓW

Prywatny inwestor-frankowicz nie miał do tej pory łatwo przed polskimi sądami. Teraz ma szansę unieważnić swoją umowę jako konsument.

FELIETON

119 KRZYSZTOF OPPENHEIM

ZAGRANICA

209 WYCZERPANI WOJNĄ

Niszczenie infrastruktury energetycznej daje się we znaki zarówno Kijowowi, jak i Moskwie. Obie strony mają rozmawiać o zaprzestaniu ataków na swoje elektrownie i rafinerie.

Fot. PAP/Darek Delmanowicz, Ukrinform

eprasa.pl 14a77bef05

Czytaj Wprost

216 BEZSTRONNOŚĆ I MILIARDY OD NASA

Decyzja właściciela „Washington Post”, o wstrzymaniu poparcia dla Kamali Harris wywołała lawinę krytyki. Czy słusznie?

FELIETON

225 GEN. WALDEMAR SKRZYPCZAK

KULTURA

260 CIĄGLE SZUKAM POZYTYWÓW

– Kiedy w Czechach powiedziałam, że jestem wierząca i jestem Polką, od razu była łatka: „katolka, PiS – mówi Ewa Farna.

Fot. Ewa Farna Instagram, Blue Origin / Zuma Press / Forum

eprasa.pl 14a77bef05

POLACY O WOLNEJ WIGILII

Czy popierasz **POMYSŁ LEWICY**, *aby Wigilia była dniem wolnym od pracy?*

Tak **74%**

Nie **11,3%**

Nie mam zdania **14,7%**

Źródło: SW Research dla „Wprost"

eprasa.pl 14a77bef05

74 proc. badanych popiera forsowany przez Lewicę pomysł dotyczący **WIGILII WOLNEJ OD PRACY** *– wynika z najnowszego sondażu, który dla „Wprost” przeprowadziła pracownia SW Research. Przedstawiamy szczegółowe wyniki badania.*

Wigilia bez pracy to długo wyczekiwana zmiana. Najwyższy czas, żeby wprowadzić ją w życie. Klub parlamentarny Lewicy złożył poselski projekt ustawy właśnie o wolnej Wigilii – przekazała Agnieszka Dziemianowicz-Bąk. Minister rodziny, pracy i polityki społecznej podkreśliła, że gdyby to rozwiązanie weszło w życie, byłaby to pozytywna zmiana dla blisko 12 mln Polek i Polaków.

eprasa.pl 14a77bef05

Pomysł Lewicy z aprobatą prezydenta

Forsowany przez Lewicę pomysł wywołał wiele komentarzy, a odniósł się do niego m.in. Andrzej Duda. Prezydent został zapytany, co zrobi, jeżeli ustawa ze wspomnianym założeniem trafi na jego biurko. Andrzej Duda zwrócił uwagę na ogrom przygotowań do Świąt Bożego Narodzenia i stwierdził, że „byłoby dobrze, gdyby Wigilia była dniem wolnym od pracy". – Uważam, że ludziom też się coś należy i nie jest tak, że każdego dnia muszą pracować od świtu do nocy – powiedział prezydent na antenie Radia Zet.

– Tym bardziej, że powiedzmy sobie szczerze – w większości przypadków to jest już taka praca, przepraszam za wyrażenie, na pół gwizdka. Ludzie wychodzą z pracy, bo wiadomo że muszą załatwić sprawy. Więc to jest taki dzień, który w istocie bardzo umiarkowanie jest dniem przepracowanym. Oczywiście są zawody, które muszą przepracować solidnie (zmianę – red.) i to jest jasne, i tak po prostu jest. Natomiast w większości przypadków jednak ludzie podchodzą

eprasa.pl 14a77bef05

do tego z lekkim przymrużeniem oka – podsumował Andrzej Duda.

Krytycy pomysłu zwracają uwagę na **EWENTUALNE STRATY**, *które poniosłaby gospodarka, gdyby w kalendarzu pojawił się kolejny dzień wolny od pracy.*

„Każdy dodatkowy dzień wolny od pracy kosztuje gospodarkę 6 mld zł. Jeśli Wigilia miałaby być dniem wolnym, to kosztem innego święta w roku, tak aby liczba dni wolnych – których mamy 13 – nie zmieniła się" – napisał na portalu X (dawnym Twitterze – red.) Ryszard Petru z Klubu Parlamentarnego Polska 2050 – Trzecia Droga.

Jak dodał poseł, jeżeli już pojawiają się rozważania nad nowymi dniami wolnymi, to powinny one dotyczyć wielkich wydarzeń w historii Polski. „Takim dniem wolnym od pracy mógłby być 4 czerwca. Powinien zastąpić wolny dzień 1 maja lub 6 stycznia" – wskazał Ryszard Petru.

eprasa.pl 14a77bef05

Prawie 3/4 mówi „tak"

W najnowszym sondażu, który na zlecenie „Wprost" zrealizowała pracownia SW Research, zapytaliśmy Polaków, czy popierają pomysł Lewicy, aby Wigilia była dniem wolnym od pracy. **74** proc. badanych opowiada się za wprowadzeniem takiego rozwiązania, **11,3** proc. jest przeciwko, a **14,7** proc. nie ma zdania w sprawie.

Zostały udostępnione również bardziej szczegółowe wyniki badania, m.in. z podziałem na płeć respondentów. Zachodzą niewielkie różnice, jeśli chodzi o odpowiedzi udzielane przez kobiety i mężczyzn. Wśród respondentek **73,9** proc. jest za wprowadzeniem nowego dnia wolnego od pracy, **10,3** proc. przeciwko, a **15,8** proc. nie ma jednoznacznego stanowiska w sprawie. Z kolei wśród mężczyzn **74,2** proc. wyraża poparcie dla inicjatywy Lewicy, **12,4** proc. jest przeciwko a **13,4** proc. nie ma zdania.

Biorąc pod uwagę wiek ankietowanych, nie jest zauważalna konkretna tendencja, w ramach której np. wraz z upływem lat zwiększałby się wskaźnik osób po-

eprasa.pl 14a77bef05

pierających wprowadzenie kolejnego dnia wolnego do kalendarza. Co ciekawe, poziom poparcia dla takiego rozwiązania w najstarszej grupie respondentów znacznie odstaje od reszty.

Wśród najmłodszej grupy ankietowanych (w wieku do 24 lat) za Wigilią wolną od pracy opowiada się **79,8** proc., w przedziale wiekowym 25-34 lat ten wskaźnik rośnie do **82,1** proc., a wśród 35-49-latków spada nieznacznie do **81,8** proc. Z kolei wśród respondentów, którzy mają więcej niż 50 lat, **64,7** proc. chciałoby, aby Wigilia była wolna od pracy, ale w tej grupie badanych bardzo wysoki jest wskaźnik niezdecydowanych (**21,7** proc.).

W jaki sposób prezentują się wyniki w zależności od wykształcenia ankietowanych? Za Wigilią wolną od pracy jest **66,6** proc. respondentów, którzy mają wykształcenie podstawowe/gimnazjalne, **76,6** proc. – z zasadniczym zawodowym, **72,5** proc. – ze średnim i **75,7** proc. z wyższym.

Różnie rozkładają się akcenty, uwzględniając zasobność portfela badanych. Za dodatkowym wolnym dniem

eprasa.pl 14a77bef05

od pracy jest **70,3** proc. ankietowanych, którzy zarabiają do 3 tys. zł netto, **80,2** proc. z wpływami do 5 tys., **70,6** proc. z pensją do 7 tys., a **65,2** proc. wśród tych, którzy miesięcznie zarabiają ponad 7 tys.

Badanie zostało zrealizowane w dniach 29-30 października 2024 roku przez agencję SW Research metodą wywiadów on-line na panelu internetowym SW Panel. W ramach badania przeprowadzono 819 wywiadów z reprezentatywną ze względu na łączny rozkład płci, wieku i wielkość miejscowości próbą Polek i Polaków powyżej 18. roku życia.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

To nieprawda, że...

Niedyskrecje parlamentarne

Fot. 123RF

eprasa.pl/a77bef05

To nieprawda, że...

eprasa.pl 14a77bef05

To nieprawda, że...

Joanna Miziołek
𝕏 @JMiziolek

Eliza Olczyk

Czy małżonkowie Arkadiusz Myrcha i Kinga Gajewska podpadli premierowi? **DLA KOGO PRZEMYSŁAW CZARNEK BYŁBY IDEALNYM KANDYDATEM NA PREZYDENTA?** *Czym Robert Kropiwnicki zwrócił na siebie uwagę Donalda Tuska? Czy Magdalena Biejat może dostać rekomendację Lewicy na start w wyborach prezydenckich? Czy zjednoczenie na prawicy jest pełne?* **O TYM I INNYCH SPRAWACH PISZEMY W „NIEDYSKRECJACH PARLAMENTARNYCH".**

Fot. Arek Markowicz

eprasa.pl 14a77bef05

To nieprawda, że...

Rafał Trzaskowski jest pewniakiem w wyborach prezydenckich, o czym pisałyśmy kilka tygodni temu w „Niedyskrecjach parlamentarnych". A jednak w ostatnich tygodniach w mediach coraz częściej spekulowano, że startować może Radosław Sikorski, szef MSZ.

– Tusk specjalnie wypuścił plotkę z Sikorskim, żeby Trzaskowski nie czuł się pewnie. Choć i tak zamierza wystawić w wyborach prezydenckich Rafała – mówi nasz informator.

Nasz rozmówca twierdzi, że ostatnie sondaże, dotyczące niezadowolenia z rządu, dały Donaldowi Tuskowi do myślenia.

– Przez to Tusk ostatecznie przestał rozważać własną kandydaturę w wyborach prezydenckich. Choć i tak jego start od początku był mało prawdopodobny – mówi polityk związany z obozem władzy.

Arkadiusz Myrcha i Kinga Gajewska bardzo mocno zaszli za skórę premierowi.

eprasa.pl 14a77bef05

– Tusk jest czuły na drobne cwaniactwa, szczególnie, że one rażą przeciętego Polaka. Łatwiej wyobrazić sobie dodatek na mieszkanie w postaci prawie 8 tys. zł niż wielomilionowe afery – uważa nasz informator.

Jego zdaniem, pozycja wiceministra sprawiedliwości i posłanki Koalicji Obywatelskiej znacznie się obniżyła. – Na szczęście dla nich media nie zajmują się już ich sprawą, bo przykryły ją inne afery – mówi.

Słabsza jest też pozycja Roberta Kropiwnickiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych. I nie chodzi o to, że posiada 12 mieszkań, a mimo to pobiera z Sejmu dodatek na wynajem mieszkania w Warszawie. Większy niepokój u Donalda Tuska wzbudza działalność polityka w ministerstwie.

– Pozycja Kropiwnickiego została nadszarpnięta z powodu jego nominacji. Wiceminister zajął się masowym wsadzaniem działaczy Koalicji Obywatelskiej,

eprasa.pl 14a77bef05

w tym swoich znajomych z Legnicy, do spółek Skarbu Państwa.

– Robert Kropiwnicki jest symbolem kapitalizmu politycznego nowej ekipy. To ściągnie na niego niebawem gniew Tuska – przewiduje nasz rozmówca.

W Platformie Obywatelskiej uwierzyli, że kandydatem PiS na prezydenta może być Przemysław Czarnek.

– Przy obecnej polaryzacji trzeba zmobilizować swoich do głosowania. Im twardszy zawodnik, tym lepiej – mówi polityk obozu rządzącego.

Na prawicy opinie w tej sprawie są podzielone. Duża część polityków uważa, że w ten sposób PiS nie poszerzy swojego elektoratu i skazuję się na spektakularną wyborczą porażkę.

Partia Razem w miniony weekend zdecydowała o opuszczeniu klubu Lewicy i przejście do opozycji wobec rządu. Rzecz w tym, że zanim ta decyzja została podjęta, cztery posłanki i wicemarszałek Se-

eprasa.pl 14a77bef05

natu Magdalena Biejat odeszły z Razem i zamierzają pozostać w klubie Lewicy, a tym samym w obozie władzy.

Nie ziściły się zatem prognozy, że to Razem wyciągnie z klubu Lewicy kilka osób i zbuduje co najmniej silne koło, co z kolei postawi w bardzo trudnej sytuacji Włodzimierza Czarzastego, lidera Nowej Lewicy.

Sprawdziły się natomiast pogłoski, że grupa znana jako ZZK (Adrian Zandberg, Marcelina Zawisza, Maciej Konieczny) walczy z Magdaleną Biejat i jej sympatykami o to, czy pozostać w klubie Lewicy, czy z niego wyjść. Jakiś czas temu krążyła w Sejmie nieoficjalna informacja, że gdyby Biejat wyciągnęła kilka osób z Razem, to byłby to argument na rzecz jej startu w wyborach prezydenckich z poparciem Lewicy. Bo jako członkini partii Razem, dystansującej się od rządu koalicyjnego, nie miałaby na to szans.

Swoją drogą Włodzimierz Czarzasty, lider Nowej Lewicy, ma spory problem z wyborami pre-

eprasa.pl 14a77bef05

zydenckimi, bo podobno potencjalni kandydaci albo kandydatki nie palą się do startu. – Każdy boi się wyniku rzędu 2 proc. głosów – zaznacza nasz rozmówca ze środowiska Lewicy.

Jak dotąd, najgorszy wynik w wyborach prezydenckich spośród wszystkich kandydatów Lewicy osiągnął Robert Biedroń – 2,22 proc., co ostatecznie zakończyło żywot jego partii Wiosna. Z kolei wynik 2,38 proc. Magdaleny Ogórek w 2015 roku zdmuchnął ją ze sceny politycznej.

Po rozłamie w partii Razem sytuacja na Lewicy jest paradoksalnie lepsza niż wtedy, gdy nie było końca plotkom o odejściu Razem i jeszcze wyrwaniu kilku posłów Włodzimierzowi Czarzastemu. Klub Lewicy stracił zaledwie kilka osób i to takich, które stale krytykowały rząd.

– Razem jest małą, skrajną, anarchosyndykalistyczną partyjką, która tylko mieszała wyborcom w głowach swoimi odrębnymi zdaniami i krytykowaniem rządu – mówi polityk związany z obozem rządzącym.

eprasa.pl 14a77bef05

Jeszcze niedawno w kręgach Koalicji Obywatelskiej można było usłyszeć, że po konsolidacji prawicy nastał czas na rozszerzenie KO o skrzydła: lewicowe i prawicowe, co oznaczałoby wchłonięcie i posłów Lewicy, i Polski 2050.

– Na scenie politycznej nie będzie już miejsca dla Lewicy i dla Polski 2050, oba te środowiska znajdą w KO i to jest właściwa odpowiedź na jednoczącą się prawicę – przekonywał nasz rozmówca z obozu rządzącego.

Jednak po odejściu partii Razem, Donald Tusk może już nie mieć pretekstu do skonsumowania Lewicy

A jeżeli mowa o zjednoczeniu na prawicy, to nie jest ono pełne. Kilka środowisk, m.in. Stowarzyszenie OdNowa (odprysk dawnej partii Jarosława Gowina), ciągle jest poza PiS i wcale nie pali się do wstąpienia w szeregi armii Jarosława Kaczyńskiego. Jest też środowisko, które określa się mianem konserwatywno-wolnościowego, co prawda należące do PiS, ale mające

eprasa.pl 14a77bef05

poczucie, że jest marginalizowane, bo – jak słyszymy – kierownictwo partii nie rozumie ani ich samych, ani ich wyborców.

– Nasze wartości zostały zlekceważone. Stąd się wzięła w ostatnich wyborach partia Polska Jest Jedna, która zdobyła 1,7 proc. głosów, a były to nasze głosy. Dla PiS oznaczało to kilkanaście mandatów mniej – przekonuje nasz rozmówca ze Zjednoczonej Prawicy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

wprost

UP!

AWARDS

Spotkajmy się 9 grudnia w Warszawie na Up!Awards 2024

Zapraszamy na kolejną edycję plebiscytu Up!Awards, w której nagrodzeni zostaną liderzy branż, menedżerowie firm i autorzy projektów wyróżniających się m.in. w kategoriach: budownictwo, nieruchomości, wyposażenie wnętrz i design.

Zgłoś swój projekt!

Więcej szczegółów na stronie
www.upawards.wprost.pl

PARTNERZY HONOROWI:

PZFD Polski Związek Firm Deweloperskich

STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH

PARTNERZY STRATEGICZNI:

3D estate

LEX KANCELARIA FINANSOWA

DECO|ROOM dla Twojego wnętrza

PARTNER:

K PRASKI

PATRONI MEDIALNI:

FORUM dewelopera

STREFA NIERUCHOMOŚCI

DESIGN/DOC

eprasa.pl 14a77bef05

ZAISKRZYŁO W TRZECIEJ DRODZE

Fot. Dominika Zarzycka / Zuma Press / Forum

Władysław Kosiniak-Kamysz zaapelował o wspólnego kandydata na prezydenta całego obozu rządowego. To dowodzi, że stosunki w Trzeciej Drodze są gorsze niż można by się spodziewać. Wygląda na to, że **KIEROWNICTWO PSL NIE ZAMIERZA NAMAWIAĆ SWOICH DZIAŁACZY DO PRACY NA RZECZ SZYMONA HOŁOWNI** *w kampanii prezydenckiej. A o tym, żeby wyłożyło jakieś pieniądze na ten cel z partyjnej kasy, to już w ogóle można zapomnieć.*

Tekst: **Eliza Olczyk**

Podczas ostatniej Rady Naczelnej PSL prezes tej partii, Władysław Kosiniak-Kamysz, dość niespodziewanie wygłosił apel o podjęcie rozmów na temat wspólnego kandydata koalicji rządzącej w wyborach prezydenckich. Zorientowani uważają, że były to słowa skierowane do własnego aktywu par-

eprasa.pl 14a77bef05

tyjnego, które rozgrzeszyłyby kierownictwo z ewentualnego słabego wyniku Szymona Hołowni.

Wspólny kandydat, aborcja i związki partnerskie

Wiadomo, że PSL nie lubi wyborów prezydenckich, bo one nie interesują ich elektoratu. Ludowcy, nawet w czasach świetności swojej partii, czyli w latach 90., wypadali w tej konkurencji marnie. Najlepszy wynik w historii PSL po 1989 roku osiągnął Roman Bartoszcze, zdobywając w 1990 roku 7,15 proc. Później było już tylko gorzej. W 2020 roku Władysław Kosiniak Kamysz zebrał zaledwie 2,36 proc. poparcia. A to nie był najsłabszy wynik Stronnictwa w wyborach prezydenckich, bo gorzej wypadł w 2015 roku Adam Jarubas z wynikiem 1,6 proc. Partia, która po 1989 roku współtworzyła pięć rządów, nie jest w stanie zaistnieć w wyborach prezydenckich.

Nic dziwnego, że pomysł, by w imieniu PSL wystartował w wyborach prezydenckich Szymon Hołownia, szef Polski 2050, jako współlider koalicji Trzecia Droga, wydawał się ludowcom kuszący.

eprasa.pl 14a77bef05

Dlaczego nagle przestało tak być?

Eugeniusz Kłopotek, wpływowy polityk Stronnictwa w rozmowie z „Wprost” zarzeka się, że apel Kosiniaka-Kamysza nie ma nic wspólnego z Szymonem Hołownią, a dużo wspólnego ze strategią wyborczą.

– Jeżeli w wyborach prezydenckich każda partia z koalicji rządzącej wystawi własnego kandydata, to w drugiej turze nie da się w prosty sposób **PRZERZUCIĆ WSZYSTKICH GŁOSÓW** *na tego jednego, który przejdzie dalej.*

Część wyborców zostanie w domach, część zagłosuje na kogoś innego, a w rezultacie kandydat, który przejdzie do drugiej tury, może mieć poważne kłopoty z wygraniem tego wyścigu – przestrzega.

Według naszego rozmówcy jeden wspólny kandydat to i tak za mało, żeby być pewnym sukcesu.

– Konieczne jest załatwienie dwóch spraw, które skłoniły młodych ludzi i kobiety do uczestnictwa w wy-

eprasa.pl 14a77bef05

borach parlamentarnych 2023 roku, czyli uchwalenie dekryminalizacji pomocnictwa w aborcji i przyjęcie ustawy o związkach partnerskich, zawieranych przed urzędnikiem stanu cywilnego. Nikomu to szkody nie przyniesie. Tak uważa większość naszych wyborców. Ci, którzy popierają konserwatywną linię Marka Sawickiego, są w mniejszości. Uważam, że PSL musi poprzeć związki partnerskie i dekryminalizację przerywania ciąży do 12 tygodnia – przekonuje Kłopotek.

I dodaje, że załatwienie tych dwóch spraw oraz wyłonienie wspólnego kandydata jest gwarancją sukcesu w przyszłorocznych wyborach prezydenckich.

– Kiedy się dowiedziałem, że Kosiniak zaapelował o wspólnego kandydata, to napisałem do żony, że chyba dam na mszę, bo od początku byłem za takim rozwiązaniem – wyznaje nasz rozmówca.

Trzecia Droga na rozdrożu?

Patrząc realistycznie na scenę polityczną, nie sposób nie zauważyć, że do tej pory ludowcy żadną miarą nie chcieli mieć wspólnoty wyborczej z Koalicją Obywatel-

eprasa.pl 14a77bef05

ską. Odrzucili propozycję wspólnej listy w ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych, a także w tegorocznych wyborach samorządowych i europejskich. Dlatego propozycja Kosiniaka-Kamysza wyłonienia wspólnego kandydata na prezydenta była tak zaskakująca.

Jednak według Kłopotka, ten pomysł ma ręce i nogi. – Gdybyśmy poszli na wspólnej liście do wyborów parlamentarnych lub samorządowych, to byśmy zostali wymazani z mapy politycznej. A wybory prezydenckie to zupełnie co innego – wybieramy jednego człowieka i możemy się dogadywać. Na miejscu premiera jeszcze raz poważnie bym się nad tym zastanowił – przekonuje były poseł Stronnictwa.

Bo Donald Tusk błyskawicznie „zgasił” Kosiniaka-Kamysza wpisem na platformie X, że w pierwszej turze każdy powinien wystawić własnego kandydata, kandydaci partii rządzących nie powinni się nawzajem atakować, a w drugiej turze wszyscy powinni poprzeć bezwzględnie tego, kto do niej przejdzie, bo wiadomo, że pojedynek odbędzie się jeden na jeden – kandydat KO stanie na przeciwko kandydata PiS.

eprasa.pl 14a77bef05

Poszukiwanie pretekstu

Inny z naszych rozmówców z obozu władzy uważa jednak, że apel prezesa PSL jest w rzeczywistości odzwierciedleniem nie najlepszych nastrojów panujących w koalicji Trzecia Droga.

– To było **WYRAŹNIE „ANTYHOŁOWNIOWE"** *– mówi i dodaje, że „antyhołowniowość" jest ostatnio popularna w PSL.*

Rzeczywiście, apel Kosiniaka-Kamysza został źle przyjęty przez Szymona Hołownię, lidera Polski 2050.

– Bo przecież oni byli dogadani w sprawie startu w wyborach prezydenckich. Padły nawet publiczne deklaracje w tej sprawie. A tu nagle pojawia się apel o wspólnym kandydacie, przy czym wiadomo, że raczej nie byłby to Hołownia, bo w samej PO jest dwóch mocnych kandydatów, którzy zasadzają się na to stanowisko – mówi nasz rozmówca.

Zdaniem polityka z obozu władzy, PSL pewnie nie chce się aktywnie zaangażować się w kampanię Ho-

eprasa.pl 14a77bef05

łowni ani płacić za promocję Hołowni. – Być może poszukują pretekstu, żeby wycofać się z popierania lidera Polski 2050 – mówi nasz rozmówca.

Sam Hołownia rzeczywiście nie krył zaskoczenia apelem Kosiniaka-Kamysza. – Jeżeli umówiliśmy się na wspólnego kandydata Trzeciej Drogi, to nie padało tam inne nazwisko niż moje i nie dlatego, że jestem tak wspaniały, tylko dlatego, że tak się umówiliśmy, a dla mnie słowo jest rzeczą świętą – stwierdził marszałek Sejmu w programie „Express Biedrzyckiej” w Super Expressie.

Sytuacja w Trzeciej Drodze po apelu Kosiniaka-Kamysza zrobiła się niezręczna, co perfekcyjnie wykorzystał Tusk, który przyjął postawę: „my w ogóle nie jesteśmy tym zainteresowani i o niczym nie będziemy rozmawiać”.

Przestrzelona inicjatywa

– To jest kolejna przestrzelona inicjatywa coraz bardziej miotającego się PSL-u. Kosiniak-Kamysz prosił się o lanie i je dostał. Wypadł bardziej głupio niż mógł

eprasa.pl 14a77bef05

wypaść, a na dodatek nic nie ugrał politycznie. Od początku było wiadomo, że akurat w tej sprawie Tusk z nikim nie będzie negocjował, bo to on wyznacza kandydata na prezydenta i kropka – dodaje nasz rozmówca z obozu rządzącego.

Ale jest jeden pozytywny efekt inicjatywy Kosiniaka-Kamysza – od jego apelu on i Hołownia, zapewne pod wpływem medialnych **SPEKULACJI O KOŃCU TRZECIEJ DROGI**, *publicznie zaczęli mówić o sobie bardziej przyjaźnie.*

A już mówili głównie źle. Zwłaszcza wtedy, gdy upadł projekt dekryminalizacji pomocnictwa w aborcji, a jeszcze PSL-owcy zaczęli atakować Katarzynę Kotulę za projekt ustawy o związkach partnerskich.

Hołownia był tym wyraźnie poirytowany, bo Trzecia Droga najbardziej zyskała na buncie młodych przeciwko PiS-owi. Ostatnio jednak zaprzestał uszczypliwości pod adresem Stronnictwa i zadeklarował, że chce

eprasa.pl 14a77bef05

kontynuować projekt Trzeciej Drogi, choć nie za wszelką cenę. A lidera PSL trochę rozgrzesza z tego apelu.

– Zdecydowali, jak zdecydowali. Postanowili zagrać trochę bardziej w swoją grę i trochę bardziej na PSL. Rozmawiałem wczoraj z Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem, powiedział, że mają swoje też uregulowania i umocowania w PSL-u, PSL też musi w pewien, bardzo konkretny sposób na tej całej scenie w tych wyborach zaistnieć – stwierdził Hołownia w programie Biedrzyckiej. Pytanie, czy rzeczywiście da się załagodzić niesnaski w Trzeciej Drodze, czy też jest to już zwiastun nadchodzącej katastrofy. A może ona nastąpić w momencie, gdy Szymon Hołownia zdobędzie zaledwie kilka procent głosów w wyborach prezydenckich – mniej niż poparcie dla Trzeciej Drogi – i zostanie uznany za balast, a nie wartość dodaną.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

DWIE KONCEPCJE CZARNKA

Fot. Jacek Szydlowski / Forum

Zgodnie z deklaracją Donalda Tuska, Koalicja Obywatelska ma ogłosić swojego kandydata na prezydenta 7 grudnia. Wciąż nie jest pewne, czy będzie to prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski czy Radosław Sikorski, minister spraw zagranicznych. Szef polskiej dyplomacji skomentował w Radiu Zet, ironizując: **„CZYTAM O TYM W MEDIACH, WIĘC TO MUSI BYĆ PRAWDA”. DODAŁ TEŻ, ŻE WYOBRAŻA SOBIE POJEDYNEK SIKORSKI-CZARNEK. A CO NA TO BYŁY MINISTER EDUKACJI W RZĄDZIE PIS?**

Tekst: **Agnieszka Niesłuchowska**

Na giełdzie nazwisk potencjalnych kandydatów PiS na prezydenta ostatnio pojawił się Przemysław Czarnek.

– Jest doświadczony w administracji państwowej, jest świetnym mówcą, świetnie wypada w debatach

eprasa.pl 14a77bef05

– zachwalał w „Mówiąc Wprost” kolegę Radosław Fogiel, poseł PiS. Jak dodał, chodzi o to, żeby wybrać kogoś, „kto dobrze wypadnie w kampanii, kto zniesie jej trudy, kto zdobędzie poparcie Polaków”, a równocześnie stawia „interes Polski na pierwszym miejscu”.

Choć kandydatura Przemysława Czarnka skonsolidowałaby żelazny elektorat, to mogłaby nie zapewnić partii nowych wyborców, o czym głośno mówią niektórzy politycy PiS.

– Z dużym szacunkiem do jego dorobku naukowego, to dla mnie nie utożsamia on cech, jakie będą **PRZEKROJOWE DLA CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA** *i uwzględnią potrzeby wyborców.*

A prezydent powinien wyjść poza swoje opinie i popatrzeć, jakie są oczekiwania Polaków. Są lepsze kandydatury – wyznała w podcaście „Niedyskrecje parlamentarne do słuchania” Agnieszka Ścigaj, parlamentarzystka PiS.

eprasa.pl 14a77bef05

Radosław Sikorski z kolei dodał w Radiu Zet, że „ewentualny kandydat PiS, czyli Przemysław Czarnek, to jest taki standard intelektualisty pisowskiego, więc mógłby być atrakcyjny dla tamtego elektoratu".

Co na to główny zainteresowany?

Rozdarty między koncepcjami

– Ktoś taki, jak Sikorski, który wielokrotnie wyrażał się bardzo niekulturalnie w mediach na temat swoich przeciwników politycznych, nie jest mnie w stanie obrazić w żaden sposób – mówi dla „Wprost" były szef MEN.

Pytany, czy chciałby wystartować w wyborach, wyznał: – Mam ambicję, by założyć odświętny strój i ruszyć w Polskę, przypiąć się do woza i ciągnąć go na górę z kandydatem PiS na prezydenta. To, kto nim będzie z ramienia prawicy: Bocheński, Nawrocki, Morawiecki, ja, czy ktoś inny, ma dla mnie drugorzędne znaczenie. Mówię to z ręką na sercu – przekonuje.

Dodał, że wyobraża sobie pojedynek każdego kandydata PiS zarówno z Radosławem Sikorskim, jak i Rafałem Trzaskowskim.

eprasa.pl 14a77bef05

– Patrząc na to, co się dzieje w Polsce, nieszczęścia po nieszczęściu, niemoc rządu, coraz gorszą sytuację gospodarczą, finansową, budżetową, jestem przekonany, że każdy z potencjalnych kandydatów PiS wygra majowe wybory. Co do tego nie mam wątpliwości – mówi w rozmowie z „Wprost” polityk.

Przyznał, że najlepiej, jakby nazwiska kandydatów były już znane, choć „to kwestia taktyki przedwyborczej”

– Jestem rozdarty między dwiema koncepcjami – ogłosić szybko i **RUSZYĆ Z KAMPANIĄ**, *czy czekać na ogłoszenie kandydata strony przeciwnej i dopiero wtedy wskazać swojego.*

Obie taktyki mają plusy i minusy – ocenia.

Ponadprzeciętne doświadczenie

Pod koniec sierpnia prezes PiS tak kreślił sylwetkę kandydata na prezydenta w Radiu Maryja: – Trudno mi so-

eprasa.pl 14a77bef05

bie wyobrazić nawet model tej pani, która byłaby tą kandydatką. Z mężczyzną to wiadomo – musi być młody, wysoki, okazały, przystojny. Wyborcy te wymogi wizerunkowe stawiają wysoko.

– Musi mieć rodzinę. Musi znać bardzo dobrze język angielski. Najlepiej jakby znał dwa języki – wymieniał lider Prawa i Sprawiedliwości.

Andrzej Duda widzi sprawę nieco inaczej: – Kandydat w wyborach prezydenckich może być piękny, przystojny, mówić dziewięcioma językami, ale co z tego, jeżeli nie będzie umiał rozmawiać z ludźmi? Co z tego, jeżeli ludzie nie będą czuli dotknięcia jego ręki? Co z tego, jeżeli ludzie nie będą czuli jego obecności i nie będą w stanie się z nim utożsamiać? – pytał retorycznie w Telewizji Trwam, nawiązując do słów prezesa PiS.

– Mówi się, że powinien być wybieralny. Powinien być to taki kandydat, którego ludzie będą chcieli wybrać. To jest najistotniejsze kryterium – podsumował.

Natomiast w niedawnej rozmowie z Radiem Zet, pytany o to, czy Przemysław Czarnek byłby odpowiednim kandydatem PiS na prezydenta, Duda stwierdził:

eprasa.pl 14a77bef05

– Można powiedzieć, że jego doświadczenie jest daleko szersze ponad przeciętne. Co do tego nie mam wątpliwości.

Wyjaśnił też, że w wyborach prezydenckich będzie głosował tak, „jak każdy inny wyborca”.

– Na kandydata, którego uznam za najbardziej wartościowego, jeżeli chodzi o urzeczywistnianie takiej Polski, o jakiej ja jestem przekonany, że powinna być w przyszłości – powiedział.

Z najnowszego sondażu IBRIS dla Radia Zet, dotyczącego tego, kogo w wyborach prezydenckich powinno wystawić PiS, wynika, że politykami tej formacji o najwyższych notowaniach są: były minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek – 14 proc. oraz były premier Mateusz Morawiecki – 12,2 procent.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

KONSERWATYŚCI ZA SIKORSKIM

Radosław Sikorski z żoną Anne Applebaum, amerykańsko-polską dziennikarką, laureatką m. in. Nagrody Pulitzera

Fot. Marcin Dlawichowski / Forum

eprasa.pl 14a77bef05

– **RADEK SIKORSKI NAPRAWDĘ WIERZY, ŻE MOŻE ZOSTAĆ KANDYDATEM NA PREZYDENTA**. *Konserwatyści w Platformie są po jego stronie – mówi znajomy ministra spraw zagranicznych.*

Tekst: **Joanna Miziołek**

Mimo tego, że nominacja Rafała Trzaskowskiego na kandydata na prezydenta wydaje się pewna, Radosław Sikorski nadal liczy na to, że wystartuje.

– Sikorski kilka dni temu mnie pytał, czy ma szansę wygrać z Trzaskowskim. Naprawdę wierzy, że może zostać kandydatem na prezydenta. Konserwatyści w Platformie są po jego stronie – mówi znajomy ministra spraw zagranicznych. I relacjonuje, że ostatnia rada krajowa PO, na której Radosław Sikorski miał wystąpienie, wzmocniła jego pozycję. – Radek miał świetne

eprasa.pl 14a77bef05

wystąpienie, a Rafał miałkie. Część polityków od nas stwierdziła, że Sikorski jest liderem i byłby dobrym prezydentem – opowiada nasz rozmówca.

> *Otoczenie Rafała Trzaskowskiego* **WYCZUŁO ZAGROŻENIE** *ze strony szefa MSZ i zaczęło wewnętrznie go atakować.*

Doszło nawet do tego, że politycy związani z prezydentem Warszawy opowiadali, że Radosław Sikorski odpowiada za reset stosunków z Rosją. Co w filmie dokumentalnym „Reset" starali się udowodnić prawicowi dziennikarze.

Przychylność prawicy

Minister spraw zagranicznych w ostatnich tygodniach podejmuje zdecydowane działania, co zdaniem naszych rozmówców było elementem wewnętrznej kampanii dotyczącej kandydata na prezydenta. Tydzień temu zdecydował o zamknięciu konsulatu Federacji Rosyjskiej w Poznaniu. Ma to związek z udowodnioną dzia-

eprasa.pl 14a77bef05

łalnością Rosji na terenie RP. Szef MSZ wypowiedział się także o przyszłości ambasadora Siergieja Andriejewa. Sikorski stwierdził, że gdyby Warszawa go wydaliła, Moskwa zapewne w ramach retorsji zrobiłaby to samo wobec ambasadora RP. – Jeszcze do tego nie doszło, ale jeśli akty dywersji będą się powtarzały, to nie możemy tego wykluczyć – zastrzegł Sikorski.

Postawa szefa MSZ wobec Rosji podoba się nie tylko elektoratowi Platformy Obywatelskiej, ale i wyborcom prawicy. – Gdyby Radosław Sikorski został kandydatem na prezydenta, pozyskiwałby nasz elektorat – twierdzi ważny polityk PiS.

W PO spekulowano zaś, że jeśli wybory wygrałaby Kamala Harris, to Donald Tusk zdecyduje się na wystawienie w wyborach Radosława Sikorskiego. – Radek i jego żona mają dobre kontakty z kandydatką na prezydenta USA – mówi polityk PO.

Funkcje zagraniczne

Szanse na to, że Radosław Sikorski zostanie kandydatem na prezydenta, są jednak znikome. Szef MSZ

eprasa.pl 14a77bef05

wciąż ma duże ambicje, które sięgają poza polską politykę.

– Radek liczy na międzynarodowe stanowisko. Może przy innym rozdaniu na szefa NATO – mówi polityk obozu rządzącego. Choć przypomina, że szef MSZ już kilka razy miał otrzymać funkcję zagraniczną.

– Zanim Donald Tusk został szefem Rady Europejskiej, obiecywał mu stanowisko komisarza w UE. Przed kilkoma miesiącami spekulowano, że Radek Sikorski może zostać komisarzem ds. obronności i również tej oferty nie otrzymał. Donald czaruje, że wychodzi dla niego stanowisko, a na koniec dnia nic takiego się nie dzieje. Być może premier zapewniał szefa MSZ, że ma duże szanse, by zostać kandydatem na prezydenta. Zobaczymy, jak to się skończy – kwituje nasz rozmówca.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

eprasa.pl 14a77bef05

prasa.pl 14a77bef05

Fot. Adam Chelstowski / Forum

eprasa.pl 14a77bef05

MAM WRAŻENIE, ŻE TUSKOWI DORADZAJĄ WROGOWIE

– Niezadowolenie narasta, bo są zwolnienia z pracy, wyższy VAT na żywność. Chwilami mam wrażenie, jakby Tuskowi doradzali wrogowie. (...) **NIE PODOBA MI SIĘ, ŻE RZĄD PRZYJĄŁ TAKĄ STRATEGIĘ I NIE ZARZUCA PREZYDENTA SETKAMI USTAW NAPRAWCZYCH**. *Tłumaczenie, że Duda i tak by ich nie podpisał, jest niepoważne. Niech nie podpisuje. Niezadowolenie Polaków byłoby zdecydowanie mniejsze, gdyby koalicja pokazała, że Duda jest jedynym hamulcowym – mówi* **PROF. JOANNA SENYSZYN**, *była posłanka SLD.*

Rozmawiała **Agnieszka Niesłuchowska**

eprasa.pl 14a77bef05

W napięciu oczekuje pani ogłoszenia przez lewicę kandydata na prezydenta?

Raczej z ciekawością, czy Włodzimierz Czarzasty powtórzy numer Leszka Millera z 2015 roku, a także swój, sprzed pięciu lat, i znowu wystawi kogoś spoza partii, żeby nie zagroził jego przywództwu. Dla wyniku wyborów prezydenckich to bez znaczenia, bo rozgrywka będzie między PO i PiS.

Decyzja ma zapaść pod koniec roku. Jak wskazał Robert Biedroń, będzie to minister rodziny Agnieszka Dziemianowicz-Bąk lub wicemarszałek Senatu Magda Biejat. Kogo pani typuje?

Zgodnie z logiką Czarzastego, który boi się partyjnej konkurencji, będzie to Magda Biejat. Dziemianowicz-Bąk przeżyje duże rozczarowanie, bo ma wielkie ambicje. Już pięć lat temu bardzo chciała startować. Jako szefowa sztabu Biedronia bardziej promowała siebie niż jego.

Wprawdzie Donald Tusk postawił ultimatum – kto będzie startował w wyborach prezydenckich, musi zre-

eprasa.pl 14a77bef05

zygnować z ministrowania – nie wiem, czy to by ją zniechęciło do startu.

Gra jest warta świeczki?

I tak, i nie. Kierowanie resortem ma już w życiorysie, a do ugrania jest przyszłe przywództwo w partii, bo

Prof. Joanna Senyszyn

– ekonomistka, nauczycielka akademicka, publicystka. W latach 1975–1990 należała do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W 1980 r. wstąpiła do Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, opuściła go w 1995 r.. Od 2005 r. do 2008 r. pełniła funkcję wiceprzewodniczącej Sojuszu Lewicy Demokratycznej. W 2021 r. odeszła z powstałej na bazie SLD Nowej Lewicy.

eprasa.pl 14a77bef05

nawet słaby wynik będzie lepszy od kompromitującego wyniku Czarzastego w ostatnich wyborach do Sejmu, gdy o 18 tysięcy głosów przeskoczył go miejski radny startujący z ostatniego miejsca.

Pozycja Czarzastego jako lidera jest zagrożona?

Formalnie nie, bo stworzył taki statut, że nie można go odwołać, a równocześnie jednoosobowo ma do dyspozycji 10 milionów złotych rocznie z subwencji i dysponuje częścią benefitów płynących z udziału we władzy. Poobdzielał swoich zaufanych różnymi stołkami w rządzie, w terenie, w spółkach Skarbu Państwa.

> *Jeśli wystawi bezpartyjną obecnie Magdę Biejat, będzie* **SPOKOJNIEJSZY O SWOJĄ POZYCJĘ** *szefa tzw. Nowej Lewicy.*

Co na tym zyska Biejat?

Pięć minut sławy i kampanię za kilka milionów złotych, które powinny być przeznaczone na promocję kogoś z partii. Zresztą właśnie po to Magda Biejat ode-

eprasa.pl 14a77bef05

szła z Razem, żeby – kandydując – promować nazwisko, a równocześnie zachować funkcję wicemarszałkini Senatu.

Dlaczego tych pięciu minut nie chce mieć sam Czarzasty?

Przez całe lata był niewybieralny, ma słabe notowania w rankingach zaufania, więc nie chce ryzykować kolejnej kompromitacji. To mentalny typ prezesa Kaczyńskiego, który chce do śmierci kierować partią, bo tylko to zapewni mu jedynkę na liście i funkcję wicemarszałka Sejmu.

A czy wolta Adriana Zandberga i wyjście z parlamentarnego Klubu Lewicy była słuszna? Polityk nie zostawił suchej nitki na obecnej ekipie rządzącej, mówiąc, że rząd Tuska zawiódł ludzi.

To zbyt surowa ocena. Patrzę na gabinet Tuska życzliwie, choć oczywiście też liczę, że zacznie skuteczniej działać, a zwłaszcza zwalczać biedę, którą odziedziczyliśmy po ośmiu latach rządów PiS. W odejściu Razem gdzie indziej upatrywałabym motywów tej decyzji.

To znaczy?

eprasa.pl 14a77bef05

Nie można za długo stać w rozkroku, bo to niewygodna pozycja. Także politycznie. Nie można być „za", a nawet „przeciw", jak kiedyś Wałęsa. Nie licząc senackiej funkcji Magdy Biejat, Razem nie miało żadnych profitów, a tylko straty wizerunkowe w lewicowym elektoracie. Opuścili klub, który – mimo czterech ministrów i wielu wiceministrów – nie ma żadnej mocy sprawczej. Ten brak wpływu na cokolwiek jest tym bardziej szokujący, że „Czarzaści" mają dwa razy więcej ministrów niż Trzecia Droga, choć prawie o połowę mniej posłów. Teraz dzięki rozłamowcom trochę się liczebnie umocnili.

Adrian Zandberg to wizjoner czy niszczyciel?

Raczej typ outsidera, który wciąż szuka miejsca na scenie politycznej. Nie widział się w opozycji w czasie rządów PiS, nie widzi się dziś w obozie władzy.

Wróćmy do oceny działań rządu.

Też czuję się zawiedziona, ale jestem realistką. **OD POCZĄTKU WIEDZIAŁAM**, *że „100 konkretów na 100 dni" to kiełbasa wyborcza*

eprasa.pl 14a77bef05

niezbędna, by pokonać PiS po ośmiu latach demolki państwa i doprowadzenia obywateli do nędzy nienotowanej od 2015 roku. Według raportu Europejskiej Sieci Przeciwdziałania Ubóstwu, w 2023 roku 2,5 mln Polaków żyło w skrajnej biedzie, a 17 mln poniżej minimum socjalnego.

Co panią najbardziej rozczarowało?

Choć to kobiety wyniosły Koalicję 15 października do władzy, nie będzie w tej kadencji liberalizacji drakońskiego prawa antyaborcyjnego. Społeczność LGBT+, ale i wiele par hetero, zamiast satysfakcjonującej ustawy o związkach partnerskich, uwzględniającej adopcję dzieci, dostanie kadłubkowy dokument, który niewiele zmieni. A przecież 30 proc. dzieci w Polsce rodzi się w związkach pozamałżeńskich, a kilkadziesiąt tysięcy wychowuje się w rodzinach LGBT+.

Inne grupy – pracownicy, emeryci, mali przedsiębiorcy – też nie mają powodów do zadowolenia. Nie będzie 60 tys. zł wolnych od podatku, nie będzie tanich, spółdzielczych mieszkań ani waloryzacji progu 120 tys. zł, od którego płacimy 32 proc. podatku dochodowego.

eprasa.pl 14a77bef05

Niezadowolenie narasta, bo są zwolnienia z pracy, wyższy VAT na żywność. Chwilami mam wrażenie, jakby Tuskowi doradzali wrogowie. A Lewica też się nie wychyla z socjalnymi propozycjami. Renta wdowia, którą tak się chwali, to jałmużna. Miało być 50 proc. emerytury po zmarłym współmałżonku, a będzie od stycznia zaledwie 15 proc. Z perspektywą może 25 proc. w 2027 roku.

W RMF FM Anna Maria Żukowska, szefowa klubu Lewicy mówiła, że to niepokojące dane. Zwracała uwagę na to, że postępuje rozwarstwienie społeczne. Dopytywana dodała, że obecna władza też tej progresji nie wprowadza. Ale to - jak przekonywała - jest okazja do rozmowy z ministrem finansów.

Jeśli rzekomo lewicowa partia mówi, że nędza w Polsce, która dotyka prawie połowy obywateli, to temat do dyskusji, to po co taka lewica? Chodzi o konkrety, a nie lanie wody. Porozmawiać to Żukowska może o pogodzie – z Czarzastym na kawie.

A może po prostu rządzący czekają z reformami do zmiany w Pałacu Prezydenckim.

eprasa.pl 14a77bef05

Nie podoba mi się, że rząd przyjął taką strategię i nie zarzuca prezydenta setkami ustaw naprawczych. Tłumaczenie, że Duda i tak by ich nie podpisał, jest niepoważne. Niech nie podpisuje. Niezadowolenie Polaków byłoby zdecydowanie mniejsze, gdyby koalicja pokazała, że Duda jest jedynym hamulcowym.

Co by pani doradzała premierowi?

Gdybym była szefem rządu powiedziałabym: „Dobra. Nie podniesiemy kwoty wolnej od podatku od razu do 60 tys. zł, bo sytuacja jest trudna, ale zwiększymy do 40 tys. zł i sukcesywnie będziemy zwiększać”. Jeśli Duda by tego nie podpisał, wylałoby się na niego wiadro pomyj, że nie chce Polakom więcej pieniędzy zostawić w kieszeni. A pierwszy do krytyki prezydenta byłby PiS.

Chce pani przez to powiedzieć, że Tusk jest słabym strategiem?

Może jest dobrym, ale nie podzielam jego strategii.

Z drugiej strony premier mówi, że PiS i Razem wymyślił ktoś obdarzony czarnym poczuciem humoru.

eprasa.pl 14a77bef05

Razem faktycznie jest osobno, bo gromadzi **IDEOWĄ LEWICĘ**, *podczas gdy „Czarzaści" z lewicowymi ideałami nie mają nic wspólnego.*

Część postulatów Razem zupełnie do mnie nie przemawia, ale cenię ich bezkompromisowość. Nie chcieli wejść do rządu, ponieważ do umowy koalicyjnej nie wpisano żadnego z punktów ich programu. Z kolei „Czarzaści" poszli na lep stanowisk.

Lewicowy europoseł Łukasz Kohut z kolei uważa, że Partia Razem już raz otworzyła PiS drogę do władzy, w 2015 roku, a populizm skrajnie lewicowy styka się często z tym skrajnie prawicowym. Coś jest na rzeczy?

To bardzo uproszczona diagnoza. Klęska w 2015 roku miała trzy przyczyny: wystawienie Magdaleny Ogórek na prezydenta, co było obraźliwe dla naszego elektoratu, decyzja o starcie jako koalicja, bo podniosło to próg do ośmiu procent i przegrana z kretesem debata telewizyjna szefowej kampanii, Barbary Nowackiej.

eprasa.pl 14a77bef05

Sądzi pani, że Razem dogada się z PiS?

Na pewno nie dojdzie do formalnej koalicji, bo to nie mieści się w granicach przyzwoitości, żeby się kumać z partią, która rozkradała Polskę. Oczywiście w niektórych sprawach będą tak samo głosować. Zresztą, jeśli chodzi o część lewicowych postulatów, to przejęły je zarówno PO, jak i PiS, które przecież nie wygrało dwa razy z rzędu wyborów dzięki urodzie i czarowi Jarosława Kaczyńskiego. Pewne rzeczy obiecali w kampanii i je zrealizowali, choć efekt końcowy jest katastrofalny dla Polski. I obecny rząd musi to naprawiać.

Irytuje panią to, że największe partie zwlekają z ogłoszeniem kandydatów na prezydenta?

To rodzaj plebiscytu. Liczą się emocje. PiS trafnie czeka na ogłoszenie kandydata przez PO, by dostosować do niego swojego. Zleca szeroko zakrojone badania, które mają dać odpowiedź, kto byłby najlepszym rywalem.

Spodziewa się pani niespodzianki? Paweł Kukiz wieszczył w programie „Tłit" w Wirtualnej Polsce, że „być może zstąpi anioł, który wszystkich przebije".

eprasa.pl 14a77bef05

Jestem niewierząca, ale myślę, że gdyby wystawili niepartyjną kobietę, mieliby szansę zdobyć nowych wyborców. Jeśli z kolei wygra wariant: stawiamy na polityka, który skonsoliduje PiS – wystawią Przemysława Czarnka.

Mam wrażenie, że to prosta droga do przegranej na starcie.

Dlaczego? Nawet schudł ostatnio, więc przystaje do charakterystyki idealnego kandydata wskazanego przez Kaczyńskiego.

A kandydaci PO? Rafał Trzaskowski to pewniak?

Sikorski też chciałby startować, bo ma świadomość, że za pięć lat, a tym bardziej za 10 będzie już za późno.

Zagłosowałaby pani na niego?

Bliższe są mi poglądy Trzaskowskiego, który jest mniej konserwatywny. Ale może wyskoczy jeszcze jakaś niezależna kandydatka i na nią zagłosuję?

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

Kludia Prymek

KIEDY KOBIETY NIOSĄ TRUMNĘ

– **DOM POGRZEBOWY JEST MOJĄ FORMĄ ŻAŁOBY. DŁUGO MYŚLAŁAM O TYM, CZY TĘ CZĘŚĆ MOJEJ HISTORII TEŻ PORUSZAĆ, ALE... STRACIŁAM CÓRKĘ.** *Wiktoria miała 25 lat. Po jej śmierci pojawił się pomysł, by to kobiety niosły trumnę, bo to tak pięknie wygląda... Pracują u nas także panowie, czasami to oni muszą być zaangażowani, ale kiedy organizujemy pogrzeb dziecka – a specjalizujemy się w takich – albo osoby bardzo młodej, głównie kobiety obsługują taką uroczystość – mówi* **KLAUDIA PRYMEK**, *właścicielka warszawskiego Domu Pogrzebowego „Mój Anioł". – Ze śmiercią można się oswoić, można zmienić podejście. 20 lat temu, kiedy zaczynałam*

eprasa.pl 14a77bef05

W.
Agnieszka Pietrzak

pracę w zakładzie pogrzebowym, zresztą trafiając tam przez przypadek, powiedziałam, że mogę pracować w biurze, ale na pewno nie chcę mieć styczności ze zmarłymi, nie będę wchodzić do kaplicy. **GDY PRZECHODZIŁAM OBOK, ZASŁANIAŁAM OCZY** *– dodaje* **AGNIESZKA PIETRZAK**, *dyrektorka „Mojego Anioła”.*

Rozmawiała **Paulina Socha-Jakubowska**

Nigdy wcześniej nie widziałam, by kobiety „obsługiwały” uroczystości pogrzebowe, nosiły urnę, a nawet trumnę...

KLAUDIA PRYMEK, WŁAŚCICIELKA DOMU POGRZEBOWEGO „MÓJ ANIOŁ”: Nie widziała pani, bo byłyśmy pierwsze i do niedawna jedyne. Ale wiem, że mamy już naśladowczynie.

Rynek się zmienia?

eprasa.pl 14a77bef05

Dostaję dużo hejtu, gdy o tym mówię, ale jestem przekonana, że branża pogrzebowa stanęła gdzieś w latach 80., może 90. i się nie zmienia. Dlatego to, co my proponujemy, tak wyróżnia się na jej tle.

To o tyle zaskakujące czy zastanawiające, że jednak w ostatnich trzech dekadach widać ogromny rozwój biznesu, ale ten pogrzebowy wydaje się być oporny na zmiany.

Skąd pomysł, by rewolucjonizować branżę?

Z życia. Boleśnie mnie doświadczyło. Pochowałam młodszego brata. Organizując pogrzeb uświadomiłam sobie, że nawet jeśli masz pieniądze, nie możesz wyjść poza pewne schematy, bo w branży nie ma alternatyw.

Każda firma pogrzebowa jeździ takim samym samochodem, ma taką samą reklamę, oferuje identyczne kwiaty i oprawę muzyczną.

Kiedy szukaliśmy **BIAŁEJ TRUMNY** *dla mojego brata, bo takie było życzenie mojej mamy, okazało się, że białe trumny są, ale tylko dla dzieci.*

eprasa.pl 14a77bef05

On był mężczyzną. Miał dwa metry wzrostu, był postawny. Ostatecznie sama ściągnęłam trumnę z zagranicy, sama po nią pojechałam, bo nikt w ofercie nie miał takiej opcji.

Kilka miesięcy po moim bracie, zmarła mama. I znowu zderzyłam się z brakiem możliwości zorganizowania pogrzebu na naszych warunkach. Właśnie wtedy poznałam Agę (Agnieszka Pietrzak – red.), która w branży działała już 20 lat. Dużo rozmawiałyśmy i okazało się, że nadajemy na tych samych falach. Powiedziałam jej, że chciałabym otworzyć dom pogrzebowy, ale zupełnie inny niż te, które znałyśmy do tej pory.

W kategorii „aktu odwagi" traktowałabym wejście do tak trudnej branży.

Jestem medykiem, od lat pracuję ze śmiercią, w hospicjum. Co zresztą też stało się tematem nieprzychylnych komentarzy, bo niektórym się wydaje, że opieki hospicyjnej z opieką już po śmierci nie da się jakoś zawodowo „łączyć". Usłyszałam nawet, że celowo uśmiercam pacjentów, by potem zarabiać na ich pochówku.

Co pani odpowiada na takie komentarze?

eprasa.pl 14a77bef05

Inteligentny człowiek wie, że gdyby chodziło o pieniądze, to mam ich więcej dzięki temu, że podopieczni hospicjum jak najdłużej żyją. Odpowiedziałam wtedy właśnie tak, dosadnie.

Przyjmuję do wiadomości, że komuś to może się nie mieścić w głowie, ale ja wiem swoje: robię piękne rzeczy, wspaniałe pożegnania, w czasie których celebrujemy życie. Jestem dla naszych klientów wtedy, kiedy mnie potrzebują. Agnieszka, jeśli trzeba, rozmawia z nimi godzinami, nawet w środku nocy. Nie zostawiamy tych ludzi bez wsparcia, bo potrafimy wyobrazić sobie ich położenie. Każda z nas siedziała po tej drugiej stronie, przechodziła przez śmierć i pożegnanie kogoś najbliższego.

Poza tym, dom pogrzebowy jest moją formą żałoby. Długo myślałam o tym, czy tę część mojej historii też poruszać, ale... straciłam też córkę. Wiktoria miała 25 lat. Po jej śmierci pojawił się pomysł, by to kobiety niosły trumnę, bo to tak pięknie wygląda... Pracują u nas także panowie, czasami to oni muszą być zaangażowani, ale kiedy organizujemy pogrzeb dziecka –

eprasa.pl 14a77bef05

a specjalizujemy się w takich – albo osoby bardzo młodej, głównie kobiety obsługują taką uroczystość. O mojej córce opowiedziałam też dlatego, że moja historia może być swego rodzaju ukojeniem dla ludzi, którzy właśnie stracili dziecko. Im się zupełnie inaczej rozmawia z kimś, kto ma to najgorsze doświadczenie za sobą...

Wiem, że niektórych to może dziwić, ale praca w domu pogrzebowym naprawdę może być **BALSAMEM NA DUSZĘ**.

Wchodząc tu, kompletnie nie poczułam żadnej towarzyszącej śmierci „grozy". Jest kolorowo, unosi się wspaniały zapach, są świece. Panuje kojący spokój.

AGNIESZKA PIETRZAK, DYREKTORKA DOMU POGRZEBOWEGO „MÓJ ANIOŁ": Kiedy wychodzę do firmy, moja mama często pyta, czy dziś zabieram łóżko polowe. Tu nikt nie patrzy na zegarek, czy już skończył mu się dzień pracy. Ta praca nie ma limi-

eprasa.pl 14a77bef05

tów czasowych. Ale czujemy się spełnione, bo możemy komuś pomóc. Naprawdę ta nasza historia jest właśnie o tym.

KLAUDIA PRYMEK: Często się z tymi rodzinami zaprzyjaźniamy. Ci ludzie dzwonią do nas, wpadają po roku od pogrzebu. Mają tu bezpieczną przystań. Dla wielu to jedyne takie miejsce, bo niestety często jest tak, że do czasu pogrzebu w otoczeniu osoby, która straciła kogoś najbliższego – jest wiele osób, dużo się dzieje.

A ona sama może włączyć „tryb zadaniowy" i przetrwać.

Dokładnie. A po pogrzebie ci ludzie zostają sami. Znajomi się odsuwają, bo nie wiedzą, co powiedzieć, jak zagadać...

Ze śmiercią można się oswoić?

AGNIESZKA: Zdecydowanie. Można zmienić podejście. 20 lat temu, kiedy zaczynałam pracę w zakładzie pogrzebowym, zresztą trafiając tam przez przypadek, powiedziałam, że mogę pracować w biurze, ale na pewno nie chcę mieć styczności ze zmarłymi, nie będę wchodzić do kaplicy. Gdy przechodziłam obok,

eprasa.pl 14a77bef05

zasłaniałam oczy. A dziś? Dziś przygotowuję pożegnania, w których udział biorą najbliżsi. Obcowanie ze zmarłymi nie wywołuje u mnie żadnego lęku czy stresu.

Ludzie przyprowadzają dzieci na takie pożegnania?

Dzwonią do nas i pytają, czy wnuk albo wnuczka powinni pożegnać babcię czy dziadka. Odpowiadam, że dzieci powinny poznawać różne emocje, nawet te wpisane w ceremonię pogrzebową.

AGNIESZKA PIETRZAK: Pierwszy raz ze śmiercią zetknęłam się jako ośmiolatka.

Zmarła moja babcia. Ale moje ciocie, z którymi zostałam, gdy rodzice pojechali się żegnać z babcią, **NIE POWIEDZIAŁY MI**, *co się stało.*

Co prawda płakały, ale w rozmowie ze mną po jakimś czasie stwierdziły, że „babcia wyzdrowiała, już jest jej dobrze, nic jej nie boli". Byłam zachwycona, zaczęłam się cieszyć, bo wiedziałam o chorobie babci, zatem wieść o jej wyzdrowieniu przyjęłam z euforią. Aż w końcu

eprasa.pl 14a77bef05

przyszedł dzień pogrzebu. Do ukochanej niebiesko-żółtej kurteczki przyszyto mi czarną aksamitkę. Nie miałam pojęcia dlaczego.

W końcu dojechaliśmy na cmentarz, a ja zobaczyłam na nekrologu „Katarzyna Pietrzak". Ale jeszcze wtedy nie połączyłam tego z babcią, bo w końcu „babcia wyzdrowiała". Dopiero w momencie, gdy na cmentarzu, nad grobem – bo kiedyś tak się robiło – znów otworzono trumnę i zobaczyłam, jak mama poprawia głowę babci na jej ulubionym jaśku w kwiatki... Przerażona zaczęłam uciekać. Rodzice gonili mnie po cmentarzu. Tak zareagowałam na stres.

Jestem dorosła, ale zamykam oczy i widzę tę scenę. Dlatego sądzę, że nie należy tworzyć dla dzieci jakichś równoległych rzeczywistości. To może być jeszcze większa trauma.

KLAUDIA PRYMEK: Udział w pewnych rytuałach może być ważnym elementem pożegnania z najbliższym. Ostatnio pewien pięciolatek, któremu zmarł dziadek, mógł zagrać dziadkowi na gitarze, zaśpiewać, a potem malował trumnę razem z bliskimi.

eprasa.pl 14a77bef05

O malowaniu trumny, ozdabianiu jej jako formie pożegnania z bliskim, słyszałam kilka dobrych lat temu w Holandii. Super, że i Polska się na to otwiera.

To my pokazujemy, że tak można. Że jest tyle możliwości, by zaplanować pogrzeb, z którego zostaną naprawdę piękne wspomnienia.

Czasem mówi się „to był piękny pogrzeb". Choć to trochę dziwnie brzmi.

Ale pogrzeb musi być piękny, to musi być ceremonia tak piękna, jak ślub czy urodziny. Wiem, bo sama przeżyłam największy dramat, jaki można sobie wyobrazić, straciłam córkę, ale też dlatego, że rozmawiam z rodzicami po stracie i wszyscy mówią to samo: po pięknym pogrzebie zupełnie inaczej przeżywa się żałobę.

A czy czegoś na pogrzebach „nie wypada"? Na tych organizowanych przez was pojawiają się balony, kolorowe trumny, maskotki i malowidła. Zastanawiam się, czy czasem klientów musicie stopować?

Ludzie często zastanawiają się, czy coś im wypada. Ale to uczucie też jest mi znane. Sama długo myślałam

eprasa.pl 14a77bef05

nad tym, czy wziąć fotografa na pogrzeb mojej córki. I ostatecznie wzięłam, dzięki czemu dziś mam zdjęcia, do których bardzo często wracam.

Co prawda płaczę, jest mi smutno, ale to był ostatni „namacalny" dzień z moim dzieckiem. Wtedy ostatni raz ją widziałam, ostatni raz z nią „rozmawiałam", po raz ostatni jej dotknęłam. Teraz mogę tylko iść na cmentarz, ale „namacalnie" jej już nie ma. Dlatego te zdjęcia są dla mnie takie ważne.

Co „nietypowego" robicie jeszcze w czasie pożegnań?

Pan Andrzej, którego chowaliśmy, całe życie używał jednych perfum. Wymyśliłyśmy, żeby w dyfuzorach były te perfumy, dzięki czemu ludzie „czuli", że on jest z nami.

Grał też w brydża. Więc żałobnicy **NA KARTACH**, *każdy na osobnej, napisali jakieś swoje pożegnanie. Karty później wrzucaliśmy do grobu.*

eprasa.pl 14a77bef05

Pogrzeb sześcioletniej Zuzi z Rzeszowa poprzedziło jej pożegnanie w rodzinnym domu. Na rączce miała kokardkę, rytuał polegał na tym, że rodzina ją odwiązywała, symbolicznie przerywając tę ziemską nić, więź z rodzicami.

Kiedyś przyszła pani, która żegnała męża. Byli ze sobą 30 lat. On typ przebojowy. Więc pani chciała, byśmy mieli białe samochody, żeby kobiety robiły oprawę uroczystości, a na koniec miał wybrzmieć przebój „Żyłem jak król" Stachurskiego. Zrobiłyśmy to i żona była przeszczęśliwa.

To są te rytuały, takie drobnostki, które pozwalają rodzinie poczuć, że ten dzień jest wyjątkowy. Ostatni, ale wyjątkowy.

Panie mówią o pogrzebach „szytych na miarę", a ja wielokrotnie bywałam na takich, w czasie których ksiądz mylił nawet imię czy nazwisko zmarłego.

Kocham bywać na pogrzebach, nie szufladkujemy ich na te „lepsze, bo świeckie" i „gorsze, bo katolickie". Nie szufladkujemy księży, bo bywają naprawdę wspaniali, na każdym cmentarzu mamy jakiegoś swojego ulubionego.

eprasa.pl 14a77bef05

Choć oczywiście bywają i tacy, którzy odpowiadają nam, że obsługują tylko pogrzeby jednej konkretnej firmy i z nami nie będą współpracować. I wtedy trzeba pertraktować.

W tej branży dla wielu najważniejsza jest kasa. Ale nie dla mnie. Mogę sobie pozwolić na pogrzeby za darmo.

Jak to?

Otworzyłyśmy fundację, bo zdarzają się sytuacje, które są dla nas trudne do zaakceptowania. Jakiś czas temu zabieraliśmy ciało z mieszkania na Woli. Zadzwonili po nas sąsiedzi. Widać, że biedny dom...

Kiedy przyjechał do nas syn zmarłego, a przyjechał w towarzystwie pani z opieki społecznej, okazało się, że jest osobą z niepełnosprawnością. Powiedział, że ma 1200 zł i z tego musi opłacić mieszkanie, jakoś żyć i ... pochować tatę. Chciał go pochować obok mamy. Bał się, że miejsce na cmentarzu wskazane przez opiekę społeczną będzie tak daleko od domu, że nie będzie mógł tam bywać. Agnieszka zadzwoniła na cmentarz ustalić, czy grób był opłacany. Nie był. Do zapłaty było 9 tysięcy. Zasiłek wynosi cztery więc od razu było wiadomo, że to się nie uda.

eprasa.pl 14a77bef05

> *Postanowiłyśmy, że* **KUPIMY MIEJSCE NA TYM SAMYM CMENTARZU**, *żeby ten mężczyzna miał chociaż bliżej. Może rodzice nie będą pochowani w tym samym grobie, ale przynajmniej będą na jednym cmentarzu*

– pomyślałyśmy ku zdziwieniu pani z opieki społecznej.

Ale takich historii jest więcej. Stąd pomysł na fundację. Okazało się, że to jest bodajże pierwsza na świecie fundacja, która w ogóle pomaga organizować godne pochówki zmarłych.

Po prostu nie może być tak, że w 2024 roku z większym zaangażowaniem organizujemy pogrzeby zwierząt niż niektórych ludzi. Nie może być tak, że jak zmarły nie ma rodziny, ciało wywozi się w worku na jakiś położony jak najdalej cmentarz i zakopuje bez żadnego pożegnania.

Zresztą przecież cały czas starsi ludzie odkładają pod poduszką pieniądze na swój własny pogrzeb, bo

eprasa.pl 14a77bef05

boją się o to, że najbliższych nie będzie na pochówek stać...

Będziecie robić zbiórki? Jak fundacja będzie finansowana?

Z każdego pochówku odkładamy jakiś procent na konto fundacji.

Wróćmy do tego kobiecego wymiaru organizowanych przez was ceremonii. Podejrzewam, że widok kobiet niosących trumnę jednak szokuje?

Zazwyczaj spotykamy się z ciepłym przyjęciem. Zdarzyło nam się usłyszeć, że „dziadek byłby zadowolony, bo baba go niosła na koniec".

To ile kobiet pracuje w „Moim Aniele"?

Na stałe – sześć. Ale gdy trzeba, korzystamy z pomocy koleżanek.

Sześć kobiet jest w stanie nieść trumnę. Zresztą tak było na pogrzebie zamordowanej w Warszawie 25-letniej Lizy z Białorusi, bo to właśnie my odpowiadałyśmy za to pożegnanie.

Co sprawia, że kobiety chcą pracować w tej branży? Tzn. pań motywację poznałam, ale pytam o resztę.

eprasa.pl 14a77bef05

A może zawsze chciały, tylko hermetyczne środowisko zakładów pogrzebowych nie pozwalało na to?

A co jest teraz w modzie jeśli chodzi o „pamiątki” po zmarłych? Widzę, że oferujecie biżuterię z zatopionymi prochami.

Mamy to w ofercie, ale dużo bardziej dostępnym finansowo rozwiązaniem jest odcisk palca osoby zmarłej. Czasem nawet oprawiamy taki odcisk w małe ramki i rozdajemy żałobnikom.

I można u was zaplanować swój własny pogrzeb.

Przychodzisz do nas na kawę, zadajemy 70 pytań, ustalamy wszystkie szczegóły. Wytyczne są notarialnie podpisywane.

Ile kosztuje taka usługa?

500 zł. Ale ile daje spokoju... Proszę mi wierzyć, że w zetknięciu ze śmiertelną chorobą, albo w nagłym wypadku – trudno o rozmowy na ten temat.

A tak, wszystko mamy na piśmie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

Społeczeństwo

DZIECI W ŚWIECIE NIENAWIŚCI

*– **PATOSTREAMING WPŁYWA W NEGATYWNY SPOSÓB NA ROZWÓJ OSÓB MŁODYCH**, ale trzeba zadać też pytanie, dlaczego w ogóle – także dla dorosłych – mają być dostępne treści, które promują nadużywanie środków odurzających czy agresję wobec innych osób lub zwierząt – mówi **MONIKA ROSA**. Posłanka KO wskazuje konkretne rozwiązania, które powinny zostać wprowadzone, aby internet stał się bezpieczniejszym miejscem.*

Tekst: **Magdalena Frindt**

Czy freak fighty powinny być zdelegalizowane?

Pytanie, czy dzisiaj dysponujemy narzędziami prawnymi, które umożliwiłyby faktyczną delegalizację freak fightów. W pierwszej kolejności należy skupić się na wprowadzeniu wysokiego poziomu wieku dostępu dla osób małoletnich zarówno do tego typu wydarzeń, jak również do konferencji, które je promują.

eprasa.pl 14a77bef05

Na jakim pułapie?

Ustanowiłabym ten limit na poziomie co najmniej 16 albo 18 lat, bo wydarzenia poprzedzające gale freak fightowe w jednoznaczny sposób promują patologiczne zachowania, nienawiść, hejt, skrajną przemoc, a to wszystko nie pozostaje bez wpływu na rozwój młodych osób, które trafiają na tego typu materiały.

Monika Rosa

– politolog, posłanka KO, przewodnicząca Komisji ds. Dzieci i Młodzieży, zastępczyni przewodniczącej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych oraz członkini Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

eprasa.pl 14a77bef05

Ponad **1/3 NASTOLATKÓW W POLSCE** *ogląda patostreamy, a usuwanie ich z przestrzeni mediów cyfrowych postępuje w bardzo wolnym tempie.*

Platformy nie biorą wystarczającej odpowiedzialności za te treści.

Wokół tych, którzy czerpią realne zyski z promocji przemocy i nienawiści, powinien wytworzyć się ostracyzm. Tego typu gale nie powinny być organizowane też na publicznych stadionach...

Niedawno jedna z takich gal odbyła się na Stadionie Narodowym. Minister sportu Sławomir Nitras oznajmił, że nie chciałby, aby w przyszłości coś takiego się powtórzyło. Czy jednak nie należało działać wcześniej i po prostu zablokować to wydarzenie?

Uważam, że jesteśmy spóźnieni w reakcji na rozpowszechnianie patoigrzysk. Dużo wcześniej powinniśmy podjąć konkretne działania w odpowiedzi na jawną promocję przemocy i nienawiści.

eprasa.pl 14a77bef05

Można wcielić się w rolę adwokata diabła i posłużyć argumentem, którego używają organizatorzy freak fightowych gal. Jak twierdzą, tego typu wydarzenia wywołały boom na sporty walki, a dzieciaki ruszyły się sprzed komputerów i zaczęły ćwiczyć. Ten argument to taka ostatnia deska ratunku organizatorów, żeby znaleźć jakiekolwiek pozytywy swojej działalności?

Jeżeli w tego typu wydarzenia są angażowane osoby, które mają zatargi z prawem, które promują patologiczne zachowania, obrzucają się nawzajem błotem, to nie może być z tego niczego dobrego. Dzieci i tak obracają się w świecie pełnym nienawiści, a jeśli do tego dodamy jeszcze patoigrzyska, to nie jest to dobra droga.

Są inne możliwości promowania sportu. Są postaci zasłużone, które mogą być dla młodego pokolenia prawdziwymi autorytetami. Nie potrzebujemy tego, aby patocelebryci stawali się idolami naszych dzieci. Nie ma żadnych pozytywnych argumentów, które usprawiedliwiałyby tworzenie tego typu wydarzeń. Są same ciemne strony. Tutaj liczą się tylko pieniądze i chęć zysku.

eprasa.pl 14a77bef05

W galach freak fightowych biorą udział nie tylko patocelebryci. W klatce pojawili się m.in. Tomasz Adamek, Zbigniew Bartman, Piotr Lisek. I chociaż ci sportowcy nie wchodzili na rynsztokowy poziom rozmów, to przecież sam ich udział jest promocją wydarzenia.

Obecność sportowców uwiarygadnia gale freak fightowe, nadaje im rangę i wyciąga z rynsztokowej klasyfikacji. Mam ogromny szacunek do sportowców, również tych, którzy reprezentują sporty walki. Ale w sporcie jest etyka, są standardy, zasady funkcjonowania i szacunek do przeciwnika.

Sportowcy, którzy decydują się na udział we freak fightach, muszą zadać sobie pytanie, czy naprawdę chcą szargać swój wizerunek, promując tego typu wydarzenia. Ale to też pytanie do firm komercyjnych, czy naprawdę chcą sponsorować takie akcje, czy firmy, które mają w swoich zasobach produkty dla dzieci i do nich kierują swoje reklamy, chcą do czegoś takiego przykładać rękę.

Mija rok od afery Pandora Gate, która pokazała zagrożenia czyhające w sieci. W ubiegłym roku do

eprasa.pl 14a77bef05

Sejmu wpłynął projekt dotyczący patostreamingu. Mam jednak wrażenie, że oprócz dyskusji, które też są potrzebne, brakuje realnych działań.

Trzeba działać wielotorowo. Po pierwsze: należy wykonać konkretne kroki legislacyjne. Zachodzi konieczność nałożenia obowiązków i realnej odpowiedzialności na platformy cyfrowe za treści, które udostępniają.

> *Tutaj chodzi przede wszystkim o* **REALNĄ WERYFIKACJĘ WIEKU** *dostępu do takich treści jak patostreaming czy pornografia.*

Obecnie Ministerstwo Cyfryzacji przygotowuje projekt, który ma ograniczyć dostęp młodych osób do treści szkodliwych. Już w listopadzie podczas posiedzenia Komisji ds. Dzieci i Młodzieży będziemy rozmawiać o jego założeniach.

Istnieje też „Karta Praw Dziecka w Biznesie". To miękkie narzędzie, które ma zachęcać do podejmowania konkretnych działań na rzecz ochrony praw nielet-

eprasa.pl 14a77bef05

nich. Chodzi o wprowadzanie nienaruszalnych standardów. Poza twardymi regulacjami istotny jest też społeczny nacisk na budowanie odpowiedzialności biznesu.

Patostreaming wpływa w negatywny sposób na rozwój osób młodych, ale trzeba zadać też pytanie, dlaczego w ogóle – także dla dorosłych – mają być dostępne treści, które promują nadużywanie środków odurzających czy agresję wobec innych osób lub zwierząt. Dlaczego ktoś ma na tym zarabiać?

Jeszcze raz powtórzę: platformy cyfrowe powinny mieć obowiązek kontrolowania dostępnych w ich ramach treści i usuwania tych, które naruszają standardy. Mam nadzieję, że Digital Service Act, czyli unijne założenia, które muszą być wdrażane także w Polsce, będą stanowiły ważny krok w regulacji tych kwestii. Kolejny element to edukacja i higiena cyfrowa.

Tego brakuje?

W szkołach, o czym rozmawiam z minister Barbarą Nowacką, powinny być prowadzone lekcje o mediach społecznościowych. Dzieci powinny otrzymać pakiet

eprasa.pl 14a77bef05

informacji, jak korzystać z social mediów w bezpieczny sposób, jakie są zagrożenia w sieci, jak uzbroić się w narzędzia ochrony przed hejtem czy jakie mogą być konsekwencje udostępniania swojego wizerunku w sieci. Na to trzeba postawić.

Dane są przerażające. Dzieci spędzają średnio pięć godzin dziennie w internecie, a w weekendy ten czas wydłuża się do sześciu godzin. To jest kawał życia. Ponad milion dzieci korzysta z największego portalu pornograficznego, który jest dostępny w Polsce. Badania pokazują, że ponad 30 proc. nastolatków ogląda patostreamy.

Część rodziców nie ma świadomości, co ich dzieci robią w internecie. Są też tacy, którzy odpychają od siebie ewentualne zagrożenia, będąc przekonanym, że to nie dotyczy ich najbliższych. Takie podejście nie rozwiązuje problemu.

Jest jeszcze kwestia dotycząca hejtu, który nie kończy się wraz z zamknięciem szkolnych drzwi, a w sieci może trwać 24 godziny na dobę.

eprasa.pl 14a77bef05

Bywa, że **DZIECI MAJĄ PO OSIEM KONT** *w mediach społecznościowych, bo obawiają się, że jeżeli gdzieś się nie zarejestrują, to mogą stać się obiektem kpiny, być stygmatyzowane.*

Skala wyzwań jest ogromna. Świat cyfrowy nie został stworzony dla dzieci, ale one obracają się w nim właściwie od początku swojego świadomego życia.

W Sejmie odbyła się konferencja „Zatrzymaj hejt", a jednym z poruszonych wątków była mowa nienawiści w internecie. Niedawno nagłośniona została historia nastolatki, która popełniła samobójstwo, a przez lata miała doświadczać hejtu ze strony rówieśników.

Przemoc rówieśnicza istniała zawsze i pewnie nigdy nie uda się jej całkowicie wyeliminować, ale trzeba podejmować działania, aby ją przynajmniej ograniczać. Z badania Fundacji im. Stefana Batorego wynika, że 95 proc. młodzieży spotkało się z mową nienawiści w cyfrowej przestrzeni, a 75 proc. w życiu realnym.

eprasa.pl 14a77bef05

To jest zaklęty krąg. I to wszystko łączy się z patostreamami, patogalami. Jeśli dzieci oglądają takie treści, wzorują się na nich, przesiąkają nimi, a potem przenoszą je do własnego życia.

Dlatego, jeszcze raz powtórzę, tak bardzo potrzebujemy regulacji prawnych i nałożenia odpowiedzialności na cyfrowe platformy – sprawnego działania np. w zakresie usuwania nienawistnych komentarzy czy zdjęć, które mogą być krzywdzące dla konkretnych osób, a zostały np. wygenerowane za pomocą sztucznej inteligencji. Musimy edukować dzieci, żeby wiedziały, gdzie mogą szukać pomocy. Trzeba też wzmacniać świadomość rodziców i nauczycieli, aby reagowali błyskawicznie, gdy widzą niepokojące sygnały.

Nie możemy działać na zasadzie: od tragedii do tragedii. Nie na tym polega nasza odpowiedzialność.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

„WPROST” NR 45 4 LISTOPADA 2024

ALIENACJA PRZEZ KOMUNIKACJĘ

Fot. PAP/Darek Delmanowicz

pl 14a77bef05

Rośnie potrzeba diagnoz w kierunku neuroróżnorodności u dzieci z doświadczeniem migracji, a w tym przypadku to głównie język jest przeszkodą w uzyskaniu pomocy. **RODZICE-UCHODŹCY MAJĄ PROBLEM ZE ZNALEZIENIEM POMOCY DLA SWOICH DZIECI Z RACJI NIEZNAJOMOŚCI JĘZYKA POLSKIEGO**. *Często pojawia się też wstyd przed proszeniem o wsparcie. To ważny temat, zwłaszcza, że od tego roku szkolnego dzieci ukraińskie podlegają obowiązkowi szkolnemu. Jak im pomóc sensownie? – pisze* **DARIA KHARKOVA**, *pedagog specjalny, logopeda języka ukraińskiego.*

Od września w polskich szkołach jest na stałe więcej dzieci z Ukrainy z racji na ustawowy obowiązek edukacyjny. Część z nich z problemami w zakresie neuroróżnorodności – czasami jeszcze niewykrytej. Często dzieci te oceniane są jako głośne, przeszkadzające i niegrzeczne, czasami

eprasa.pl 14a77bef05

nawet jako agresywne. Zdarza się, że nie patrzą w oczy, kiedy się do nich mówi. Czasami reagują wybuchowo na podstawowe zadania. Niekiedy alienują się i nie od-

Daria Kharkova

– pedagog specjalny, logopeda języka ukraińskiego, terapeuta integracji sensorycznej. Założycielka fundacji Diagnoza Akceptacja Rozwój. Od 14 lat zajmuje się pedagogiką specjalną i prowadzeniem terapii dla dzieci z neuroróżnorodnością. Jest absolwentką innowacyjnego programu rozwojowego dla inicjatyw społecznych Business Unusual prowadzonego przez Fundację Stocznia.

eprasa.pl 14a77bef05

powiadają na żadne polecenia. Tak może być, ale lista takich sytuacji jest dłuższa.

> *Czasami problemem nie jest bariera językowa, lecz* **NIEZDIAGNOZOWANA NEUROROŻNORODNOŚĆ***: ADHD, spektrum autyzmu czy inne różnice w funkcjonowaniu mózgu.*

Kiedy nauczyciel zwraca uwagę rodzicom czy opiekunom, ci idą do poradni psychologiczno-pedagogicznej. Tam jednak utykają często z powodu bariery językowej. Problem pojawia się już od samego początku – począwszy od wywiadu z rodzicem, pierwszego etapu w każdym procesie diagnostycznym aż do końca, np. rodzic uzupełnia kwestionariusz z pomocą tłumacza albo błędnie interpretuje pytania, co skutkuje tym, że proces badania już na wstępie jest zakłócony.

Rodzice nie znają polskiego na tyle dobrze, aby móc załatwić sprawę, zrozumieć diagnozę czy zalecenia lekarza. Dziecko nie czuje się swobodnie, a diagnosta nie

eprasa.pl 14a77bef05

jest pewny, czy jego komunikaty docierają do dziecka, czy czasem nie przeszkadza bariera językowa, różnice kulturowe czy może problemy natury psychicznej lub neurologicznej.

Pierwsza bariera: język

Przełamywanie bariery językowej z dziećmi z neuroróżnorodnością pomaga wykrywać problemy rozwojowe na wczesnym etapie i pomóc w codziennej pracy. Efektywna pomoc dzieciom z doświadczeniem migracji musi rozpoczynać się od wsparcia specjalisty z tym samym językiem ojczystym.

Co ciekawe, a niekiedy szokujące dla wielu rodziców, jestem zdania, że dalsza praca terapeutyczna powinna być prowadzona w języku polskim, ponieważ koniec końców dzieci te będą musiały odnaleźć się w polskiej szkole, w której język ten obowiązuje, więc i tak warto się z nim zaznajomić.

Z doświadczenia pracy terapeutycznej i diagnostycznej wiem, że niekiedy kluczowe jest wsparcie samych rodziców. Samo doprowadzenie do diagnozy, postawie-

eprasa.pl 14a77bef05

nie jej i proces przygotowania dziecka do terapii powinny być prowadzone w języku ojczystym dziecka i rodziców, ale potem ten język może się już zmieniać. Przed wyzwaniem stają nie tylko sami mali pacjenci, ale też ich rodzice, którzy mają prawo się bać, bo nie rozumieją niektórych rzeczy: czym jest ADHD, jakie są spektrum autyzmu, czy diagnoza zmieni życie dziecka itd.

W polskim systemie edukacji mamy 280 tys. dzieci i uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Skala potrzeb edukacyjnych, które związane są z niepełnosprawnością jest między 4 a 5 proc. populacji. Jednak to, co jest najważniejsze, to fakt, że według danych Ministerstwa Edukacji i Nauki z 2023 r. aż 35 proc. dzieci doświadcza problemów psychologiczno-pedagogicznych, a 9 proc. dzieci do 18 roku życia ma stwierdzone zaburzenia psychiczne.

Co piąty z nas jest neuroróżnorodny

W zależności od badań szacuje się, że osoby neuroróżnorodne stanowią między 15 a 20 proc. społeczeństwa. Kiedy dodatkowym wyzwaniem dla tych osób jest do-

eprasa.pl 14a77bef05

świadczenie migracyjne i bariera językowa, sytuacja jest na tyle skomplikowana, że taka osoba wymaga wsparcia specjalistycznego zespołu.

W całej Polsce brakuje specjalistów, którzy mogą przeprowadzić badanie diagnostyczne w kierunku zbadania neuroróżnorodności z użyciem profesjonalnego narzędzia i posługują się np. językiem rosyjskim, ukraińskim czy nawet angielskim.

> *Coraz więcej dzieci* **CZEKA W KOLEJCE** *po diagnozę i specjalistę mówiącego w ich języku.*

W przypadku dzieci z doświadczeniem uchodźczym, aby odpowiedzieć na ich problemy z adaptacją w szkołach czy przedszkolach, wizyta w poradni psychologiczno-pedagogicznej okazuje się niewystarczająca.

Ostatnio zostałam zapytana, czy to możliwe, że dziecko, które przeżyło kilka miesięcy w okupowanej Ukrainie, może mieć traumę, skoro już kilkanaście miesięcy jest bezpieczne w Polsce. Pytała nauczycielka

eprasa.pl 14a77bef05

dziewczynki, która ma trudności z adaptacją wśród rówieśników.

Zaskoczyło mnie to pytanie o tyle, że trauma wojenna może się odnowić kilka czy kilkanaście miesięcy po uzyskaniu bezpiecznego schronienia w nowym miejscu. Zanim wyślemy dzieci do placówek psychologiczno-pedagogicznych, warto zdać sobie sprawę, że dzieci i młodzież z doświadczeniem uchodźczym czy migracyjnym borykają się z traumą wojenną, a ta szybko nie mija lub nie mija wcale.

Na przykład nad ranem dziecko dowiaduje się, że zeszłej nocy zbombardowano wieś, gdzie mieszkała babcia z dziadkiem i ciocią, a kontakt z nimi został utracony, dom zaś zniszczony. Wiele dzieci ma ojców, którzy ciągle walczą w Ukrainie, doznają poważnych kontuzji lub giną na froncie. Specjaliści w Polsce muszą o tym pamiętać i być przygotowani na ciągłą pracę w tym obszarze.

Grą pokonają logopedyczne wyzwania

Problemy ukraińskich dzieci rozwiązujemy tu na miejscu, w Polsce. Potrzeba jest matką wynalazków. Z ra-

eprasa.pl 14a77bef05

cji tego, że rośnie liczba dzieci ukraińskich w polskich szkołach, a wraz z nimi odsetek tych udających się do logopedów, współtworzę specjalną grę karcianą, która ma być uniwersalna dla logopedów polskojęzycznych i dzieci ukraińskich. Gra będzie mieć podwójne zastosowanie, bez względu na to, w jakim języku mówią dane osoby. W końcu oba języki są ze sobą spokrewnione. Gra ma pomóc dzieciom ukraińskim i polskim zbliżyć się do siebie i jednocześnie rozwijać umiejętności poprawnego mówienia, sylabizowania, wyznaczania głosek.

Integracja dzieci z wyzwaniami rozwojowymi – można? Okazuje się, że można. Jestem przekonana, że innowacyjne rozwiązania angażujące młodzież i dzieci dadzą paliwo nam wszystkim do nowych rozwiązań łączących obie społeczności.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

NADZIEJA DLA FRANKOWICZÓW

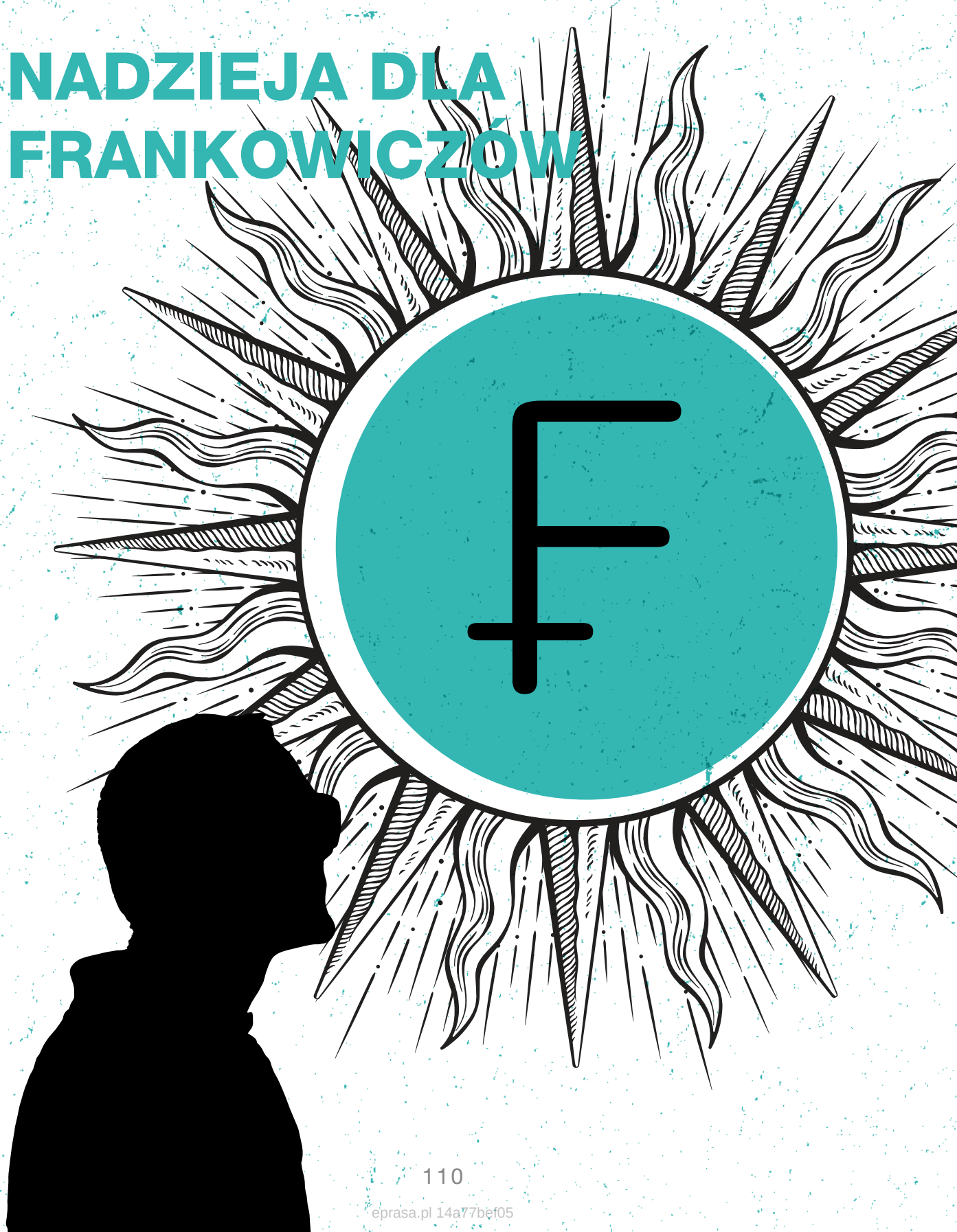

Fot. Shutterstock

eprasa.pl 14a77bef05

Od 24 października nie ma już wątpliwości, że **PRYWATNI INWESTORZY NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI MOGĄ UNIEWAŻNIAĆ SWOJE UMOWY KREDYTÓW FRANKOWYCH JAKO KONSUMENCI**. *Tak orzekł Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku C-347/23. Jednak granica między prywatnym inwestorem a podmiotem profesjonalnym pozostała płynna.*

Tekst: **Magdalena Pledziewicz**

Prywatny inwestor-frankowicz nie miał do tej pory łatwo przed polskimi sądami. Jeśli kupiliśmy mieszkanie na swoje potrzeby mieszkaniowe (i nawet oddali je później w najem po wyprowadzce), to sprawa jest oczywista. W świetle prawa jesteśmy konsumentami i chronią nas unijne przepisy dyrektywy 93/13. Najczęściej oznacza to upadek umowy kredytu frankowego.

eprasa.pl 14a77bef05

Sytuacja komplikuje się jednak, jeśli mieszkanie kupiliśmy typowo na najem. Czy nie możemy już liczyć na taką samą ochronę prawną, jak zwykli kredytobiorcy? Czy wpadamy od razu, razem z deweloperami i firmami obsługującymi najmy, do worka z napisem „przedsiębiorca”?

Magdalena Pledziewicz

– radca prawny, założycielka i wspólniczka w Pledziewicz Kancelaria sp. k. w Toruniu. Zajmuje się sprawami związanymi z rynkiem finansowym ze szczególnym uwzględnieniem ochrony praw konsumenta w sporach z instytucjami finansowymi, w tym sprawami kredytobiorców frankowych.

eprasa.pl 14a77bef05

Intuicja podpowiada, że jest coś pomiędzy „konsumentem" a „profesjonalistą". To „inwestor", a tym bardziej „prywatny inwestor".

Zauważył to TSUE w najnowszym wyroku (wydanym w sprawie C-347/23 w czwartek 24 października br.) i rozwiał wątpliwości, które gromadziły się w wielu polskich sądach.

Pytanie i wątpliwości polskiego sądu

Sąd Okręgowy w Warszawie, rozpoznając sprawę XXVIII C 4055/21, znalazł się w kropce. Powodowie zawarli umowę kupna jednego lokalu mieszkalnego, która była zapewne standardowym wzorcem przedkładanym osobom prywatnym. Zamieszkiwali jednak za granicą, a kredytowane mieszkanie kupili za pośrednictwem podmiotu zajmującego się obsługą najmów lokali. Ta sama firma prowadziła później obsługę zakupionej inwestycji. Czynsze przekazywane były na spłatę rat kredytu. Jednak żadne z kredytobiorców nie prowadziło działalności gospodarczej, oboje pracowali na umowach o pracę. Prywatny inwestor wypisz wymaluj.

eprasa.pl 14a77bef05

Czy w takim wypadku powinniśmy traktować kredytobiorców jak „konsumentów" w rozumieniu dyrektywy 93/13? Zakupili przecież lokal ewidentnie w charakterze inwestycji. Z drugiej jednak strony, na pierwszy rzut oka widać, że nie działali w związku z własną działalnością gospodarczą czy też zawodową. De facto ich źródłami utrzymania były umowy o pracę. Nie osiągali ze swojej inwestycji istotnych bieżących korzyści.

Jako że podobnych spraw przed polskimi sądami jest wiele, SO w Warszawie zadał pytanie Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej, chcąc dowiedzieć się czy: „(...) osobę fizyczną, która zawiera umowę kredytu hipotecznego w celu pozyskania środków na nabycie jednego lokalu, który ma zostać przeznaczony do odpłatnego najmu (buy-to-let), należy uznać za »konsumenta« w rozumieniu tej (93/13) dyrektywy".

Odpowiedź TSUE

TSUE wyszedł od tego, że zgodnie z art. 2 lit. b) dyrektywy „konsument" to każda osoba fizyczna, która działa

eprasa.pl 14a77bef05

w celach niezwiązanych z własną działalnością gospodarczą lub zawodową. Należało zatem odpowiedzieć,

> *czy inwestycje można traktować* **NA RÓWNI** *z prowadzeniem działalności gospodarczej? Czy inwestując np. na giełdzie czy na runku nieruchomości, stajemy się przedsiębiorcami?*

TSUE stoi za szeroką interpretacją pojęcia „konsument", aby realizować cel dyrektywy i objąć ochroną jak najszerszą grupę klientów podmiotów profesjonalnych. Kluczem jest ochrona słabszej strony umowy.

Odpowiedź Trybunału brzmi zatem korzystnie dla kredytobiorców: „Osoba fizyczna, która zawiera umowę kredytu hipotecznego w celu sfinansowania zakupu jednej nieruchomości mieszkalnej w celu odpłatnego oddania jej w najem, wchodzi w zakres pojęcia »konsumenta' w rozumieniu tego przepisu, jeśli owa osoba fizyczna działa w celach niezwiązanych z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Okoliczność, że rze-

eprasa.pl 14a77bef05

czona osoba fizyczna usiłuje osiągać dochody z zarządzania tą nieruchomością, nie może sama w sobie prowadzić do wyłączenia tej osoby z zakresu pojęcia »konsumenta«„.

Zatem sedna sprawy nie stanowi osiąganie dochodów z najmu samo w sobie, ale fakt, czy działalność inwestycyjna jest na tyle poważna, że możemy ją uznać za przedmiot działalności kredytobiorcy.

Finalnie do każdego sądu z osobna będzie należała ocena, czy w danym przypadku mamy do czynienia z prywatną inwestycją, czy przedmiotem działalności powoda.

Gdzie leży granica między inwestorem a przedsiębiorcą?

Niestety Trybunał nie wskazał dokładnie, gdzie leży granica między prywatnym inwestorem a profesjonalistą na rynku nieruchomości. Możemy jedynie przyjrzeć się, jakie kryteria zostały przytoczone w rozpatrywanej 24 października sprawie.

eprasa.pl 14a77bef05

W uzasadnieniu wyroku TSUE wskazuje, że powodowie: „ (...) nie zajmowali się zawodowo zarządzaniem nieruchomościami,

> *wynajem nieruchomości nie stanowił dla nich* **ISTOTNEGO CELU ZAWODOWEGO** *i nie miał też być ich głównym źródłem dochodu, lecz wynikał z pewnej formy inwestycji".*

W świetle powyższego wyroku z pewnością za inwestora prywatnego powinna uchodzić osoba, czy też osoby, które:

1. nabyły jedno mieszkanie i posiadają dochód niezwiązany z rynkiem nieruchomości;
2. nie są zarejestrowane w CEIDG jako przedsiębiorca prowadzący działalność na rynku nieruchomości;
3. nie są wspólnikiem/członkiem zarządu spółki prowadzącej działalność na rynku nieruchomości;

eprasa.pl 14a77bef05

4. wynajem nieruchomości nie jest ich głównym źródłem dochodu.

Wyrok z 24 października tym się różnił od głośnych wyroków TSUE wydawanych w sprawach frankowych od kilku lat, że do końca trudno było przewidzieć jaki będzie ostateczny werdykt. Tymczasem TSUE, kierując się rozszerzoną definicją konsumenta, ponownie orzekł na korzyść dla kredytobiorców.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

Felieton

Krzysztof Oppenheim

Czy warto być przedsiębiorcą?

Czym różni się młody, wchodzący na rynek przedsiębiorca od tego doświadczonego w biznesie? Ten pierwszy zwykle patrzy na świat niezwykle naiwnie: będę dobrym pracodawcą: pracownicy będą zawsze po mojej stronie, będę tworzył świetne produkty: klienci będą lojalni, będę płacił wysokie po-

Fot. Archiwum prywatne

eprasa.pl 14a77bef05

datki i zawsze działał zgodnie z przepisami: będę dla „systemu" osobą godną szacunku i mogę czuć się bezpiecznie wobec takich instytucji jak Urząd Skarbowy czy ZUS.

Zacząłem działalność prowadzić prawie 30 lat temu. Tę wyjątkowo naiwną optykę oczywiście także „przerabiałem", przez co ... aż cztery razy otarłem się o pełne bankructwo.

Mając bardzo bogate doświadczenie w prowadzeniu biznesu w naszym kraju, postanowiłem się swoją wiedzą podzielić. Dziś pierwszy odcinek cyklu porad, które kieruję bezpośrednio do aktywnych przedsiębiorców.

Na początek zadajmy sobie pytanie: czy warto być dzisiaj przedsiębiorcą?

Cztery lata sprawdzianu

Okres ostatnich czterech lat, a dokładniej od marca 2020 roku, był dla większości przedsiębiorców prawdziwym sprawdzianem „męskości": twardości, umiejętności pracy w ciągłym stresie, przeskakiwaniem przeszkód i kłód, które co chwilę podkłada nam władza. Mowa tu m.in. o trzech lockdownach, Polskim Ładzie, rosnącej w niebo

eprasa.pl 14a77bef05

inflacji, jedenastu kolejnych podwyżkach stóp procentowych, szalejących cenach energii elektrycznej, gazu i paliw, wzroście płacy minimalnej od 2600 zł brutto (taka obowiązywała w 2020 roku) do 4300 zł – obecnie.

Nie są to wszystkie nieszczęścia, jakie **SPADŁY NA PRZEDSIĘBIORCÓW** *w okresie ostatnich czterech lat. Jak widać z powyższego: prowadzenie własnego biznesu dziś to nie miejsce dla miękiszonów.*

Narzuca się więc dość oczywiste pytanie: co sprawia, że mimo tak licznych trudności, wielu niebezpieczeństw i pułapek, jakie nieustannie zastawia na nas opresyjny system, bardzo liczna grupa Polaków wybiera tak ryzykowny sposób zdobywania środków na utrzymanie rodziny?

Tu mogę mówić głównie o własnych odczuciach. Bycie przedsiębiorcą daje ci przede wszystkim poczucie wolności. Nie muszę słuchać się durnego szefa, znosić

eprasa.pl 14a77bef05

jego humorków, wykonywać idiotycznych poleceń, przebywać w środowisku pracy, na które nie mam żadnego wpływu.

Co z tą kasą?

Oczywiście motywem – i to bardzo ważnym – są też pieniądze. Ale tu, dodajmy, bardzo rzadko jest tak, jak można by domniemywać, patrząc na prowadzenie firmy z boku. Zazwyczaj sytuacja finansowa przedsiębiorcy to typowy rollercoaster: po okresie prosperity przychodzi zapaść.

Może się więc okazać, że sukces finansowy okazał się pułapką: weszliśmy na dużo wyższe koszty, poczyniliśmy dodatkowe inwestycje i czasem wymagało to zastawienia prywatnego majątku, a potem – klops. Przychody zamiast rosnąć, drastycznie spadają, a tego nie udało nam się przewidzieć.

Mimo tych wszystkich niedogodności, większość z nas, przedsiębiorców z prawdziwego zdarzenia – za nic w świecie nie zamieni własnej firmy na bezpieczną posadkę, np. gdzieś w międzynarodowej korporacji.

eprasa.pl 14a77bef05

Felieton

Samotny jak przedsiębiorca

Jest jeszcze jedna kwestia, tj. poważna wada prowadzenia własnej działalności, o której mówi się niezwykle rzadko.

> *Jest to samotność przedsiębiorcy, której doświadczamy – niemal zawsze –* **JAK NAM SIĘ NIE WIEDZIE**. *Okazuje się, że wtedy wielu naszych „przyjaciół", którzy zawsze byli przy nas w okresie prosperity, przestało odbierać nasze telefony.*

Pracownicy – czemu trudno się dziwić – rozglądają się za nową pracą, także często ci bardzo zaufani, kluczowi, o których zawsze dbaliśmy. Banki, które nas wielbiły, kiedy wyniki finansowe biznesu były wyśmienite – albo nie chcą dać nam żadnej ulgi w spłacie poprzez obniżenie rat, albo wręcz wypowiadają nam umowy kredytowe.

I właśnie w takich sytuacjach poznajesz prawdę, co oznacza w praktyce „bycie przedsiębiorcą". Pozostajesz

eprasa.pl 14a77bef05

na ringu sam: jeśli tę walkę przegrasz, twoje życie – jeszcze niedawno prawie jak z bajki – może zamienić się w koszmar.

Jak zatem radzić sobie w podobnych sytuacjach? Jak takowym zapobiegać? Na te pytania znajdziesz odpowiedzi w kolejnych częściach Poradnika, które cyklicznie będą się ukazywać we „Wprost" i na portalu Wprost.pl.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

Krzysztof Oppenheim

ekspert finansowy oraz od rynku nieruchomości, specjalizujący się m.in. w kredytach hipotecznych, związany z bankowością od 1993 r. Od lipca 2016 roku prowadzi także kancelarię antywindykacyjną o specjalnościach: upadłość konsumencka, oddłużanie, pomoc zadłużonym przedsiębiorcom, spory „frankowe". Więcej informacji na: www.oppen-kredyt.pl oraz www.krzysztofoppenheim.pl.

eprasa.pl 14a77bef05

wprost

Innowatory®

2024

MECENAS

Bank Polski

PARTNERZY GŁÓWNI

100 BGK POLSKI BANK ROZWOJU

RPPG

PARTNERZY

GPW

SUEMPOL 35 LAT

POLSKI HOLDING HOTELOWY

RENAISSANCE WARSAW AIRPORT HOTEL

europejska fundacja innowacji

GEOTRONICS DYSTRYBUCJA

eprasa.pl 14a77bef05

Najbardziej Innowacyjne Firmy

Innowatory Wprost 2024 rozdane

Fot. Piotr Woźniakiewicz

GALA „OD TRANSFORMACJI DO INNOWACJI"

MECENAS

Bank Polski

PARTNERZY GŁÓWNI

100 BGK POLSKI BANK ROZWOJU

RPPG

PARTNERZY

GPW

SUEMPOL 35 LAT

POLSKI HOLDING HOTELOWY

RENAISSANCE WARSAW AIRPORT HOTEL

europejska fundacja innowacji

GEOTRONICS DYSTRYBUCJA

eprasa.pl 14a77bef05

W eleganckich wnętrzach hotelu Renaissance Warsaw Airport w Warszawie odbyła się **GALA „OD TRANSFORMACJI DO INNOWACJI", KTÓRA ZGROMADZIŁA LIDERÓW POLSKIEJ GOSPODARKI, INNOWATORÓW, PRZEDSIĘBIORCÓW** *oraz przedstawicieli mediów i polityki.*

Tekst: **Tomasz Stankiewicz**

Wydarzenie zorganizowane przez tygodnik „Wprost" było nie tylko podsumowaniem 35 lat wolności gospodarczej w Polsce, lecz także hołdem dla innowacyjnych rozwiązań, które obecnie napędzają rozwój kraju.

Tegoroczna gala „Od transformacji do innowacji" miała szczególne znaczenie, ponieważ zbiegła się z dwoma ważnymi rocznicami – 20-leciem przystąpienia Polski do Unii Europejskiej oraz 35-leciem wolności gospodarczej.

eprasa.pl 14a77bef05

Motyw przewodni gali, „Od transformacji do innowacji", wskazywał na drogę, jaką przeszła polska gospodarka: od wyzwania transformacji ustrojowej w latach 90. do nowoczesnej gospodarki opartej na innowacjach. Była to okazja, by podkreślić osiągnięcia firm i przedsiębiorców, którzy nie tylko stali się liderami na krajowym rynku, ale także zdobyli uznanie na arenie międzynarodowej.

Relacja z gali tygodnika „Wprost" „Od transformacji do innowacji"

Galę rozpoczęła prowadząca, Anna Butrym, która powitała licznie zgromadzoną publiczność. Przywitała gości słowami: – Przez cały 2024 rok, „Wprost" podsumowywał 35-lecie polskiej przedsiębiorczości. Dziś chcemy uhonorować polskich przedsiębiorców.

Na wstępie podkreślone zostało znaczenie, jakie polska gospodarka miała przez ostatnie dekady dla regionu.

Uroczystość rozpoczęła się wystąpieniem Katarzyny Gintrowskiej, prezes PMPG Polskie Media, wydawcy

eprasa.pl 14a77bef05

Najbardziej Innowacyjne Firmy

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Katarzyna Gintrowska, prezes PMPG Polskie Media, wydawcy „Wprost”

eprasa.pl 14a77bef05

„Wprost”, która przypomniała o wkładzie tygodnika w promowanie polskiego biznesu i gospodarki na przestrzeni lat. Gintrowska podziękowała zgromadzonym przedsiębiorcom, podkreślając ich zasługi w kształtowaniu gospodarki wolnorynkowej w Polsce.

Pierwsi pisaliśmy o historii gnębionych w Polsce przedsiębiorcach. „Wprost” od zawsze stał po stronie biznesu. Od lat nagradzamy najbardziej innowacyjne firmy i produkty. Dzisiaj nagrodzimy najlepszych z najlepszych. Dziękuję wszystkim za przybycie i życzę udanego wieczoru – mówiła Katarzyna Gintrowska, prezes PMPG Polskie Media, wydawcy „Wprost”.

Kolejnym prelegentem była prof. Elżbieta Mączyńska, honorowa prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, która w swoim wystąpieniu podkreśliła wagę odpowiedzialności, jaką polscy przedsiębiorcy i firmy podejmują każdego dnia, zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym. Jej słowa były inspiracją dla gości, którzy, jak zaznaczyła, tworzą podstawy przyszłości polskiego biznesu.

eprasa.pl 14a77bef05

Najbardziej Innowacyjne Firmy

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Katarzyna Gintrowska, prezes PMPG Polskie Media odbiera podziękowania od prof. Elżbiety Mączyńskiej z Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego dla wydawcy, za wspieranie polskich przedsiębiorców

eprasa.pl 14a77bef05

Z okazji wydarzenia jeszcze raz zerknęłam w ustawę Wilczka i aż się w łza w oku zakręciła. Dzisiaj czytając tę ustawę, zastanawiam się, dlaczego w aktach prawnych jest tak mało podobieństw do tej ustawy. Jedną z barier, które spotykają dzisiaj przedsiębiorców są przepisy – ubolewa prof. Mączyńska odnosząc się do ustawy Wilczka. – Żeby wolność trwała – dodaje, wspominając także o nadziejach na kolejne 35-lat wolności gospodarczej.

Na zakończenie swojego wystąpienia, profesor wręczyła redaktorowi zarządzającemu „Wprost” Szymonowi Krawcowi literaturę, która odnosi się do współczesnych bolączek przedsiębiorców. Prezes PMPG Polskie Media Katarzyna Gintrowska otrzymała pismo z podziękowaniami od Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego dla wydawcy, za wspieranie polskich przedsiębiorców.

Przedsiębiorcy 35-lecia. Wyróżnienie dla ikon polskiego biznesu

Następnie rozpoczęła się pierwsza część uroczystości, w której wręczono nagrody w kategorii Przedsiębiorcy

eprasa.pl 14a77bef05

35-lecia. Na scenę zaproszono Szymona Krawca, redaktora zarządzającego „Wprost”. Wytypowani przedsiębiorcy symbolizują polski sukces, a ich historie odzwierciedlają ogromne wyzwania i triumfy związane z budowaniem biznesu od podstaw.

W tej kategorii wyróżniono cztery osoby:

Jerzy Borucki i Andrzej Grabowski (Polmlek) – za ich osiągnięcia w sektorze mleczarskim, nagrodę odebrał Adam Grabowski, syn prezesa Polmlek. Zaczynając od małego skupu mleka, stworzyli firmę o międzynarodowym zasięgu, eksportującą polskie produkty na ponad 140 rynków zagranicznych. – 35-lat wolności gospodarczej i 30-lat Polmleku – kwituje Adam Grabowski odbierając nagrodę.

Ryszard Florek (Fakro) – za budowę marki rozpoznawalnej na całym świecie i zaangażowanie we wspieranie polskiego biznesu na arenie międzynarodowej. – Chciałem gorąco podziękować redakcji „Wprost” za to wyróżnienie. Przyjmuję to w imieniu wszystkich,

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Ryszard Florek, prezes firmy Fakro odbiera nagrodę od redaktora zarządzającego tygodnika „Wprost" Szymona Krawca

eprasa.pl 14a77bef05

Najbardziej Innowacyjne Firmy

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Szefowa komunikacji Grupy CCC Izabela Kowalska odebrała nagrodę w imieniu Dariusza Miłka, który został Przedsiebiorcą 35-lecia według „Wprost”

eprasa.pl 14a77bef05

Najbardziej Innowacyjne Firmy

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Teresa Mokrysz została Przedsiębiorczynią 35-lecia według „Wprost”

eprasa.pl 14a77bef05

którzy skorzystali z naszych produktów, to dzięki nim osiągnęliśmy taki sukces – mówi Florek odbierając nagrodę.

Dariusz Miłek (Grupa CCC) – za przekształcenie małego kiosku z butami w jeden z największych koncernów obuwniczych w Europie. Nagrodę odebrała szefowa komunikacji Grupy CCC Izabela Kowalska.

Teresa Mokrysz (Grupa Mokate) – za stworzenie globalnego giganta, którego produkty są eksportowane do ponad 70 krajów. – Jestem pod dużym wrażeniem dzisiejszego wydarzenia. Jestem wdzięczna, że mogę znaleźć się w tak zacnym gronie – mówi Teresa Mokrysz.

Firmy 35-lecia. Uznanie dla polskich liderów gospodarczych

Po wyróżnieniu przedsiębiorców przyszedł czas na nagrody dla Firm 35-lecia. W tej kategorii statuetki przyznano firmom, które od ponad trzech dekad stanowią solidny fundament polskiego rynku, a ich produkty

eprasa.pl 14a77bef05

i usługi cieszą się uznaniem w kraju i za granicą. Wśród nagrodzonych znalazły się:

Asseco Poland – jedna z największych firm IT w Polsce i Europie, która z sukcesem konkuruje na międzynarodowym rynku oprogramowania.

Kronospan Polska – firma inwestująca w Polsce od ponad 35 lat, znana z produkcji materiałów budowlanych.

– Nieustanny rozwój byłby niemożliwy, gdyby nie pracownicy. Na rozwój pracuje 4 tys. pracowników – każdy z nas wymaga od siebie. Przede wszystkim musimy stworzyć pracownikom warunki rozwoju. Główny nacisk kładziemy na szkolenia – mówi Jakub Piniarski, prokurent spółki Kronospan.

Grupa Maspex – koncern spożywczy zarządzający znanymi markami, takimi jak Tymbark, Lubella i Krakus, którego produkty trafiają na 70 zagranicznych rynków.

Wiśniowski – lider w produkcji bram i ogrodzeń stalowych, którego wyroby eksportowane są na cały świat.

eprasa.pl 14a77bef05

Innowatory „Wprost". Nagrody dla pionierów innowacji

Następna część gali poświęcona była wręczeniu nagród Innowatorów Wprost. Wyróżnienia przyznawane są firmom, które dzięki nowatorskim rozwiązaniom i produktom wyznaczają nowe standardy na rynku. W poszczególnych kategoriach statuetki otrzymali:

Farmacja: MSD Polska – za terapię, która pomaga w leczeniu tętniczego nadciśnienia płucnego.

Lider Globalnych Przemian: Quantum Neuron – za Personę AI, narzędzie oparte na sztucznej inteligencji, które wspiera zespoły na całym świecie.

Innowacyjne Rozwiązania dla Motoryzacji i Transportu: EV Volta – za nowatorskie stacje ładowania pojazdów elektrycznych o dużej mocy.

Lider Zrównoważonego Rozwoju: DS Smith Polska – za ekologiczne rozwiązania w sektorze opakowań.

Finanse i Fintech: zondacrypto – za innowacyjne podejście do rynku kryptowalut.

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Justin Gandy, dyrektor zarządzający MSD Polska otrzymał nagrodę z rąk Katarzyny Pinkosz, redaktor naczelnej NewsMed.pl

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Błażej Chyła, założyciel i przewodniczący Rady Nadzorczej Quantum Neuron S.A. otrzymał nagrodę w kategorii Lider Globalnych Przemian, statuetkę wręczył przedstawiciel Shell Polska

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Damian Ściepko, prezes EV Volta odebrał nagrodę z rąk Hanny Dzido z Europejskiej Fundacji Innowacji

eprasa.pl 14a77bef05

Najbardziej Innowacyjne Firmy

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Katarzyna Kala-Kowalska, prezes DS Smith Polska

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Michał Ftouni, szef sprzedaży zondacrypto

eprasa.pl 14a77bef05

E-commerce: mRetro Grupa Chorten – za aplikację ułatwiającą zarządzanie sklepami spożywczymi.

Grupa Chorten postawiła na niestandardową formę promocji o której więcej opowiedział wiceprezes Krystian Pakuła, który odebrał wyróżnienie w trakcie gali „Wprost”. – Postawiliśmy na short video content. Zauważyliśmy w Chortenie, iż ten kanał najszybciej się rozwija, a dzisiaj powiedzmy sobie szczerze – żyjemy w biznesie wojny o atencję – mówi Krystian Pakuła, wiceprezes Chorten IT.

FMCG: Quael – za ekologiczne musy, które powstają z przetworzonych surowców, dotychczas uznawanych za odpady.

Debiut Roku – Finanse: Patento – za system pre-pensji, umożliwiający wcześniejszą wypłatę wynagrodzenia.

Innowacyjny Design: Omnioxy – za projekt nowoczesnych komór hiperbarycznych.

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Krystian Pakuła, wiceprezes Chorten IT

eprasa.pl 14a77bef05

Najbardziej Innowacyjne Firmy

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Agnieszka Owczarek-Cząstka, prezes QUAEL

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Dariusz Deniziak, Head of New Projects and Ventures Soonly Finance

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Adam Cegielski i Marcin Cegielski, OMNIOXY otrzymali nagrodę w kategorii Innowacyjny Design

eprasa.pl 14a77bef05

Nagrody Specjalne: Wyjątkowe wyróżnienia dla wybitnych osobistości

Tegoroczna edycja gali była także okazją do przyznania nagród specjalnych. Prof. Piotr Sankowski otrzymał Nagrodę Specjalną Innowatora Wprost za wybitne osiągnięcia dla polskiej nauki w dziedzinie sztucznej inteligencji, w szczególności za wkład w rozwój polskiego ośrodka badawczo-rozwojowego IDEAS NCBR.

Ponadto statuetkę „Dobre Geny Innowacji" przyznano Kancelarii Finansowej LEX. Jej działalność koncentruje się na wsparciu firm rodzinnych w procesie sukcesji. Nagroda ta symbolizuje ideę łączenia tradycji z przyszłością oraz dbałości o stabilny rozwój przedsiębiorstw wielopokoleniowych.

Podsumowanie gali i plany na przyszłość

Na zakończenie prowadząca zaprosiła wszystkich laureatów na wspólne zdjęcie, a zgromadzonych gości na bankiet, podczas którego kontynuowano rozmowy o przyszłości polskiej gospodarki.

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Katarzyna Gintrowska, prezes PMPG Polskie Media wręcza nagrodę specjalną prof. Piotrowi Sankowskiemu

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Marcin Malinowski, Medisensonic, wręczył nagrodę „Dobre Geny Innowacji" dr n. p. Małgorzacie Rejmer, prezes zarządu i nestor w Kancelarii Finansowej LEX

eprasa.pl 14a77bef05

Najbardziej Innowacyjne Firmy

Tegoroczna gala była wyjątkową okazją do świętowania polskich sukcesów, wskazując drogę, jaką polski biznes ma szansę podążać w nadchodzących latach, rozwijając krajowy potencjał innowacyjny i gospodarczy.

W gali oprócz przedsiębiorców, udział wzięli także politycy. – Rozwija się rolnictwo, rozwija się przetwórstwo, dzięki temu rozwija się Polska. Wiele firm, które zaczynało jako „garażowe", małe, rodzinne firmy, dzisiaj jest potentatami nie tylko na skalę ogólnopolską, ale skalę europejską, światową i to cieszy – mówi Stefan Krajewski, wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

Najbardziej Innowacyjne Firmy

Fot. Piotr Woźniakiewicz

GENY INNOWACJI W FIRMACH RODZINNYCH

Dr n.pr. Małgorzata Rejmer i dr r.pr. Dawid Rejmer

eprasa.pl 14a77bef05

Fundamentem firm rodzinnych są wartości przekazywane z pokolenia na pokolenie. Współczesne realia i globalna dynamika **WYMUSZAJĄ NA WSZYSTKICH PRZEDSIĘBIORCACH, W TYM TAKŻE NA BIZNESACH RODZINNYCH, OTWARTOŚĆ NA ZMIANY,** *nowoczesne rozwiązania oraz innowacje.*

Tekst: **Dr n. pr. Małgorzata Rejmer**

Czy zatem firmy rodzinne są bardziej konserwatywne i skłonne do stosowania sprawdzonych modeli biznesowych, czy potrafią być liderami innowacji technologicznych i biznesowych?

Tradycja to słowo kluczowe, gdy myślimy o firmach rodzinnych. Dla wielu takich przedsiębiorstw wartości oraz metody prowadzenia biznesu, które wynikają z wielu lat ich doświadczeń, mają fundamentalne znaczenie. Jednak wiele firm rodzinnych nie ogranicza się do konserwatywnego zarządzania. Współczesne przed-

eprasa.pl 14a77bef05

siębiorstwo musi być elastycznie rozwijane, aby nadążać za zmieniającymi się trendami i nowoczesną technologią, a wszystko po to, aby zapewnić bezpieczeństwo na konkurencyjnym rynku. Wartość firm rodzinnych nie wynika zatem z wyboru między przeszłością a przyszłością, ale opiera się na harmonii między tymi światami. To właśnie synergia między dziedzictwem a nowoczesnością rozstrzyga o wyjątkowej pozycji firm rodzinnych na rynku.

Jakie ograniczenia w zakresie badań i innowacji wykazują firmy rodzinne?

Firmy rodzinne, zwłaszcza o zasięgu lokalnym, w odróżnieniu od dużych korporacji międzynarodowych, mają ograniczone możliwości korzystania z projektów

Dr n. pr. Małgorzata Rejmer

Założycielka i Prezeska Kancelarii Finansowej Lex.
Przewodnicząca Komisji ds. Firm Rodzinnych i Partnerskich BCC

eprasa.pl 14a77bef05

badawczo – rozwojowych. Wysokie koszty opracowywania nowych technologii, zatrudnianie specjalistów i testowanie innowacyjnych rozwiązań wymaga ponoszenia dużych wydatków, co może być problematyczne dla części firm. Brakuje dokładnych danych, co do zaangażowania finansowego firm rodzinnych w badania i rozwój. Szacuje się, że jest to poziom 0,5-2% przychodu firmy (w porównaniu z 10-15% nakładów największych firm na świecie).

Firmy rodzinne **KŁADĄ DUŻY NACISK NA ZACHOWANIE KONTROLI NAD PRZEDSIĘBIORSTWEM.** *Decyzje o inwestycji w nowe technologie, podejmowane z perspektywy długoterminowej, mogą cechować się większą ostrożnością.*

Rodziny zarządzające firmą analizują, czy koszty ponoszone na badania i rozwój lub zakup nowych technologii nie zagrożą bezpieczeństwu finanso-

eprasa.pl 14a77bef05

wemu ich biznesom lub utratą kontroli nad działalnością.

Firmy rodzinne często testują innowacje w małej skali, zanim zdecydują się na ich pełne wdrożenie. Dzięki temu mogą minimalizować ryzyko zastosowania technologii i zachowują kontrolę nad skutkami wdrożenia tych rozwiązań. Takie podejście wynika m.in. z odpowiedzialności wobec pokoleń. Korzystanie z nowych technologii nie powinno zagrażać przekazaniu firmy następcom prawnym. W firmach rodzinnych nowoczesne rozwiązania muszą być zwykle akceptowane przez oba pokolenia. Innowacje w biznesach rodzinnych należy wdrażać w taki sposób, aby nie wywoływać konfliktów rodzinnych i cały czas łączyć nowoczesność z tradycją.

W odróżnieniu od korporacji, które chętnie korzystają z zewnętrznych źródeł zasilania, firmy rodzinne preferują bardziej ostrożne i kontrolowane metody finansowania nowych technologii. Głównym sposobem jest reinwestycja zysków. Oznacza to, że zasób środków może

eprasa.pl 14a77bef05

być mniejszy, ale nadrzędnym celem dla właścicieli większości firm rodzinnych jest zachowanie niezależności i kontroli nad biznesem. Właściciele firm rodzinnych często finansują innowacje i rozwój nowych technologii także ze swoich oszczędności. Sięgają również po programy unijne i inne dotacje adresowane do mniejszych podmiotów. Część firm rodzinnych, w celu uzyskania dostępu do danych badawczo – rozwojowych, wchodzi w partnerstwo z innymi firmami, uczelniami oraz instytutami badawczymi, co pozwala lepiej oszacować koszty i zmniejszyć ryzyko wdrożenia nowych technologii.

Firmy rodzinne często nie mają własnych struktur badawczo – rozwojowych. **INNOWACJE WPROWADZANE SĄ W RAMACH ISTNIEJĄCYCH ZASOBÓW LUDZKICH I TECHNOLOGICZNYCH,** *aby nie obciążać firmy nadmiernymi kosztami wdrożeniowymi.*

eprasa.pl 14a77bef05

Statystycznie więcej takich struktur badawczych jest w dużych firmach rodzinnych niż w firmach małych i średnich. W Polsce działa ok. 3 tys. firm rodzinnych, które zatrudniają ponad 250. pracowników.

Jakie są przewagi firm rodzinnych w zakresie inwestycji w nowe technologie?

Firmy rodzinne, obok swoich ograniczeń w zakresie nowych technologii, mają także liczne przewagi. Wynikają one głównie z ich charakterystycznej kultury organizacyjnej, mającej swoje źródło w więzach rodzinnych.

Są to firmy, które myślą o przyszłości w horyzoncie wielopokoleniowym. Firmy te podejmują decyzję o zrównoważonym rozwoju, zamiast szukać natychmiastowego zwrotu z inwestycji, co jest kluczowe w rozwoju nowych technologii.

eprasa.pl 14a77bef05

Firmy rodzinne często wyposażone są w bardziej elastyczną i mniej zbiurokratyzowaną strukturę zarządzania, co pozwala na szybsze podejmowanie decyzji o inwestycjach w nowe technologie. **MNIEJSZE FIRMY RODZINNE MOGĄ WPROWADZIĆ INNOWACJE BEZ EWENTUALNYCH ZMIAN STRUKTURALNYCH I ORGANIZACYJNYCH,** *co oznacza wcześniejszą reakcję na zmiany rynkowe.*

Właściciele firm, szczególnie ci, którzy uruchamiali biznes, są często bardziej zaangażowani w podejmowanie decyzji dotyczących nowych inwestycji. To osobiste zaangażowanie daje szansę na harmonijne łączenie przeszłości z przyszłością.

Chociaż firmy rodzinne są często postrzegane jako bardziej konserwatywne, to jednocześnie ich struktury organizacyjne pozwalają na większe ryzyko w przypadku inwestycji technologicznych. Właściciele mogą

eprasa.pl 14a77bef05

być bardziej skłonni do zaryzykowania środków finansowych, jeżeli towarzyszy im przekonanie, że nowa technologia może służyć rozwojowi biznesu w perspektywie długoterminowej.

Firmy rodzinne często charakteryzują się większym zaangażowaniem pracowników, co jest ważne w procesie wdrażania nowych technologii. Osoby, które posiadają silne więzi z firmą, mogą być bardziej otwarte na współpracę nad projektami dotyczącymi innowacji, zwłaszcza w sytuacji ograniczonych zasobów, z czym często mamy do czynienia w biznesach rodzinnych.

Wiele firm rodzinnych działa w oparciu o wartości, takie jak odpowiedzialność społeczna i ekologiczna, współtworzy inwestycje w technologiach podlegających zrównoważonemu rozwojowi. Te firmy są często liderami w zakresie zielonych technologii i innowacji proekologicznych, które postrzegają jako inwestycje nie tylko dla siebie, ale i dla przyszłych pokoleń.

Firmy rodzinne nie są zazwyczaj pod presją zewnętrznych inwestorów, aby osiągnąć krótkotermi-

eprasa.pl 14a77bef05

nowe wyniki finansowe, co pozwala na długoterminową realizację strategii, w tym inwestycje w nowe technologie. Brak nacisku ze strony kapitałowej pozwala na to, aby rodzina biznesowa podejmowała decyzje, które mogą odnieść korzyści w przyszłości.

> *W firmach rodzinnych, bez wielowarstwowej hierarchii zarządzania,* **MOŻNA WPROWADZIĆ INNOWACJE I DOSTOSOWAĆ SIĘ DO ZMIENIAJĄCYCH SIĘ WARUNKÓW RYNKOWYCH,** *co daje większe możliwości w porównaniu ze sztywnymi organizacjami korporacyjnymi.*

Klienci są bardziej skłonni do uwierzytelnienia nowego produktu, który pochodzi od firmy, która ma ugruntowaną reputację, co ma znaczenie w kontekście komercjalizacji nowych idei.

Przyszłość nowej technologii w dużej mierze zależy od kondycji firm rodzinnych, głównie ze względu

eprasa.pl 14a77bef05

na ich długoterminową perspektywę rozwoju oraz zdolność adaptacji do zmieniających się warunków rynkowych. Łączenie perspektyw dwóch pokoleń to kierunek na rozwój i bezpieczeństwo biznesu.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

W W W . K F - L E X . P L

KANCELARIA FINANSOWA LEX. UL. GRÓJECKA 43 LOK.15, 02-031 WARSZAWA

eprasa.pl 14a77bef05

SZTUKA INNOWACJI W FMCG: QUAEL

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Agnieszka Owczarek-Cząstka, Prezeska QUAEL z wręczającym nagrodę Bartoszem Michalskim, redaktorem zarządzającym Wprost.pl

eprasa.pl 14a77bef05

Wewnętrzna edukacja to podejście, które zakłada uczenie się organizacji od środka, poprzez aktywną współpracę i wspólne wyciąganie wniosków. **OPIERA SIĘ NA ZAUFANIU DO KOMPETENCJI ZESPOŁU, EFEKTYWNYM KORZYSTANIU Z ZASOBÓW ORAZ ICH NIEUSTANNYM ROZWOJU. TAKIE PODEJŚCIE PRZYNOSI FIRMIE QUAEL NAGRODĘ „INNOWATORY WPROST 2024" W KATEGORII FMCG,** *potwierdzając, że koherencja działań i procesów wzmacnia skuteczność realizowanych celów.*

Tekst: **Agnieszka Owczarek-Cząstka, Prezeska QUAEL Sp. z o.o.**

QUAEL Sp. z o.o. świętuje kolejne osiągnięcie – prestiżową nagrodę „Innowatory Wprost 2024" przyznaną w kategorii Innowacja w segmencie FMCG. W świecie technologicznych wyzwań i szybkich zmian rynkowych, to wyróżnienie

eprasa.pl 14a77bef05

podkreśla wyjątkowy charakter podejścia QUAEL do wdrażania innowacyjnych rozwiązań w obszarze dóbr szybkozbywalnych. Jury doceniło pionierską myśl oraz elastyczność, z jaką firma reaguje na dynamiczne potrzeby rynku, odpowiadając na wyzwania i podnosząc poprzeczkę dla standardów branżowych.

„To, co dziś wyróżnia firmy takie jak QUAEL, to **NIE TYLKO WPROWADZANIE NOWOCZESNYCH TECHNOLOGII, ALE RÓWNIEŻ SZYBKA ADAPTACJA DO ZMIENIAJĄCEGO SIĘ OTOCZENIA,"** *zauważa Agnieszka Owczarek-Cząstka, prezeska QUAEL.*

„Nagroda ta jest wyrazem uznania dla zaangażowania naszego zespołu i ich otwartości na nowe, co możliwe jest dzięki kulturze współpracy i inkluzywności."

Owczarek-Cząstka podkreśliła, że istotnym elementem efektywnej implementacji innowacji jest lider peł-

eprasa.pl 14a77bef05

niący rolę architekta zasobów – osoby, która selekcjonuje, dobiera i zarządza odpowiednimi zespołami oraz harmonogramem realizacji poszczególnych procesów. Współcześni liderzy mierzą się z tempem zmian i ich turbulentnością. Choć wymaga to elastyczności, podejście procesowe zgodne z metodą agile świetnie sprawdza się w małych zespołach. Może ono być inspiracją także dla większych podmiotów, by spojrzały na swoje działania przez pryzmat mikrozmian, co w efekcie może przynieść długofalowe usprawnienia.

QUAEL coraz śmielej wkracza na rynki zagraniczne, gdzie o **PRÓCZ RÓŻNIC KULTUROWYCH I PRAWNYCH POJAWIAJĄ SIĘ TAKŻE NOWE OCZEKIWANIA I ZWYCZAJE KLIENTÓW,** *a my na nowo uczymy się mechanizmów tam panujących.*

„Poszukiwanie anomalii często prowadzi do odkrycia nowatorskich rozwiązań – tam, gdzie zaczyna się

eprasa.pl 14a77bef05

odmienność, zazwyczaj kryje się coś wartego moderacji," dodaje Owczarek-Cząstka.

Wyróżnienie przez magazyn Wprost potwierdza, że strategia QUAEL, łącząca nowoczesne technologie, elastyczność oraz zdolność uczenia się i adaptacji, stanowi przykład innowacyjności dla branży. Podejście QUAEL, bazujące na synergii wiedzy, sztucznej inteligencji i dynamicznego zarządzania projektami, stawia firmę w gronie liderów innowacji w Polsce, inspirując do dalszych sukcesów.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Piotr Woźniakiewicz

INNOWACJA TO ZNACZĄCA POPRAWA LUB COFNIĘCIE OBJAWÓW CHOROBY

Justin Gandy, dyrektor zarządzający MSD Polska

eprasa.pl 14a77bef05

Znacząca **POPRAWA LUB COFNIĘCIE OBJAWÓW CHOROBY?** *„Na tym powinna polegać dziś innowacja"*

Tekst: **Aleksandra Cieślik**

Innowacja, szczególnie w branży medycznej, powinna być leczeniem, rozwiązaniem zmieniającym życie pacjentów na lepsze na długo, nie tylko w krótkiej, doraźnej perspektywie – mówi Justin Gandy, dyrektor zarządzający MSD Polska.

W poniedziałek w Renaissance Warsaw Airport w Warszawie odbyła się gala „Od transformacji do innowacji", która zgromadziła liderów polskiej gospodarki, innowatorów, przedsiębiorców oraz przedstawicieli mediów i polityki.

Wydarzenie podsumowało 35 lat wolności gospodarczej w Polsce, ale też nagrodziło twórców innowacyjnych rozwiązań w różnych branżach.

eprasa.pl 14a77bef05

„Niszcząca choroba"

W kategorii farmacja – za innowacyjną terapię w tętniczym nadciśnieniu płucnym – uhonorowano firmę MSD Polska.

Justin Gandy, jej dyrektor zarządzający, w rozmowie z „Wprost" podkreśla, że „to niszcząca choroba, czasem nawet odbierająca życie".

– Jeśli skupimy się na terapii pomagającej nie tylko zwalczać jej symptomy, ale również je cofać, będzie to wielki sukces – dodaje.

Czym według Justina Gandy jest innowacja?

– Powinna być leczeniem, rozwiązaniem – szczególnie w branży medycznej – zmieniającym życie pacjentów na lepsze na długo, nie tylko w krótkiej, doraźnej perspektywie. To na tym skupiamy się w naszej codziennej pracy w MSD Polska.

YouTube

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

Gala Tuzy Biznesu 2024

Fot. Wprost / Iga Mroziak

TUZY BIZNESU ROZDANE. NAGRODZILIŚMY PRZEDSIĘBIORCÓW

PARTNERZY

Muzeum Gazowni Warszawskiej
QUANTUM NEURON
QUANTUM MEDIA GROUP
ARCHIDZIEŁO
Yokaba
HADAT COSMETICS
LEX KANCELARIA FINANSOWA
FOREO SWEDEN
LUORO SINCE 1979
DOMIKON DOMY I KONSTRUKCJE
LARENS COLOUR
IDEALDONE

eprasa.pl 14a77bef05

*W piątek, podczas uroczystej gali, r***OZDANO NAGRODY TUZY BIZNESU, PRZYZNAWANE WYRÓŻNIAJĄCYM SIĘ PRZEDSIĘBIORCOM.** *Nagrodzone firmy budują nie tylko własny sukces, ale i znacząco wpływają na rozwój polskiej gospodarki.*

Tekst: **Witold Ziomek**

Tuzy Biznesy „Wprost” to wyróżnienia dla osób i firm, które stawiają sobie i realizują ambitne cele, są liderami i wytyczają nowe ścieżki rozwoju w swoich dziedzinach. Nagrody odebrali przedsiębiorcy, którzy wprowadzają na rynek innowacyjne, przełomowe produkty i odnoszą sukcesy.

Kategoria Strateg Biznesu

Nagrodę w tej kategorii otrzymał Mateusz Hejkowski, Pomysłodawca i Prezes Zarządu Nord Energy Poland

eprasa.pl 14a77bef05

Tuzy Biznesu

Fot. Wprost / Iga Mroziak

Mateusz Hejkowski

eprasa.pl 14a77bef05

S.A. Laureat promuje zrównoważony rozwój, a jego projekty w branży OZE stają się wzorem do naśladowania. To on, wraz ze swoimi współpracownikami z Nord Energy Poland S.A., stoi za pomysłami, które realnie przyczyniają się do ochrony naszej planety – od przydomowych elektrowni wiatrowych po bardziej zaawansowane technologie, które wspierają gospodarstwa domowe.

– Bardzo dziękuję za to wyróżnienie. Tę nagrodę dedykuję wszystkim swoim pracownikom, bez nich nie byłoby mnie tutaj – powiedział, odbierając nagrodę.

Kategoria Odpowiedzialny Biznes

W tej kategorii wyróżniona została firma Soonly Finance. To przedsiębiorstwo pożyczkowe, które oferuje umowy przejrzyste i klarowne, na jasnych zasadach, na które zgadza się klient, bez tego wszystkiego czego się obawiamy, a co z reguły pisane jest „drobnym drukiem".

– Odpowiedzialny i jednocześnie trwały biznes, to coś, na czym w Soonly szczególnie nam zależy. Obie-

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Wprost / Iga Mroziak

Piotr Mazan (z prawej) oraz wręczająca nagrodę Marlena Wronkowska, Dyrektor Projektów Biznesowych PMPG Polskie Media

eprasa.pl 14a77bef05

cuję, że ta nagroda jest dalszą motywacją do kreowania odpowiedzialnych procesów – powiedział wiceprezes spółki Piotr Mazan.

Kategoria Innowacje

W tej kategorii wyróżniony został Mateusz Pijanowski, Prezes Quantum Technology Bank, wybitny inżynier oprogramowania, którego techniczne kompetencje w dziedzinie sztucznej inteligencji i mikroserwisów chmurowych wyznaczają nowe standardy w branży. Jego zaangażowanie w rozwój technologii opartej na sieciach neuronowych i mikroserwisach chmurowych umożliwiło stworzenie sztucznej inteligencji, która transformuje sposób funkcjonowania firm.

– Jest to dla mnie bardzo duże wydarzenie, cieszę się, że mogę reprezentować Quantum Neuron. Chciałbym podziękować całemu naszemu zespołowi, ta nagroda jest docenieniem setek godzin pracy, której nie widać na co dzień – powiedział, odbierając nagrodę.

eprasa.pl 14a77bef05

Tuzy Biznesu

Fot. Wprost / Iga Mroziak

Mateusz Pijanowski

eprasa.pl 14a77bef05

Kategoria Obsługa Nieruchomości

Nagrodę w tej kategorii otrzymał radca prawny Krzysztof Granat. Prawnicy pod jego okiem przygotowali i zaopiniowali kilka tysięcy umów z zakresu prawa budowlanego o łącznej wartości kilku miliardów złotych. Obsługiwali również kluczowe inwestycje użyteczności publicznej, inwestycje liniowe oraz wspierali biznes w otwieraniu nowych fabryk i przy tworzeniu nowych miejsc pracy.

– Bardzo dziękuję kapitule za to szczególne wyróżnienie. Chciałbym zadedykować je tym, którzy mieli do mnie największą cierpliwość, czyli rodzinie, oraz pracownikom – powiedział, odbierając nagrodę.

Kategoria Skuteczna Pomoc Podatkowa.

W tej kategorii wyróżnienie otrzymał Radosław Żuk z kancelarii Żuk Pośpiech. Laureat to doradca podatkowy, doktor ekonomii, wykładowca na studiach prawa podatkowego w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie oraz studiów MBA w Wyższej Szkole Bankowej

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Wprost / Iga Mroziak

Krzysztof Granat

eprasa.pl 14a77bef05

Tuzy Biznesu

Fot. Wprost / Iga Mroziak

Radosław Żuk

eprasa.pl 14a77bef05

w Toruniu. Działalność szkoleniową prowadzi od 2007 r. Dotychczas przeprowadził ponad 2300 szkoleń z zakresu polskiego i międzynarodowego prawa podatkowego, m.in. dla Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, ale też dla koncernów, spółek skarbu państwa czy film prywatnych takich klientów jak Budmiex S.A., PGNiG, Polsat, KGHM, Vattenfal, NBP, Telewizja Polska, Coca-Cola, Kronospan, mBank, BZWBK i wielu, wielu innych.

– Dziękuję bardzo z to szczególne wyróżnienie. Dziękuję wam wszyscy przedsiębiorcy za to, że codziennie walczycie o to, by nasza gospodarka była lepsza – powiedział, odbierając nagrodę.

Kategoria Lider Zmian

W tej kategorii nagrodę przyznano adwokat Karolinie Pilawskiej. Laureatka to prawniczka z pasją, wizjonerka, która nie boi się wyzwań ani nowoczesnych rozwiązań. Jej wyjątkowe osiągnięcia w zakresie sporów konsumenckich są dowodem na to, że potrafi działać tam, gdzie inni widzą tylko bariery. Nie można także

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Wprost / Iga Mroziak

Karolina Pilawska

eprasa.pl 14a77bef05

zapominać o jej zaangażowaniu w edukację prawną i działalność pro bono. Wielokrotnie stawała w obronie tych, którzy potrzebowali wsparcia, oferując swoją wiedzę i doświadczenie tym, którzy nie zawsze mieli do niej dostęp.

– Polacy boją się prawników, doradców podatkowych. Moim celem jest zmiana w tej materii, wychodzę z założenia, że każdy Polak ma obowiązek znać swoje prawa, moją pasją i celem w życiu jest szerzenie tej wiedzy – powiedziała, odbierając nagrodę.

Kategoria Odpowiedzialny Biznes

Nagrodę w tej kategorii otrzymała Anna Kurządkowska-Kosińska. Laureatka to twórczyni licznych inicjatyw społecznych oraz kampanii tematycznych przekazujących wiedzę dotyczącą ogólnych problemów oraz tych, zachęcających do świadomych zachowań. Od 10 lat walczy ze stereotypami pokazując, że konkursy piękności to coś więcej niż wygląd zewnętrzny. Inicjatorka oraz pomysłodawczyni akcji i projektów pro-zdrowotnych.

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Wprost / Iga Mroziak

Anna Kurządkowska-Kosińska, reprezentacja Zespołu Miss Polonia Województwa Podlaskiego, oraz wręczająca nagrodę Marlena Szcześniak, wicedyrektor WellU

eprasa.pl 14a77bef05

– Chciałabym ogromnie podziękować za to wyróżnienie, które daje nam pozytywnego kopniaka do dalszych działań – powiedziała, odbierając nagrodę.

Kategoria Rewolucja Kosmetyczna

Wyróżnienie w tej kategorii przyznano firmie Fox Beauty. To kosmetyczna firma, która istnieje od 10 lat na polskim rynku. Założycielka Natalia Ziółkowska-Donda poznała swoją wspólniczkę Martynę Brodzik na pierwszym szkoleniu branżowym.

Podjęły wspólną misję w branży beauty w poszukiwaniu innowacji i doskonałych kosmetycznych składów, aby w efekcie, zachwycać posiadaczy salonów kosmetycznych jakością i efektami zabiegów. Pierwszy cypryjski brand Abyss zyskał ogromne zainteresowanie i odniósł sukces w Polsce i Europie.

– Serdecznie dziękujemy, że jesteśmy tutaj dzisiaj. Dziękujemy naszemu teamowi i wszystkim, którzy z nami współpracują. Minęło dopiero 10 lat, jeszcze nie powiedziałyśmy ostatniego słowa– powiedziały Natalia Donda i Martyna Brodzik

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Wprost / Iga Mroziak

Natalia Ziółkowska-Donda i Martyna Brodzik

eprasa.pl 14a77bef05

Kategoria Lider Jakości

W tej kategorii wyróżnione zostały salony optyczne Veni Vidi. Firma ta nie tylko zapewnia nowoczesne badania wzroku, ale także dba o każdy detal, oferując spersonalizowaną obsługę i najwyższej jakości produkty. Dzięki nim, tysiące klientów widzą świat lepiej i cieszą się komfortem oraz pewnością, że zostali obsłużeni przez prawdziwych specjalistów.

– Dziękuję za tak wspaniałe wyróżnienie. Przede wszystkim chciałabym podziękować naszym klientom, to dzięki nim tu jesteśmy i to oni nieustannie testują jakość naszych produktów – powiedziała Ewa Jędrzejewska, założycielka marki.

Kategoria Lider Świadomego Życia

Nagrodę w tej kategorii otrzymała Doktor Miłość Joanna Bobel, twórczyni własnej metody transformacyjnej Doktor Miłość, która składa się z kursu rocznego oraz sesji coachingowych i mentoringpwych, prowadzących do wyzwolenia z wszelkiego cierpie-

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Wprost / Iga Mroziak

Ewa Jędrzejewska (z lewej) oraz wręczająca nagrodę Marlena Wronkowska, Dyrektor Projektów Biznesowych PMPG Polskie Media

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Wprost / Iga Mroziak

Doktor Miłość Joanna Bobel

eprasa.pl 14a77bef05

nia emocjonalnego i do spełnienia we wszystkich aspektach życia.

– Chciałam oddać ogromny pokłon wszystkim państwu, bo każdy z nas wprowadza zmianę w świecie – powiedziała, odbierając nagrodę.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

Fox Beauty

Fot. Wprost/Iga Mroziak

REWOLUCYJNY PRODUKT NA SKÓRĘ. „REAGUJE NATYCHMIAST PO 2 MINUTACH"

Natalia Ziółkowska-Donda oraz Martyna Brodzik, współwłaścicielki firmy

eprasa.pl 14a77bef05

Fox Beauty

NAŁOŻYĆ I ZAPOMNIEĆ – TAK DZIAŁA SERUM Z MARKI LARIMIDE, KTÓRE ODMŁADZA SKÓRĘ *i, jak zapewniają jego twórczynie, daje efekt już po dwóch minutach od zastosowania.*

Tekst: **Witold Ziomek**

Twórczynie firmy Fox Beauty, Martyna Brodzik i Natalia Ziółkowska-Donda, otrzymały tegorocznego Tuza Wprost w kategorii Rewolucja Kosmetyczna. Firma, którą stworzyły, jest obecna na rynku od ponad 10 lat. Podjęły wspólną misję w branży beauty w poszukiwaniu innowacji i doskonałych kosmetycznych składów, aby w efekcie, zachwycać posiadaczy salonów kosmetycznych jakością i efektami zabiegów.

eprasa.pl 14a77bef05

Pierwszy **CYPRYJSKI BRAND ABYSS ZYSKAŁ OGROMNE ZAINTERESOWANIE I ODNIÓSŁ SUKCES W POLSCE I EUROPIE.** *Teraz wprowadziły na rynek kolejną markę, która ma ułatwić codzienną pielęgnację skóry.*

Wygoda stosowania

Odmładzające serum marki Larimide, wprowadzonej na rynek przez Fox Beuty, ma silny efekt liftingujący i, jak zapewnia w rozmowie z Wprost.pl Martyna Brodzik, działa już po dwóch minutach od zastosowania.

Rewolucyjny produkt na skórę. „Nasza skóra reaguje natychmiast po 2 minutach" / Źródło: YouTube

– Po dwóch minutach nasza skóra reaguje natychmiast. Rewolucja to przede wszystkim składnik aktywny, który blokuje przewodnictwo nerwowo – mięśniowe, dzięki temu składnikowi możemy wyglądać młodziej i lepiej – powiedziała.

eprasa.pl 14a77bef05

Fox Beauty

Pielęgnacja bez igieł

Jak zapewnia w rozmowie z Wprost.pl współtwórczyni marki Larimide, codzienną pielęgnację skóry i medycynę estetyczną można ze sobą połączyć. Zacząć jednak należy od właściwej pielęgnacji, igły i skalpele zostawiając jako ostateczność.

– Trendem obecnym jest boom na medycynę estetyczną, my jednak z naszymi markami udowadniamy że najpierw stawiamy na pielęgnację skóry, odżywienie naszego naskórka, a dopiero później stawiamy na igły i typową medycynę estetyczną. Raczej proponujemy pójść w stronę naturalności, ponieważ taki obserwujemy obecnie trend – powiedziała Martyna Brodzik.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

Tbilisi, 28 października 2024 r. – po ogłoszeniu wyniku wyborów tłumy demonstrowały przeciwko zwycięskiej partii prokremlowskiego oligarchy Bidziny Iwaniszwilego

ROZWIANE MARZENIA GRUZJI

Fot. Giorgi ARJEVANIDZE / AFP/East News

eprasa.pl 14a7

UE JEST ZBYT POCHŁONIĘTA UKRAINĄ, ŻEBY WYSTARCZAJĄCO MOCNO ANGAŻOWAĆ SIĘ W PODTRZYMANIE PROZACHODNICH NASTROJÓW W GRUZJI. *Kreml wykorzystuje do cna tę mieszaninę chronicznego lęku przez Rosją i zwykłego lekceważenia europejskich aspiracji dawnych moskiewskich kolonii.*

Tekst: **Jakub Mielnik**

Geopolityczne aspiracje UE po raz kolejny rozbijają się o kupę okręconego drutami kolczastymi gruzu i błota, z którego zbudowana jest Rosja. Bilans starcia nowoczesnej, bogatej i demokratycznej Europy z autorytarnym państwem bandyckim wygląda następująco: przy dużym – jak na podejście Unii do strefy postsowieckiej – zaangażowaniu

eprasa.pl 14a77bef05

ledwo udało się przepchnąć prozachodnie referendum w Mołdawii, i to tylko dlatego, że kraj ten ma prozachodni rząd i prezydenta.

> *Za to w Gruzji, pierwszej ofierze putinowskiego imperializmu, lokalni namiestnicy Moskwy* **BEZ TRUDU SPREPAROWALI** *korzystny dla siebie wynik wyborów.*

Tych strategicznych porażek demokratycznego ładu w starciu z mongolskim zamordyzmem Kremla nie da się wytłumaczyć wyłącznie ordynarnym dosypywaniem głosów do urn. Rosjanie zastosowali wobec Gruzji, a wcześniej także Mołdawii, chwyty, które są przecież doskonale znane unijnym ekspertom: mieliśmy zmasowaną dezinformację i pospolite przekupstwo, nękanie prozachodniej opozycji i zręczne granie na lękach prowincjonalnego elektoratu. Przy właściwej politycznej determinacji można było się temu przeciwstawić i zadbać o uczciwy przebieg wyborów. Jak zwy-

eprasa.pl 14a77bef05

kle jednak zagrał typowy dla elit politycznych Zachodu strach przed zbytnim ingerowaniem w dzikie prawa nieokrzesanej Europy Wschodniej.

W Mołdawii i tak jakoś się udało, choć jednoprocentowa przewaga światłego projektu europejskiego nad mrokami Eurazji nie powinna chyba nikogo napawać optymizmem. W Gruzji projekt europejski jako oferta na lepszą przyszłość poległ niejako na własne życzenie. Mimo proeuropejskich tłumów na ulicach i apeli prezydent Salome Zurabiszwili, Europa obchodziła się z tematem jak ze zgniłym jajkiem, obawiając się tego samego, co w przypadku Ukrainy: co się stanie, jak to się nie daj Boże wszystko uda i trzeba będzie zmierzyć się z zaproszeniem do członkostwa w UE?

Straszenie wojną i gejami

Rosjanie zastosowali w Gruzji z powodzeniem techniki, które sprawdzają się na ich własnym podwórku. Stojący za rządem rosyjski oligarcha Bidzina Iwaniszwili od kilku lat prowadził zmasowaną kampanię przeciwko społeczeństwu obywatelskiemu i politycznej

eprasa.pl 14a77bef05

opozycji. Jej kulminacją było przeforsowanie ustawy o zagranicznych agentach, zapożyczonej z niesławnej rosyjskiej legislacji, która dorżnęła resztki politycznego i społecznego sprzeciwu w Rosji.

W efekcie opozycja poszła z proeuropejskimi hasłami do wyborów w warunkach głębokiego upośledzenia w dostępie do mediów i finansów, podczas gdy władza korzystała w pełni z całego wachlarza środków, pozwalających zastraszać i manipulować wyborcami. Proeuropejskie i modernizacyjne hasła opozycji zostały przedstawione jako groźba nieuchronnej homoseksualizacji społeczeństwa gruzińskiego i najlepszy sposób na wywołanie nowej wojny z Rosją.

Przekaz oczywiście wyssany z palca, ale nośny dla tradycyjnej w poglądach gruzińskiej prowincji. Ona tak naprawdę też chciałby do Europy, kręci jednak nosem na przedstawione w krzywym zwierciadle rosyjskiej propagandy konsekwencje swobód obywatelskich, jakie się z tym wiążą. Poza tym prorosyjski rząd zręcznie przerzucił debatę o przyszłości kraju z tematu pomyślności i dobrobytu Gruzji w Europie na bezmiar nie-

eprasa.pl 14a77bef05

szczęść, jaki kraj spotka, gdyby na taką zmianę zareagowała Rosja.

Nikt tak naprawdę nie wie, jaka byłaby rosyjska reakcja na zwycięstwo prozachodniej opozycji w sytuacji, gdy Moskwa jest zajęta wojną na Ukrainie, a w regionie spod rosyjskiej kurateli wyrywa się już także Armenia. Nie wspominając o pełzającej coraz energiczniej muzułmańskiej rebelii na północnym Kaukazie, która na pewno wykorzystałaby zamieszanie w Gruzji.

> *Trudno się jednak dziwić Gruzinom, szczególnie tym z prowincji, do których łatwiej trafiają* **DEMAGOGICZNE HASŁA**, *że nie chcą służyć za lont, od którego zapłonie cały Kaukaz.*

Kto by chciał ginąć za Tbilisi?

Rosyjskie wojska okupacyjne stacjonują od 2008 roku kilkadziesiąt kilometrów od Tbilisi. Nawet najbardziej

eprasa.pl 14a77bef05

prozachodnio nastawieni Gruzini zdają sobie przy tym sprawę, że mało kto w UE zechce w razie czego umierać za europejskie Tbilisi. Nauki z wojny w 2008 roku są gorzkie: Unia kompletnie położyła wtedy sprawę rosyjskiej inwazji. Prezydent Francji Nicolas Sarkozy kilka razy wracał z Moskwy z obietnicą wstrzymania rosyjskiego ataku, tylko po to, żeby przekonać się, że Putin zwyczajnie robi z niego durnia.

Pełnemu sukcesowi i zajęciu Gruzji przez Moskwę zapobiegła jedynie interwencja przywódców Polski, Litwy, Łotwy, Estonii i Ukrainy, lądujących w Tbilisi w chwili, gdy wojska rosyjskie znalazły się praktycznie na przedmieściach stolicy.

Dziś Gruzini obserwują bacznie wojnę na Ukrainie – wielu z nich robi to z bronią w ręku w ochotniczych formacjach, walczących ramię w ramię z Ukraińcami przeciw Moskwie – i wiedzą, że nie ma żadnych szans na powtórkę tamtych heroicznych gestów z 2008 roku. Unia jako tako radzi sobie ze wspieraniem Kijowa, ale jednocześnie szuka przecież mniej lub bardziej potajemnie sposobów na dogadanie się z Rosję. Gruzja, nie-

eprasa.pl 14a77bef05

zależnie od składanych deklaracji i zaproszeń do rozmów o członkostwie, wydaje się z perspektywy stolic Zachodniej Europy i samej Brukseli krajem zbyt głęboko zanurzonym w rosyjskiej strefie wpływów, żeby ryzykować tam jakieś energiczne działania.

Orban i snajperzy z NATO

Jedną z pierwszych informacji, jaką zaczęła pompować rosyjska propaganda, były plotki o szkolonych przez NATO na Ukrainie snajperach, którzy zaczynają obsadzać dachy kamienic na centralnym bulwarze Rustaweli w Tbilisi. Ta sama opowieść była rozpowszechniana w czasie kijowskiego Majdanu w 2014 roku, choć jedyni snajperzy, jakich można tam było spotkać na dachach, byli siepaczami prorosyjskiego reżimu Janukowycza, próbującego za wszelką cenę zachować władzę.

W Gruzji, kraju skorym przecież do rozlewu krwi z przyczyn politycznych – o czym świadczą wojna domowa z lat 90. i obalenie postsowieckiego przywódcy Eduarda Szewardnadze – nic nie zapowiada jednak nowego Majdanu. I nie może zapowiadać. Bo ukraiński

eprasa.pl 14a77bef05

zryw w stronę Europy ma przecież bardzo bolesne konsekwencje w postaci wojny, której wynik staje pod coraz większym znakiem zapytania.

Świadomość tego stanu rzeczy powoduje także odpowiednio stonowane reakcje Zachodu. Europejska soft power, zamiast wzorem Rosjan utwardzać się w miarę rozwoju sytuacji, robi się miękka jak gąbka.

> *Stąd też po ogłoszeniu wyniku wyborów w Gruzji* **ZACHODNI OBSERWATORZY Z OBWE** *pokręcili trochę nosami na przebieg elekcji, ale ostatecznie nie uznali wyborów za sfałszowane.*

Deklaracja o nieuznawaniu wyników wyborów, złożona przez Polskę i kilka innych krajów zachodnich, ma mniej więcej taką samą siłę rażenia, jak uznanie, że Aleksander Łukaszenka sfałszował ostatnie wybory i nie jest formalnie prezydentem Białorusi. Najenergiczniejsza reakcja przyszła za to z najmniej pożądanej strony: wypróbowany stronnik Moskwy Viktor Or-

eprasa.pl 14a77bef05

ban poleciał dzień po wyborach gratulować namaszczonym przez Kreml „zwycięzcom”.

Marginalizacja po myśli Rosji

Bez jasnego i mocnego wsparcia UE opozycja nie ma żadnego paliwa ani motywacji do działania. Jedyne, co pozostaje gruzińskiej opozycji, to nieprzyjęcie mandatów poselskich i sparaliżowanie władz centralnych. Gruzińskie Marzenie, zwycięska partia rosyjskiego oligarchy Iwaniszwilego, wprowadza do parlamentu 89 posłów. Jeśli nikt inny nie przyjmie mandatów, będą oni siedzieć sami w izbie, która wymaga przynajmniej 100 głosów do przyjęcia jakiejkolwiek ustawy – w tym zaprzysiężenia rządu.

Monopartyjny parlament może mieć trudności z funkcjonowaniem na arenie międzynarodowej a wyłoniony przez niego rząd nie będzie wiarygodny. Gruzja zostanie skazana na los pariasa, być może nawet objętego międzynarodowymi sankcjami za naruszanie podstawowych norm demokracji. Marne to pocieszenie dla kogokolwiek poza Moskwą.

eprasa.pl 14a77bef05

Bo przecież o to Kremlowi chodzi – żeby próbujące wybić się na niezależność państwa wciągać z powrotem do swojego bagna, odcinać od alternatyw i marginalizować jako wasala, skazanego już tylko na dobrą wolę i widzimisię Moskwy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

WYCZERPANI WOJNĄ

Sewastopol, 30 kwietnia 2024 r. – ukraiński wywiad co prawda nie potwierdził, by jego armia była odpowiedzialna za atak na skład paliwa w krymskim porcie, ale oświadczył, że wybuch to „kara boska" za rosyjski atak na miasto Humań

Fot. Ukrinform

Niszczenie infrastruktury energetycznej daje się we znaki zarówno Kijowowi, jak i Moskwie, co pokazuje, że Ukraińcy mają w tej kwestii podobne do Rosjan zdolności do nękania przeciwnika. **OBIE STRONY PRACUJĄ PODOBNO NAD POWROTEM DO ROZMÓW O ZAPRZESTANIU ATAKÓW NA SWOJE ELEKTROWNIE I RAFINERIE**.

Tekst: **Jakub Mielnik**

Te wrzutki nie mają nic wspólnego z rzeczywistością – tak rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow skomentował doniesienia o podjęciu przez Moskwę negocjacji z Kijowem w sprawie wstrzymania wzajemnego niszczenia sobie sieci energetycznych. Jak wiadomo, Kreml w ten sposób dementuje wyłącznie prawdziwe doniesienia, co oznacza, że „Financial Times” pisze prawdę o przygotowaniach do rosyjsko-ukraińskich rozmów.

eprasa.pl 14a77bef05

Publikacja „FT” wywołała już szturm modlitewny wyznawców Moskwy, wspierany przez rosyjskich trolli, udowadniających światu, że Ukraina leży na kolanach i błaga Putina o zmiłowanie. Tymczasem jest dokładnie odwrotnie.

> *Rosjanie swoimi nalotami pozbawili co prawda Ukrainę połowę mocy energetycznych, ale sami też* **PRZYJĘLI BOLESNE CIOSY**, *zadawane rosyjskiemu przemysłowi naftowemu*

przez ukraińskie drony, operujące nawet 1500 km od granicy z Ukrainą. O ile Ukraina dzięki wsparciu UE skutecznie radzi sobie z odbudową zniszczonej sieci, korzystając przy tym także z zasilania sieci europejskiej, to Rosjanie są ze skutkami ukraińskich nalotów pozostawieni sami sobie.

Prowadzona od wiosny tego roku ukraińska kampania odwetowych nalotów na rosyjskie rafinerie wyłączyła przynajmniej kilkanaście procent mocy produk-

eprasa.pl 14a77bef05

cyjnych, których z powodu sankcji nie da się szybko przywrócić.

Wygląda więc na to, że nie mamy do czynienia z żadnymi oznakami kapitulacji Ukrainy przed rosyjską presją. Jeśli już, to obie strony zdały sobie po prostu sprawę z ograniczeń prowadzonej od prawie trzech lat na pełną skalę wojny na wyczerpanie.

Unia ratuje ukraińską energetykę

Pierwsze rozmowy w sprawie zostawienia w spokoju zasobów energetycznych obu walczących krajów miały – wedle „Financial Times” – zacząć się jeszcze w sierpniu. Wiosenna ukraińska kampania dronowa przeciwko rosyjskiemu przemysłowi naftowemu pokazała, że Kijów może być w tej dziedzinie równie skuteczny jak rosyjskie rakiety, demolujące ukraińskie elektrownie i stacje przekaźnikowe.

W czerwcu prezydent Wołodymyr Zełenski pochwalił się uderzeniem w ponad 30 strategicznie ważnych dla rosyjskiego przemysłu paliwowego celów. Uderzenia były o tyle celne, że rosyjskie rafinerie zaopatrują

eprasa.pl 14a77bef05

głównie krajowy rynek – na eksport Rosjanie wysyłają raczej nieprzetworzoną ropę. Na stacjach zaczęło brakować paliw. Kreml pilnuje co prawda, żeby ceny paliw nie wzrastały, ale to oznacza konieczność subsydiowana produkcji zagrożonej stałymi ukraińskimi atakami. To zaś podnosi znacząco i tak ogromne koszty prowadzonej przez Rosję wojny.

Jednocześnie Moskwa zaczęła zdawać sobie sprawę, jak nieskuteczna na dłuższą metę jej kampania nalotów na ukraińskie elektrownie. Tego typu działania, wymierzone głównie w cywilów, są sprzeczne z prawem międzynarodowym i łatwo mobilizują międzynarodową pomoc dla Ukrainy.

UE wysłała już na Ukrainę ponad 10 tysięcy generatorów i transformatorów, a także mobilne turbiny gazowe, zastępujące skutecznie urządzenia zniszczone przed rosyjskie rakiety. Przełożyło się to na przywrócenie 15 proc. potrzeb kraju. Kolejne 20-25 proc. potrzebnej energii dostarczane jest z państw UE dzięki połączeniu Ukrainy z europejską siecią. Była to bezpośrednia konsekwencja rosyjskiej inwazji na Ukrainę.

eprasa.pl 14a77bef05

Rosja zmniejsza ataki

Jeszcze we wrześniu szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen odwiedziła Kijów, koncentrując się głównie na unijnej pomocy dla sektora energetycznego kraju u progu sezonu grzewczego.

> *Na pomoc w* **ZABEZPIECZENIU UKRAIŃSKIEJ SIECI** *energetycznej przed rosyjskimi atakami przeznaczono 160 mln euro.*

Kolejne miliardy mają pojawić się, jak tylko uruchomiony zostanie pakiet 50 mld euro pomocy dla Ukrainy, gwarantowanych przez rosyjskie depozyty, zajęte na Zachodzie.

Wrześniowa wizyta von der Leyen w Kijowie nastąpiła po tym, jak Moskwa zerwała negocjacje w sprawie wstrzymania ataków na energetykę. Powodem było wkroczenie ukraińskiej armii na terytorium federacji, co doprowadziło do zajęcia przez Kijów sporych połaci terytorium rosyjskiego w obwodzie kurskim. Kreml

eprasa.pl 14a77bef05

odpowiedział wznowieniem nalotów na ukraińskie sieci energetyczne, nie było one jednak ani tak intensywne, ani tak niszczycielskie, jak w poprzednim roku.

Rosjanie starannie i z rozmysłem reglamentują środki nacisku, zdając sobie sprawę, że gra nie jest wyłącznie kwestią ich dobrej woli wobec Kijowa – dla Rosji zawieszenie ukraińskich nalotów na składy paliw i rafinerie będzie równie dużą ulgą. Stąd też znaczące zmniejszenie intensywności rosyjskich ataków na cele energetyczne na Ukrainie. Furtka do wznowienia rozmów pozostała otwarta. Jak donosi prestiżowy „Financial Times”, obie strony postanowiły z niej skorzystać.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

Zagranica

Van Horn, Texas, 2021 r. – pierwszy lot załogowy należącej do Blue Origin rakiety New Shepard. Na pokładzie znalazł się m. in. Jeff Bezos (na zdj.) oraz pierwszy płacący klient – 18-latek z Holandii

BEZSTRONNOŚĆ I MILIARDY OD NASA

Fot. Blue Origin / Zuma Press / Forum

eprasa.pl/a/a77bef05

DECYZJA WŁAŚCICIELA „WASHINGTON POST", JEFFA BEZOSA, O WSTRZYMANIU PUBLIKACJI OFICJALNEGO POPARCIA DLA KAMALI HARRIS NA ZALEDWIE KILKA DNI PRZED WYBORAMI WYWOŁAŁA LAWINĘ KRYTYCZNYCH KOMENTARZY. *Krok Bezosa podważa bowiem długoletnią tradycję amerykańskich gazet, które w trakcie kampanii wyborczej często wprost wskazują, którego kandydata popierają. Czy jednak takie aktywne kształtowaniu preferencji wyborczych nie stoi w jawnej sprzeczności z ideą bezstronności prasy i jej rolą jako czwartej władzy? I czy decyzja Bezosa nie jest po prostu efektem zabiegania o swoje interesy w wypadku zwycięstwa Donalda Trumpa?*

Tekst: **Michał Urbańczyk**

eprasa.pl 14a77bef05

Historia udzielania poparcia przez gazety wybranym politykom w formie oficjalnego artykułu redakcyjnego sięga połowy XIX wieku. Tradycyjnie sądzono, że polityczne deklaracje gazety mogą ułatwić wyborcom podjęcie decyzji i wpłynąć na wynik głosowania, a zwycięstwo wspieranego kandydata mogłoby przynieść redakcji dodatkowe korzyści. „New York Times" w 1860 roku jako jedna z pierwszych gazet wprowadziła tradycję popierania kandydatów w wyborach prezydenckich, wspierając Abrahama Lincolna. Swoje stanowisko powtórzyła cztery lata później wspierając jego reelekcję. Przez następne sto lat gazeta wspierała polityków różnych opcji, a po raz ostatni „New York Times" wsparł republikanina w 1956 r., popierając kandydaturę Dwighta Eisenhowera. Z kolei „Washington Post" zainicjował tę praktykę dopiero w 1976 roku, udzielając poparcia Jimmy-

eprasa.pl 14a77bef05

'emu Carterowi, co zapoczątkowało dekady wsparcia tej gazety dla kandydatów Partii Demokratycznej.

Jednak nie wszystkie gazety decydują się na taki krok. Dwie najbardziej poczytne gazety w kraju, „USA Today" i „The Wall Street Journal" nie popierają żadnych kandydatów w żadnych wyborach. „Wall Street Journal" zakończył tą praktykę w 1928 roku, wskazując Herberta Hoovera jako kandydata, który miał dać pewność i stabilność finansową kraju, a rok później nadszedł Wielki Kryzys. Coraz częściej, gdy gazeta odchodzi od własnej praktyki wskazywania kandydata, uzasadnia to chęcią zachowania neutralności. Z perspektywy europejskiej to właśnie fundament rynku prasowego i gwarancja wolności prasy. Zdziwienie budzi co najwyżej fakt, że Amerykanom tak długo zajmuje zrozumienie takich oczywistości. Właśnie w ten sam sposób swoją decyzję uzasadnił Jeff Bezos.

Decyzja w ostatniej chwili

Gdy Jeff Bezos zdecydował się zablokować publikację artykułu redakcyjnego, redaktorzy działu opinii Char-

eprasa.pl 14a77bef05

les Lane i Stephen Stromberg zredagowali już projekt, który miał pojawić się w druku. Będący od 2013 roku właścicielem gazety Bezos argumentował swoją decyzję tym, że „Washington Post” powinien powrócić do korzeni neutralności politycznej. Decyzja ta, podjęta na etapie edycji i ogłoszona przez dyrektora generalnego Williama Lewisa, wywołała spore oburzenie wewnątrz redakcji.

> *Dalsze rozmowy przebiegały w* **NAPIĘTEJ ATMOSFERZE**, *a niektórzy pracownicy stwierdzili publicznie, że gazeta zrezygnowała z „moralnego kręgosłupa”.*

Krytycznie o tej decyzji wypowiedział się także były redaktor naczelny „Washington Post”, Marty Baron, który określił ją jako „akt tchórzostwa”, twierdząc, że cisza w obliczu wyborów może zostać odebrana jako przyzwolenie na działania Donalda Trumpa i innych tego typu polityków. Wielu znanych publicystów, jak

eprasa.pl 14a77bef05

choćby Margaret Sullivan, wieloletnia redaktor naczelna „New York Times", wskazała, że takie decyzje podejmowane przez właścicieli-miliarderów w rzeczywistości utrudniają mediom walkę o demokratyczne ideały.

Właściciel Amazona nie jest bowiem jedynym właściciele gazety, który zdecydował się na koniec oficjalnego popierania kandydatów. Decyzja Bezosa pojawiła się po tym, jak kilka dni wcześniej redakcja „Los Angeles Times" także zerwała ze swoją tradycją oficjalnego popierania kandydatów. Właścicielem jest Patrick Soon-Shiong, którego majątek szacuje się na ok. 8 mld dolarów, a w jego skład wchodzą firmy farmaceutyczne i koszykarski klub Los Angeles Lakers.

Krok Bezosa, przedstawiony jako powrót do neutralności, w praktyce wywołał falę rezygnacji dziennikarzy z pracy w gazecie oraz masowy odpływ subskrybentów – „Washington Post" odnotował spadek liczby prenumerat o około 200 tys. Widać więc jasno, że decyzję Bezosa krytykują nie tylko dziennikarze, lecz także dłu-

eprasa.pl 14a77bef05

goletni czytelnicy, którzy zrozumieli ciszę gazety jako ciche poparcie Trumpa.

Blue Origin i NASA

I w takich kategoriach należy chyba rozumieć rezygnację z długoletniej tradycji popierania demokratycznych kandydatów przez „Washington Post”. Jeff Bezos jest bowiem właścicielem firmy Blue Origin, która obok SpaceX Elona Muska jest jednym z pionierów komercyjnej eksploracji przestrzeni kosmicznej. I ściśle współpracuje z NASA. 23 października Blue Origin przeprowadziło pierwszy lot nowego modelu pojazdu suborbitalnego New Shepard. Po raz pierwszy z finansowanym przez NASA badaczem na pokładzie. Rob Ferl będzie przeprowadzał eksperyment, aby sprawdzić, jak stres związany z lotem kosmicznym wpływa na ekspresję genów u roślin. W perspektywie jest dalsza współpraca warta nie miliony, ale miliardy dolarów. I to mogło być praprzyczyną nagłej miłości Jeffa Bezosa do obiektywnych i bezstronnych mediów.

eprasa.pl 14a77bef05

Z perspektywy europejskiej amerykański styl bezpośredniego angażowania się mediów w kampanie wyborcze wydaje się co najmniej kontrowersyjny. W krajach europejskich, gdzie rolą prasy częściej jest informowanie, a nie kierowanie opinią publiczną, tradycja poparcia politycznego przez media może wydawać się nieobiektywna. Europejscy wydawcy zazwyczaj unikają wyrażania jawnych opinii politycznych, uznając, że takie działania mogą naruszać standardy etyczne. Przez ten pryzmat decyzja Bezosa o powrocie do neutralności mogłaby być postrzegana jako krok w stronę wyższego standardu etycznego. Jednakże moment podjęcia decyzji – na kilka dni przed wyborami – budzi zasadne pytania o intencje i potencjalne konsekwencje dla końcowego wyniki wyborów.

Odejście od tradycji poparcia politycznego to dobry krok w stronę obiektywizmu i neutralności. Takie decyzje powinny jednak zapadać dzień po zakończonych wyborach. Wycofanie się z wieloletniej tradycji wspierania jednej ze stron politycznego sporu tuż przed gło-

eprasa.pl 14a77bef05

sowaniem może być odebrane jako hołd dla republikańskiego kandydata – potencjalnego zwycięzcy listopadowych wyborów. Kreuje też nowy obraz wpływu miliarderów na demokrację. I na równi z dotychczasową praktyką stawia pod znakiem zapytania istotę wolności prasy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

Felieton

Fot. Adam Jagielak

Gen. Waldemar Skrzypczak

Europa przesypia szansę

Wojny w Ukrainie i na Bliskim Wschodzie odarły świat ze złudzeń. Koalicja antyamerykańska się rozrasta i zmierza do konfrontacji z USA.

Za zgodą Chin do wciągania Amerykanów w konflikty militarne, Korea Północna i Iran włączyły się do

eprasa.pl 14a77bef05

wojen, bezpośrednio czy pośrednio wiążących potencjał militarny USA.

> *Pekin coraz bardziej angażuje się we wsparcie Rosji i Iranu. Czyni co tylko możliwe, aby* **OSŁABIĆ OBECNOŚĆ USA** *w Europie czy na Bliskim Wschodzie.*

Ale generalnie czyści sobie przedpole do działania w Indo-Pacyfiku w nadziei na brak większego zaangażowania USA w obronę Tajwanu i współpracę militarną z sojusznikami w tym regionie.

Rozwój wydarzeń na Bliskim Wschodzie wróży eskalację. Co na pewno zwiększy zaangażowanie USA i kilku państw z NATO we wsparcie Izraela, który – mimo zabiegów amerykańskiej dyplomacji – nie zamierza Iranowi odpuścić.

Trudno przewidzieć konsekwencje dla Izraela. Nietrudno przewidzieć skutki zaangażowania Amerykanów w ten konflikt. Jeżeli w najbliższych tygodniach

eprasa.pl 14a77bef05

w płonącym regionie nie dojdzie do zawieszenia broni, Amerykanie zwiększą swój udział militarny, bo do wsparcia Iranu włączy się wielu przeciwników Izraela. Konflikt rozleje się na region.

Zaangażowanie wojskowe Amerykanów wzrośnie na Półwyspie Koreańskim wobec gróźb adresowanych przez Kim Dzong Una wobec Seulu. Od kilku miesięcy Korea Północna dokonuje prowokacji i aktów dywersji wobec swoich sąsiadów z południa. Szczęśliwie sojusz Tokio z Seulem staje się faktem, mimo wielu lat wrogości sięgającej źródłami do okupacji japońskiej trwającej na półwyspie przez 35 lat. Zatem sojusznicy USA w Azji zwierają szeregi nie tylko wobec gróźb Kima, ale przede wszystkim wobec zamiarów Pekinu, z którymi nie kryje się już prezydent Xi.

Rozpraszanie amerykańskiego potencjału

Potencjalnie Stany Zjednoczone muszą być gotowe do zaangażowania swoich wojsk w trzech regionach. Jako członek NATO – w Europie, w ramach wsparcia misji

eprasa.pl 14a77bef05

sojuszu. Na Bliskim Wschodzie jako strategiczny partner Izraela. Podobnie może mieć to miejsce w Indo-Pacyfiku. I rodzi się pytanie: czy USA będą miały możliwości reagowania w trzech obszarach konfliktów jednocześnie?

> *O ile z potencjałem do prowadzenia działań* **W POWIETRZU I NA OCEANACH** *jest to osiągalne, to wykluczam takie zdolności do prowadzenia operacji na lądzie*

z uwagi na nieliczny – moim zdaniem – komponent wojsk lądowych. A głównym celem przeciwników Stanów Zjednoczonych jest podzielenie, czyli rozproszenie amerykańskiego potencjału militarnego.

Wobec realnej groźby niekorzystnego rozwoju sytuacji w Ukrainie, na Bliskim Wschodzie i w Azji, wszyscy sojusznicy USA w regionach swojego strategicznego zainteresowania muszą podjąć zdecydowane wysiłki dla poprawy swojego militarnego potencjału.

eprasa.pl 14a77bef05

W Europie, mimo szumnych zapowiedzi, dzieje się niewiele. Mimo dwóch szczytów NATO, na których ogłaszano wielki skok jakościowy i ilościowy wojsk, nie wzrósł znacząco potencjał bojowy sojuszu. Mimo propagandowych zapowiedzi wielkich PKB, nie przekłada się to na działania świadczące o mobilizacji w celu zbudowania kolektywnego potencjału odstraszania. Mobilizacja przemysłów zbrojeniowych ma charakter wyspowy i dotyczy głównie produkcji amunicji, a dla odtworzenia jej zapasów potrzeba co najmniej 3-5 lat.

Nie przybywa lawinowo, mimo zapowiedzi, bojowych potencjałów przeliczeniowych, wyrażanych liczbą wyposażonych w sprzęt bojowy i ukompletowanych personelem zawodowym oraz zgranych bojowo batalionów zmechanizowanych, czołgów czy podobnych.

Państwa Europy w ramach pomocy Ukrainie przekazały znaczącą część swojego potencjału bojowego. Pozostały puste garaże i magazyny. W koszarach nie przybywa wyszkolonych żołnierzy zawodowych. Na-

eprasa.pl 14a77bef05

wet najlepsza propaganda nie jest w stanie tego przykryć. Można odnieść wrażenie, że tylko Skandynawowie traktują swoją misję na poważnie. Niewiele mówią o tym, co robią, ale ich potencjał bojowy rośnie.

Zagrożenie na wschodniej granicy też rośnie. Putin już się nie waha. Nabiera rozpędu dzięki poparciu Chin. Pokój go nie interesuje. Chce rozbić Ukrainę i jej marzenia o NATO i UE. Ustanowić za naszą wschodnią granicą swój porządek.

Uwikłał nas w wojnę hybrydową, z którą Europa sobie nie radzi. Moskwa dostrzega, że Europa wcale nie rośnie w siłę, jak zapowiadała. Potencjału odstraszania nie mamy, więc Kreml będzie niszczył Ukrainę.

Nie znamy zamiarów Putina na kolejne 3-5 lat.

Na pewno nie możemy liczyć na **SPOKÓJ NA SWOJEJ GRANICY**. *Na co zatem mamy się przygotować?*

eprasa.pl 14a77bef05

Na każdy rodzaj zagrożenia, których już doświadczamy i te, których jeszcze nie znamy. Ale warunkiem jest nasze przygotowanie się do najgorszego scenariusza, do którego nie jesteśmy gotowi, a jest nim wojna wielkoskalowa. Europa przesypia swoją szansę. Propagandą sukcesu, jaką nam serwują politycy i niektórzy wojskowi, Putina nie odstraszymy. A USA być może będzie potrzebowała swoich wojsk w innym regionie strategicznego zainteresowania.

Co wtedy? Znowu „Zaleszczyki”?

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

wprost

Czego się boisz?
eprasa.pl 14a77bef05

Czego się boisz?

O CZYTELNICZYM STRACHU POD KONTROLĄ

LITERATURA GROZY OD STULECI FASCYNUJE I PRZYCIĄGA CZYTELNIKÓW, STAJĄC SIĘ NIEZWYKLE INTERESUJĄCYM OBSZAREM EKSPLORACJI EMOCJI. *„Egzorcysta", „Dracula", „Dziecko Rosemary" czy „Psychoza", które zdobyły ogromną popularność w kinie, mają swoje korzenie w literackich pierwowzorach. To właśnie książki zbudowały fundamenty dla filmowych adaptacji, kształtując wyobraźnię odbiorców i nadając koloryt tym przerażającym narracjom.*

Tekst: **Paulina Zaborowska**

eprasa.pl 14a77bef05

Czego się boisz?

W literaturze grozy opuszczone domy, mroczne lasy i niewyjaśnione zjawiska stają się nie tylko tłem, ale i integralnymi elementami fabuły. Tutaj każdy element może wzbudzać dreszcz emocji i poczucie lęku. Dlaczego więc horror jako gatunek jest tak fascynujący, mimo że z założenia powinien odstraszać? Czemu lubimy się bać?

Ten rodzaj literatury zmusza do refleksji nad ludzką naturą oraz lękami, które są uniwersalne. W miarę jak społeczeństwo zmienia się i ewoluuje, również lęki, które w nim funkcjonują, ulegają transformacji. Obecnie wzrost popularności horroru, zarówno w Polsce, jak i na świecie, można przypisać wielu czynnikom, w tym globalizacji kultury oraz rosnącej dostępności różnorodnych form rozrywki. Motywy literackie, takie jak opuszczone cmentarze czy mroczne lasy przyciągają czytelników, ponieważ oferują możliwość zanurzenia się w innym świecie, w rzeczywistości zupełnie nieprzewidywalnej.

eprasa.pl 14a77bef05

Czego się boisz?

Wśród popularnych tytułów horrorowych klasyków, które zasługują na uwagę, znajduje się m.in. *„W kleszczach lęku”* (oryg. *„The Turn of the Screw”*) autorstwa Henry’ego Jamesa. Ta gotycka powieść z 1898 roku nie przestaje fascynować czytelników, łącząc w sobie historię wiktoriańskiego dworu, mnóstwo niedopowiedzeń i specyficznych bohaterów. W tej historii czytelnik zostaje zmuszony do samodzielnego kształtowania interpretacji. Powieść opowiada o guwernantce, która opiekuje się dwojgiem dzieci w odizolowanej posiadłości, gdzie zaczynają się dziać dziwne i przerażające rzeczy. Z czasem odkrywa, że niepokojące siły mogą być związane z przeszłością mieszkańców domu.

To mistrzowskie dzieło Henry’ego Jamesa **BUDZI W CZYTELNIKU POCZUCIE NIEPOKOJU I NIEPEWNOŚCI,** *zachęcając do refleksji nad granicami rzeczywistości.*

eprasa.pl 14a77bef05

Nie można zapomnieć o Stephenie Kingu, który od lat jest uznawany za króla horroru. Również jego syn, Joe Hill, zdobywa uznanie w literaturze grozy, co widać w powieści *„Pudełko w kształcie serca"*, w której tematyka grozy przeplata się z rodzinnymi dramatami. Chyba każdy entuzjasta pióra Kinga sięgnął po tę książkę by sprawdzić, czy jabłko od jabłoni rzeczywiście pada niedaleko.

Statystyki czytelnictwa w Polsce

Statystyki czytelnictwa w Polsce wciąż budzą wiele emocji i stanowią istotny wskaźnik dotyczący zaangażowania społeczeństwa w kulturę literacką. Z danych przedstawionych w raporcie Biblioteki Narodowej wynika, że w 2023 roku 43% Polaków przeczytało co najmniej jedną książkę. To wzrost o 9 p.p., czyli najwięcej od 10 lat (raport dostępny na bn.org.pl).

Jak widać, obserwuje się pozytywny trend, także wśród młodszych grup wiekowych. Szczególnie młodzież i młodzi dorośli coraz częściej sięgają po różnorodne gatunki, a wśród nich popularna jest właśnie literatura grozy, która

eprasa.pl 14a77bef05

„WPROST” NR 45

4 LISTOPADA 2024

Czego się boisz?

wydaje się odpowiadać na ich potrzeby związane z poszukiwaniem emocji i unikalnych doznań.

Dlaczego Polacy lubią się bać? Psychologia strachu

Fascynacja literaturą grozy ma swoje korzenie w psychologii. Dlaczego to właśnie strach przyciąga czytelników? Mechanizmy psychologiczne odpowiedzialne za tę fascynację są złożone. Literatura grozy stwarza bezpieczną przestrzeń do eksploracji intensywnych emocji. Dla wielu osób strach staje się źródłem silnych doznań, które pozwalają na przeżywanie kontrolowanego napięcia. Te intensywne emocje przynoszą ulgę i poczucie bezpieczeństwa, gdyż mają miejsce w fikcyjnym świecie.

Czytelnicy często sięgają po horror, aby stawić czoła lękom, które są im znane, w bezpiecznych warunkach. To tak zwany „efekt katharsis". Dzięki temu literatura grozy staje się przestrzenią, w której można się bać i jednocześnie czuć się bezpiecznie.

Fascynacja tym, co wykracza poza codzienne doświadczenia, prowadzi do poszukiwania literackich

eprasa.pl 14a77bef05

doznań, które mogą stać się źródłem emocjonalnych przeżyć.

Ponadto literatura grozy może odzwierciedlać lęki społeczne i osobiste, podejmując tematy związane z technologią, kryzysami globalnymi czy nadprzyrodzonymi siłami. W ten sposób horror staje się nie tylko źródłem rozrywki, ale także narzędziem analizy rzeczywistości.

Popularne tytuły horrorów w Polsce

Współcześni autorzy, tacy jak Chuck Palahniuk, czy Grady Hendrix, wprowadzają popkulturowe wątki do horroru. Palahniuk, znany z przełamywania konwencji literackich, w swoim stylu łączy elementy grozy z głębszymi analizami społecznymi. Tak dzieje się w książce „Opętani”, w której autor opowiada o koszmarach. Jednak nie tych, które przeżywamy we śnie a znacznie straszniejszych, prześladujących nas na jawie. Z kolei Grady Hendrix bada zjawiska kulturowe, które przenikają do horroru, tworząc nową jakość w tym gatunku. Tak dzieje się w powieści „Jak sprzadać nawiedzony dom”, w któ-

eprasa.pl 14a77bef05

rej pisarz łączy horror z literaturą rozrywkową. Na polskim rynku wyróżniają się tacy pisarze jak Stefan Darda, autor serii *„Czarny Wygon”*, czy „Dom na Wyrębach”. Druga z propozycji to cykl składający się z trzech części. Mamy tu klasyczny motyw bohatera, który przeprowadza się do domu na wsi. Teoretcznie jest to spełnienie marzeń wielu z nas. Praktycznie... na tej wsi czekac mogą różne, niekoniecznie przyjaźnie nastawione byty. Ten cykl pełen jest nawiązań do słowiańskich wierzeń. Kolejną ważną książką tego gatunku jest *„Gałęziste”* pióra Artura Urbanowicza. Powieść zdobyła Nagrodę Czytelników Polskiej Literatury Grozy im. Stefana Grabińskiego. Tutaj warto chwilę się zatrzymać, ponieważ w 2022 roku książka ta została rozbudowana, przeradagowana i opatrzona klimatycznymi ilustraacjami. Wiele osób zaczyna swoją przygodę z polską literaturą grozy właśnie od tej pozycji. Akcja powieści dzieje się w okolicy Suwałk, gdzie jak się okazuje, drzemią prastare, magiczne siły. Wprawniejszy czytelnik dostrzeże drobne niedociągnięcia, ale w jesienny wieczór można z tą książką zaszyć się po kocykiem.

eprasa.pl 14a77bef05

Czego się boisz?

Również Jakub Bielawski z książką *„Ćma”* zyskuje coraz większą popularność, łącząc tematykę grozy z lokalnymi wierzeniami. Już sam opis wydawcy: „Jakie sny będą śnić, kiedy miast kołysanki usłyszą tylko cichy szelest łuskowatych skrzydeł tysięcy ciem?”, zachęca do lektury. Fabuła powieści osadzona jest na Dolnym Śląsku, na początku XXI wieku. Mamy tu klimat poniemieckich miasteczek, pewną tajemnicę i dwie główne bohaterki, które różni prawie wszystko. Łączy zaś samotność. I do tego tajemnicze ćmy. Atutem tej powieści jest nieustające poczucie niepewności, które towarzyszy czytelnikom.

Marta Kisiel, autorka popularnych powieści takich jak „Dożywocie”, łączy humor z elementami grozy, przyciągając różnorodną publiczność, w tym młodszych czytelników. Bohaterem książki jest Konrad, który przeżył zawód miłosny i nie oczekuje od życia niczego więcej poza świętym spokojem. Los wysłuchuje jego próśb, bowiem w spadku otrzymuje dom znajdujący się na zupełnym odludziu. Już samo miejsce budzi jego niepokój, a lokatorzy nie z tego świata jedynie

eprasa.pl 14a77bef05

„WPROST” NR 45

4 LISTOPADA 2024

Czego się boisz?

prasa.pl 14a77bef05

potęgują to doznanie. To historia, która wzbudza śmiech i jest idealną propozycją na rodzinną lekturę.

Wzrost popularności **E-BOOKÓW I PLATFORM WYDAWNICZYCH** *sprzyja debiutującym autorom.*

Literatura grozy w Polsce coraz częściej współgra z innymi formami popkultury, co otwiera przed nią nowe możliwości. Podcasty wprowadzają elementy grozy do formatu audio, angażując słuchaczy w opowieści o paranormalnych zjawiskach. Z kolei gry planszowe i wideo łączą literaturę horroru z interaktywnym doświadczeniem, wciągając graczy w mroczne narracje.

Tendencje na rynku literackim - co się sprzedaje?

Wzrost popularności horroru w Polsce można zauważyć w różnych segmentach rynku literackiego. Młodzi autorzy, zwłaszcza w kategorii Young Adult, z powo-

eprasa.pl 14a77bef05

dzeniem sięgają po estetykę horroru, co sprawia, że gatunek ten staje się dostępny dla młodszych odbiorców. Powieści młodych twórców często bawią się konwencją grozy, jednocześnie poruszając tematy bliskie ich pokoleniu.

> *Horrory psychologiczne oraz thrillery cieszą się dużym zainteresowaniem,* **SZCZEGÓLNIE TE, KTÓRE OFERUJĄ GŁĘBSZE ANALIZY PSYCHOLOGICZNE** *oraz złożone postacie.*

Wzrost sprzedaży e-booków również przyczynił się do popularyzacji literatury grozy, zwłaszcza wśród młodszych czytelników. E-booki pozwalają na łatwiejszy dostęp do literatury, co sprzyja eksperymentowaniu z różnymi gatunkami, w tym horrorem. Ta forma publikacji staje się ważnym elementem rynku literackiego, a nowe technologie sprzyjają rozwojowi literatury grozy, dając autorom nowe możliwości dotarcia do odbiorców.

eprasa.pl 14a77bef05

Przyszłość literatury grozy w Polsce

Patrząc w przyszłość, literatura grozy w Polsce ma prawo czuć się bezpiecznie. Młodzi autorzy mogą zdominować rynek w najbliższych latach, wprowadzając świeże spojrzenie na ten gatunek. Wyzwania dla autorów horrorów w Polsce mogą obejmować potrzebę dostosowania się do zmieniających się oczekiwań czytelników oraz konieczność wprowadzania nowatorskich tematów, które będą odpowiadały współczesnym lękom i niepewnościom.

W miarę jak literatura grozy będzie ewoluować, jej znaczenie jako narzędzia do badania ludzkiej psychiki oraz refleksji nad społeczeństwem z pewnością pozostanie aktualne. Autorzy horroru nie tylko przerażają, ale również zmuszają do myślenia i angażują czytelników w sposób, który jest unikalny dla tego gatunku. To, co wydaje się przerażające, może także otworzyć drzwi do głębszej refleksji na temat naszych lęków i obaw. Literatura grozy, z całym swoim bogactwem i złożonością, staje się nie tylko

eprasa.pl 14a77bef05

formą rozrywki, ale również przestrzenią do eksploracji najgłębszych emocji. Jak pokazuje historia, strach w literaturze nie tylko przeraża, ale również łączy i prowokuje do myślenia.

Czego się boisz?

Może odpowiedź leży w książkach, które czytasz. W ten sposób literatura grozy nie tylko definiuje nasze lęki, ale także pozwala nam na ich odkrywanie i zrozumienie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

Czego się boisz?

Fot. shutterstock

STRACH – CZYM JEST I PO CO ISTNIEJE?

eprasa.pl 14a77bef05

Czego się boisz?

Strach to jedna z najstarszych i najsilniejszych emocji, która odgrywa kluczową rolę w naszym życiu. Jest to uczucie, które, choć często niekomfortowe, pełni niezwykle ważną funkcję biologiczną i społeczną. **ZROZUMIENIE, CZYM JEST STRACH I DLACZEGO TOWARZYSZY NAM OD ZARANIA DZIEJÓW, POZWALA DOSTRZEC JEGO WIELOWYMIAROWOŚĆ** *– od podstaw biologicznych, przez ewolucyjne mechanizmy, aż po kulturowe i psychologiczne aspekty.*

Tekst: **Zofia Szkarłat**

Strach to silna reakcja emocjonalna wywołana przez bodźce postrzegane jako niebezpieczne lub zagrażające. Odczuwanie strachu jest związane z działaniem układu nerwowego i hormonalnego – głównie z wyrzutem adrenaliny, który przygotowuje organizm do szybkiej reakcji „walcz lub

eprasa.pl 14a77bef05

uciekaj”. Aktywacja tego mechanizmu mobilizuje nasze ciało do natychmiastowego działania, wywołując liczne fizjologiczne zmiany: serce zaczyna bić szybciej, oddech staje się płytszy i przyspieszony, a mięśnie się napinają. Taka fizyczna gotowość jest zapisana w naszej ewolucji, co sprawia, że strach jest zjawiskiem uniwersalnym i naturalnym nie tylko dla ludzi, ale też dla zwierząt.

> *W przyrodzie strach działa jako* **MECHANIZM OBRONNY, KTÓRY CHRONI PRZED ZAGROŻENIEM** *i zwiększa szanse na przetrwanie.*

Przykładem mogą być zwierzęta, które odczuwając lęk przed drapieżnikami w obliczu niebezpieczeństwa, uciekają aby ratować swoje życie. U ludzi strach ewoluował, przybierając bardziej złożone formy. Dzięki niemu możemy przewidywać potencjalne zagrożenia i reagować na nie zanim się wydarzą – co znacznie zwiększa nasze możliwości przetrwania.

eprasa.pl 14a77bef05

Jak zmieniały się lęki ludzkości na przestrzeni dziejów?

Od początku swojego istnienia ludzie żyli w świadomości różnorodnych zagrożeń. W czasach prehistorycznych największy lęk budziły realne niebezpieczeństwa takie jak ataki drapieżników, głód czy trudne warunki klimatyczne, które zagrażały życiu lub zdrowiu. Wraz z rozwojem cywilizacji zmieniały się źródła i natura naszych obaw, a także sposoby radzenia sobie ze strachem.

– ZAGROŻENIA REALNE – EPIDEMIE, WOJNY, GŁÓD

Strach przed chorobami, konfliktami i klęskami żywiołowymi towarzyszy ludziom od setek lat. Epidemie, takie jak dżuma, grypa hiszpanka, czy cholera, które dziesiątkowały populację, wywoływały masową panikę i pogłębiały lęki społeczne. Podobnie wojny oraz ich brutalne skutki odcisnęły piętno na zbiorowej wyobraźni, prowadząc do przekonania, że prze-

eprasa.pl 14a77bef05

moc i cierpienie mogą nadejść w każdej chwili. Strach przed głodem, wynikający z nieurodzaju lub zmian klimatycznych, również odgrywał istotną rolę – szczególnie w dawnych społeczeństwach uzależnionych od lokalnych zbiorów.

– ZAGROŻENIA WYOBRAŻONE – WAMPIRY, UPIORY, CZARY

Ludzie, nie rozumiejąc przyczyn wielu zjawisk, starali się tłumaczyć je za pomocą nadprzyrodzonych istot i sił. Wierzono w istnienie wampirów, upiorów, demonów i czarownic, które miały rzekomo stanowić zagrożenie dla życia i zdrowia. Wyobrażone niebezpieczeństwa były szczególnie silne w czasach średniowiecza i renesansu, kiedy to lęk przed czarami i demonami prowadził do okrutnych polowań na czarownice. Te wyobrażenia wzmacniały strach, ponieważ były nieuchwytne i trudne do kontrolowania, co jednocześnie pogłębiało fascynację nieznanym i nadnaturalnym.

eprasa.pl 14a77bef05

Czego się boisz?

Strach współczesny- technologia, kryzysy klimatyczne, nieznane wirusy

W dzisiejszych czasach lęki również ewoluują.

> *Ludzie* **OBAWIAJĄ SIĘ NOWYCH TECHNOLOGII I ICH WPŁYWU NA ŻYCIE** *– od sztucznej inteligencji po zagrożenia związane z prywatnością i bezpieczeństwem danych.*

Coraz większy strach wzbudzają także zmiany klimatyczne oraz ich długoterminowe skutki, takie jak susze, huragany czy podnoszenie się poziomu mórz.

Lęki związane z globalnymi zagrożeniami, jak pandemia COVID-19, tocząca się za polską granicą wojna, czy też powódź, która niedawno nawiedziła nasz kraj przypominają o kruchości życia i podatności na niewidzialne, lecz realne zagrożenia.

eprasa.pl 14a77bef05

Fascynacja strachem i jego społeczne znaczenie

Realne zagrożenia, które budzą strach przed utratą życia lub zdrowia to uczucie kojarzące nam się negatywnie ze względu na realne niebezpieczeństwo. Jednak strach nie zawsze musi być zły. W niektórych sytuacjach lubimy się bać i sami aranżujemy sytuacje, w których się boimy. W jaki sposób? Oglądając horrory, czytając literaturę grozy, organizując przyjęcia typu Halloween, czy nawet odwiedzając popularne w ostatnich czasach Domy Strachów – lub dla bardziej odważnych miejsca opuszczone oraz te, którym lokalni mieszkańcy przypisują łatkę nawiedzonych. Istnieje kilka powodów, dla których przyciąga nas to, co wywołuje dreszczyk emocji.

Bezpieczne doświadczanie strachu

Oglądając horror lub przeżywając straszne momenty w kontrolowanych warunkach, możemy „przeżyć" lęk bez faktycznego zagrożenia.

eprasa.pl 14a77bef05

Nasz **MÓZG REAGUJE NA BODŹCE WYWOŁUJĄCE STRACH, ALE JEDNOCZEŚNIE WIE, ŻE JEST TO SYMULACJA, CO POZWALA NAM CZERPAĆ SATYSFAKCJĘ Z PRZEZWYCIĘŻANIA TEGO UCZUCIA.** *Oglądając lub czytając horrory możemy również w każdym momencie przerwać lub rozłożyć sytuację stresującą w czasie.*

Narażając nasz organizm na „bezpieczny” strach pozwalamy też uwolnić wszystkie złe emocje. Pozwalamy sobie w ten sposób nie tylko na przeżycie emocji w kontrolowanych warunkach, ale również na uwolnienie skumulowanego napięcia i negatywnych emocji, takich jak stres, złość czy smutek. W takich sytuacjach mamy okazję wyzwolić z siebie trudne uczucia w sposób, który daje poczucie ulgi, bez ryzyka realnego zagrożenia.

eprasa.pl 14a77bef05

Adrenalina i ekscytacja

Przeżywanie strachu w kontrolowanych warunkach wywołuje wyrzut adrenaliny, podobny do tego, który pojawia się podczas rzeczywistych zagrożeń. Tego rodzaju naturalny „zastrzyk” energii i emocji dostarcza intensywnych wrażeń, które wiele osób uważa za ekscytujące i przyjemne, pozwalając im jednocześnie doświadczyć ekstremalnych emocji bez ryzyka realnego zagrożenia.

Poznanie mrocznych stron ludzkiej natury

Horrory i true crime pozwalają nam zanurzyć się w mroczne aspekty ludzkiej psychiki, odkrywając motywy, które mogą prowadzić ludzi do zbrodni lub innych destrukcyjnych działań. Dzięki temu mamy okazję zgłębić społeczne mechanizmy rządzące strachem, agresją czy przemocą, co często wywołuje uczucie oczyszczenia i swoistego katharsis.

Obcowanie z tym, co niezrozumiałe i przerażające, pozwala nam oswoić lęki i stanąć twarzą w twarz

eprasa.pl 14a77bef05

z tematami, które w codziennym życiu budzą niepokój. Jednocześnie jest to szansa na psychiczne przygotowanie się na nieprzewidywalność i zrozumienie, jak w sytuacjach kryzysowych mogą reagować inni ludzie – co wzbogaca naszą wiedzę o otaczającym świecie i daje poczucie kontroli nad tym, co nieznane.

Społeczne i kulturowe rytuały

Święta takie jak Halloween oraz upodobanie do horrorów i thrillerów są także formą rytuału, który zbliża ludzi i stanowi swoiste wyzwanie. Wspólny seans z bliską osobą, którą możemy załapać za rękę w strasznym momencie filmu łagodzi poczucie strachu i buduje więzi. Przeżywane wspólnie emocje są jeszcze bardziej intensywne i satysfakcjonujące.

Strach, choć na pierwszy rzut oka może wydawać się negatywnym uczuciem, ma fundamentalne znaczenie dla naszego życia. Pomaga nam przetrwać i uniknąć zagrożeń, a także – w pewnych kontrolowanych warunkach – dostarcza emocji i rozrywki. Zrozumienie hi-

eprasa.pl 14a77bef05

storii strachu oraz jego biologicznych i kulturowych aspektów pozwala docenić, że emocja ta jest nieodłączną częścią człowieczeństwa, będąc jednym z kluczowych mechanizmów obronnych i źródłem nieustającej fascynacji.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

Czego się boisz?

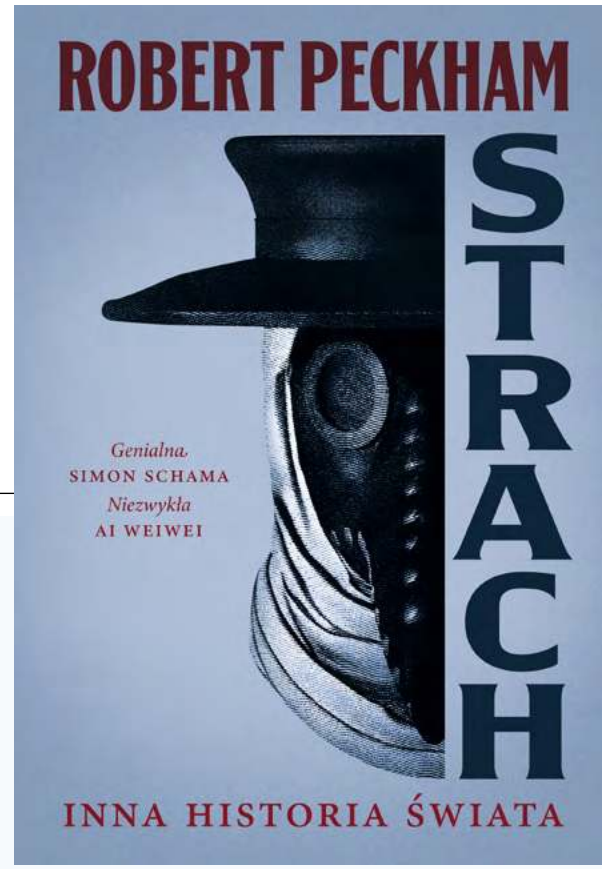

Robert Peckham

„Strach. Inna historia świata”

Znak Horyzont

„Historia świata opowiedziana z perspektywy strachu: od czarnej śmierci po totalitaryzmy XX wieku. Jak strach i panika uczyniły nas tym, kim jesteśmy?”.

Strach pierwotnie miał utrzymać nas przy życiu. Dziś to nieodłączny element naszej codzienności – boimy się Boga, głodu, wojny, chorób i innych ludzi. I to właśnie inni ludzie, którzy potrafią wykorzystywać strach jako narzędzie władzy i manipulacji, często okazują się najbardziej przerażający.

Robert Peckham śledzi historię strachu od czasów czarnej śmierci, poprzez wojny i prześladowania religijne, rewolucję francuską, totalitaryzmy XX wieku, aż po paranoję zimnej wojny, pandemię AIDS, krachy finansowe i lęki związane z rozwojem sztucznej inteligencji.

eprasa.pl 14a77bef05

Czego się boisz?

Kristina Ohlsson

„Diabelski młyn”

Media Rodzina

„Diabelski młyn” to niezależna opowieść i pierwszy tom trylogii o przyjaciołach Heidi, Alvie i Harrym oraz o wakacjach pełnych mrocznych tajemnic i okrutnych wydarzeń z przeszłości.
W nowym domu Heidi dzieją się dziwne rzeczy. Robotnik zburzył jedną ze ścian jej sypialni, a pod podłogą znalazł stary dziecięcy bucik i zabawkę. Co noc szaleje straszliwa burza, a w tym samym czasie Heidi słyszy, jak ktoś skrada się do pokoju obok niej, kiedy śpi.
Kristina Ohlsson to jedna z czołowych szwedzkich autorek powieści sensacyjnych i książek dla dzieci. Od czasu debiutu książki „Szklane dzieci” zajmuje centralne miejsce w świecie książek dla dzieci. Z niezawodną dziecięcą perspektywą i wyczuciem tego, co paskudne i przerażające, pisze ekscytujące i wysokiej klasy książki, które przyciągają.

eprasa.pl 14a77bef05

Kultura

CIĄGLE SZUKAM POZYTYWÓW

Fot. Ewa Farna Instagram

eprasa.pl 14a77bef05

– Kiedy w Czechach powiedziałam, że jestem wierząca i jestem Polką, a oni widzieli, że w Polsce Kościół jest mocno złączony z polityką, od razu była łatka: „katolka, PiS, czyli Ewa jest po tamtej stronie barykady", tak mnie odbierano. Mówiłam wtedy, tłumaczyłam, że jestem wierząca, aczkolwiek jestem ewangeliczką; **NIE ZGADZAM SIĘ Z TYM, CO DZIEJE SIĘ W POLSCE, Z DECYZJAMI, KTÓRE SĄ TAM PODEJMOWANE** *– mówi* **EWA FARNA**, *polsko-czeska piosenkarka.*

Rozmawiała **Katarzyna Burzyńska-Sychowicz**

Od 15 lat jesteś na scenie, skończyłaś trzydziestkę, wydajesz nowy singiel - to jest dla ciebie czas podsumowań i przemyśleń?

Dużo osób mówiło mi o trzydziestce, że to jest czas refleksji. Dla mnie bardziej takim momentem przero-

eprasa.pl 14a77bef05

dzenia był moment zostania mamą. Sądziłam, że przemiany są już za mną, ale okazuje się, że teraz też jakoś inaczej mi się w głowie układa, inaczej patrzę na świat, inaczej przeżywam. Jestem w procesie, cały czas w ruchu i to jest moja forma kruchości i intymności, z którą wychodzę do świata. Nowym utworem pokazuję swoje słabe miejsca, które muszę poznać od nowa, muszę się z nimi zmierzyć, ale wiem, że nie jestem w tym sama.

Co inaczej ci się układa w głowie albo co musisz sobie poukładać?

Ewa Farna

– piosenkarka, autorka tekstów, kompozytorka, producentka i prezenterka telewizyjna pochodząca z Zaolzia. Jako 13-letnia dziewczynka zadebiutowała w Czechach singlem „Měls mě vůbec rád”, który w 2006 r. trafił na szczyt listy najczęściej słuchanych piosenek. Rok później rozpoczęła karierę w Polsce. W wieku 15 lat wyruszyła w solową trasę koncertową. Wydałą w sumie 19 płyt, ostatnią – „UMAMI” w 2022 r. Była jurorką w kilku telewizyjnych programach muzyczny („Idol”, „X Factor” i innych) w Polsce i w Czechach, próbowała swych sił również jako prezenterka, prowadząc dwukrotnie czeskie Fryderyki.

eprasa.pl 14a77bef05

Cały czas jestem w szczęśliwym miejscu, jestem szczęśliwym człowiekiem – tak też **PODCHODZĘ DO ŚWIATA I ŻYCIA***: nawet jak nie jest najweselej, szukam pozytywów.*

Ale czasami chcę dać sobie prawo do smutku, nie starać się przebijać go czymś pięknym i ładnym, bo może właśnie jedyną opcją, jak sobie z tym poradzić, jest przejście wprost przez sam środek, nie omijanie go. Za bardzo też nie daję sobie możliwości wytchnienia: albo pracuję, albo jestem mamą na „full”, a ostatnio odczuwam potrzebę bycia sama ze sobą i swoimi myślami. Jako ekstrawertyk nie sądziłam, że kiedyś będę tak miała.

Chciałabym popatrzeć przed siebie i dowiedzieć się, co naprawdę myślę, poznać siebie na nowo. Kiedyś myślałam, że jakaś jestem i taka już będę, że to stan końcowy, a przecież formujemy się cały czas, życie jest płynne i to może być ciekawa podróż, podczas

eprasa.pl 14a77bef05

której okazuje się, że sama mogę siebie jeszcze zaskoczyć.

Parafrazując twój najnowszy utwór „Nie znam tego miejsca": chyba masz już wszystko?

Myślę, że z pewnej perspektywy tak, ale rzecz jasna pozornie. Ten cytat to jest mocny początek utworu: „chyba mam już wszystko, ale jakoś pusto mi". On odzwierciedla myślenie o ludziach, którzy są ludźmi sukcesu, widać, że im się powodzi w tym, co wybrali jako swoją drogę. Ja czuję, że udaje mi się w muzyce na maxa, to jest spełnienie moich marzeń, nie potrafię sobie wyobrazić, że mogłabym robić cokolwiek innego, do tego mam męża, dzieci, jestem zdrowa, mam dom. Czego jeszcze sobie życzyć? – mogą pytać inni. A jednak może przyjść w życiu etap, że poczujemy pewnego rodzaju pustkę, potrzebę marzenia o czymś, zmierzania dokądś. Nie zawsze mamy życie pod kontrolą, nawet jak bardzo chcemy.

O czym więc marzysz?

Zawodowo zawsze można pójść dalej, mam marzenia i się nie boję. Jako lwica zawsze miałam wielkie

eprasa.pl 14a77bef05

plany i pomysły, starałam się je realizować na obu rynkach, na których jestem obecna. Natomiast prywatnie ewoluuję w takim temacie sama ze sobą: niby jestem tą samą Ewą, ale jednak inaczej myślącą, może dojrzalszą, mniej oceniającą.

Ostatnio rozmawiałam z reżyserem pierwszego „Idola" w Czechach, w którym byłam jurorką. Opowiadał mi, że są plany na nową edycję, a ja pomyślałam, że

> *teraz miałabym o wiele większą trudność tak skrótowo, nagłówkowo, w trzech zdaniach* **OCENIAĆ MŁODYCH LUDZI**, *bałabym się, że kogoś poranię, bo przecież to są kruche jednostki.*

Chciałabym bardziej zadbać o to, jak ten człowiek otrzyma informacje zwrotne i ile ich otrzyma.

Dziś gorzej mi oceniać, mam więcej zrozumienia i empatii do świata i ludzi, pewnie również przez to, że jestem mamą, ale też dlatego, że bardzo wierzę w dobro ludzi i za niefajnym zachowaniem widzę zranione

eprasa.pl 14a77bef05

dziecko lub sfrustrowaną życiem jednostkę, a nie złego człowieka.

Jesteś ze strachem na „cześć"?

Uczę się być. Myślę, że cały czas idę do przodu. Nawet jak się boję, brnę przez to. Odwaga to nie znaczy, że się nie boimy, ale boimy się i robimy. Ja jestem takim trochę buldożerem: robię, daję radę, ciągnę ten bagaż... Średnio umiem zlecać i zaufać, muszę mieć kontrolę nad sytuacjami.

To nie jest kobieca energia, tylko męska – nastawienie na wyniki, produktywność, efekty. Ja jestem albo bardzo kobieca – kiedy np. śpiewam o ciele, oddaję się sprawom macierzyńskim – albo bardzo efektywna, to też jest pewnie wypadkowa tego, że od dziecka wyrastałam w bardzo męskim świecie, zawsze miałam wielu kumpli. Jeszcze nie wiem, jak te dwie siły wypośrodkować w sobie, jak się zatrzymać, pozbierać myśli, mieć przestrzeń na czas ze sobą, autorefleksję, taki „self-check", czy naprawdę wszystko u mnie dobrze, jak naprawdę się czuję.

Kiedy odczuwasz pustkę?

eprasa.pl 14a77bef05

Pusto mi, bo cały czas szukam, jestem bardzo aktywna, nie potrafię za bardzo działać w spokoju, od razu włączam podcast, muzykę, coś, co częściowo zajmuje mi głowę. Jestem tego świadoma, nawet to w sobie lubię: lubię dużo, lubię zdążać, żyć na 100 proc., ale to też bywa męczące.

Dzieci mogą pomóc w odnalezieniu swego rodzaju równowagi, bo one patrzą na kwiatek pół godziny, ich świat jest wolniejszy; a ja łapię się na tym, że nie jestem w stanie tego wytrzymać, bo jestem przyzwyczajona do czegoś innego, szybszego. Mam pracę, w której cały czas jest adrenalina, bardzo dużo się dzieje, a ja bywam rozdygotana, a przecież zdrowo jest czasem zwolnić...

Ty nie zwalniasz od 12. roku życia, chyba nigdy w swoim życiu nie miałaś spokojniejszego momentu?

Nie miałam. Nie umiem odpoczywać, nosi mnie. Muszę się tego nauczyć, uspokoić swoje myśli, utrzymać skupienie. Na pewno nauczyłam się mówić „nie”. Ludzie czasem pytają: „Gdzie ona jest, gdzie była?” A ja cały czas produkuję piosenki, cały czas pracuję i dzia-

eprasa.pl 14a77bef05

łam, tyle tylko, że łączę dwa rynki: polski i czeski. Teraz zdecydowanie więcej mnie było w Czechach.

Rozdaję się na wszystkie strony: mężowi, dzieciom, zespołowi, fanom i mówię sobie: „Kurczę, muszę coś zostawić dla siebie. Brakuje mi siebie, czuję pustkę". Muszę się odkryć, może zostawiłam gdzieś część siebie, macierzyństwo też mnie sobie trochę zabrało. Poszukiwanie siebie na nowo to temat, który poruszam w najnowszym swoim numerze „Nie znam tego miejsca".

Dlaczego więcej cię było w Czechach?

Ostatnią płytę „UMAMI" wydałam w Polsce i Czechach; w Czechach **PRZYJĘŁA SIĘ NIEZIEMSKO**, *z kolei w Polsce bardziej, powiedziałabym, przepłynęła.*

W Czechach bardzo mocno zmieniła moją karierę, dostała świetne recenzje oraz nagrody od słuchaczy i branży. W największej czeskiej hali dałam dwa koncerty na 15 tysięcy osób, wyprzedane w mig; wszystko szło niesamowicie szeroko, więc swoją uwagę zostawi-

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Ewa Farna, Instagram

eprasa.pl 14a77bef05

łam tam, gdzie ludzie tę płytę docenili, ona w Czechach wywołała największe zainteresowanie mną jako artystką od 18 lat mojej działalności. Kariera jest sinusoidą, tym bardziej się cieszę, że płyta, która była produkowana z wielką swobodą twórczą, odniosła duży sukces przynajmniej w jednym kraju. Mogło się też odbyć bez fanfar tu i tu, jestem więc bardzo wdzięczna.

Jaki jest rynek muzyczny w Czechach?

Nie do końca wiem... Ja po prostu robię muzykę, która mnie kręci, bawi i wpisuje się w to, co czuję i czym żyję. Nie kalkuluję, bo to jest trochę droga do piekła. Piszę swoje piosenki z kimś od początku do końca, ale to nie działa tak, że ktoś wyśle mi gotowy utwór.

Chociaż niedawno tak miałam – zaproponowano mi skończoną piosenkę, ale zupełnie jej nie czułam, więc podziękowałam. Zaśpiewała ją inna polska piosenkarka, utwór okazał się hitem. Spotkałam potem autorów tej piosenki, zapytali, mnie, czy nie żałuję, że to mi umknęło – odpowiedziałam, że bardzo się cieszę z sukcesu tej artystki. Stoję za swoją decyzją murem, również za numerami, które nie idą medialnie tak sze-

eprasa.pl 14a77bef05

roko, według mnie o ich jakości nie decyduje to, na ile się przyjmą.

Oczywiście to zawsze jest cudowne, jak utwór się podoba, jak grają go radia itd. Każdy z nas by chciał, żeby to, co akurat czujemy my, czuła połowa kraju i wszyscy śpiewali z nami nasze numery. Ja to kocham i bez tego byłoby mi bardzo trudno, ale nie mogę dla pozornego sukcesu wyrzekać się w jakimś sensie siebie i wydawać na świat pod swoim nazwiskiem coś, co nie do końca mi w sercu gra.

Czasami uda się w Polsce, czasami w Czechach, czasem uda się tu i tu albo nie uda się w ogóle, ale takie jest życie. Nie każdy utwór może być hitem. Jak myślisz długofalowo, chcesz robić muzykę całe życie, to nie zawsze będzie twój czas i ty będziesz na topie.

Ja jestem jedną osobą dzielącą uwagę na dwa rynki, mającą dwójkę dzieci, a są inne artystki, które dzieci nie mają, są całkowicie poświęcone pracy, „full time” w Polsce, czy to nie im powinno się powodzić lepiej niż mnie? Poświęcają temu więcej energii i czasu, więc totalnie im tego życzę, bo uważam, że to daje sens. A ja

eprasa.pl 14a77bef05

wierzę w to, że robienie swego uczciwie, autentycznie i wytrwale przyniesie to, o czym marzysz.

Mówisz, że Czechy to świetny kraj do życia - dlaczego?

Mój zespół od lat jak przyjeżdżamy do Polski, mówi, że Polki to przepiękne kobiety, są Polkami zachwyceni.

Ale ostatni, długi czas w Polsce był **TRUDNY I ZŁY DLA KOBIET** *– takich problemów w Czechach nie miałyśmy i nie mamy.*

Głośno też o tym mówiłam w Czechach, że byłam przerażona tym, co działo się w Polsce w kontekście decydowania o kobiecym ciele, aborcji... Przeżywałam to mocno, bo akurat byłam w ciąży. Premierę płyty miałam w 8. miesiącu. Zazwyczaj jak jeżdżę do Warszawy, sama kieruję, ale wtedy powiedziałam mojemu bratu: „Odwieź mnie ty, bądź tam ze mną. Gdyby cokolwiek się działo, zapieprzasz na granicę." Sytuacja była taka,

eprasa.pl 14a77bef05

że nie chciałam ryzykować. Teraz mam nadzieję, że będzie inaczej.

W Czechach żyje się fajnie, nie mogę w ogóle narzekać. Jak na razie jest bardzo liberalnie, z kolei na Słowacji dużo się pozmieniało; kto wie, czy Czechy nie będą naśladować tego trendu? Takie fale nadchodzą cyklicznie, tak się dzieje. Ale aktualnie mamy fajnego prezydenta, bezpieczny, nieekstremistyczny czas. Jak podróżuję po świecie, doceniam to, gdzie mieszkam, jak tam jest, doceniam, to, że mamy się dobrze. Bardzo lubię to, że mogę podróżować z Czech do Polski i odwrotnie.

Uwielbiam też być w Polsce: na nagraniach w Warszawie czy na wypadzie z rodziną w Kudowie Zdroju albo na koncertach w kraju – za chwilę ruszam w trasę koncertową z okazji 15-lecia na scenie; jak zwykle będę zabierać zespół w swoje ulubione miejsca w polskich miastach.

Jak wygląda show-biznes i dziennikarstwo w Czechach?

Dałam do zrozumienia mediom, że nie chcę poświęcać czasu na tematy błahe, nieistotne, plotkarskie czy

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Ewa Farna Instagram

prywatne, nie chcę swojej uwagi rozmieniać na drobne, nie opowiadam więc, skąd mam pierścionek czy jaką miałam suknię ślubną – nie chcę o tym rozmawiać publicznie. Oni już wiedzą, że nie jestem skłonna do oddania im tego, czego potrzebują, ja od nich też tego nie dostanę. Tego typu rozmowy nie sprzedają biletów na koncerty. Nie marzę o większej popularności czy rozpoznawalności, chcę popularności swojej muzyki, a nie gadania o bzdurach.

Zawsze pilnowałam prywatności, a od czasu, kiedy mam dzieci, jeszcze bardziej doceniam swój czas i chcę go poświęcać na coś, co ma sens, np. dbanie o swoją pasję. Jeżeli bym go marnotrawiła na wywiady z plotkarskimi gazetami, które mają na celu sprawianie mi przykrości, potępianie i kreowanie skandali, to bym się wstydziła a dodatkowo dawała dzieciom przykład, że świadomie poświęcenie czasu na coś, co cię krzywdzi, jest ok.

Nie, wolę być tam, gdzie jestem kochana i niezastąpiona. Chciałabym, żeby było tak, jak jest teraz: jestem skupiona na muzyce, daję koncerty, mam bezpośredni kontakt z fanami na socialach. Bardzo mnie to cieszy

eprasa.pl 14a77bef05

u nowych artystów, którzy żyją z muzyki, głównie ze Spotify, że w ogóle nic o nich nie wiemy, nie dają wywiadów, ale utrzymują się ze swojej pracy. To jest ciekawy układ. Jak zaczynałam, nie było czegoś takiego.

Zdarza się też, że młode artystki stawiają na wyrazistość sceniczną, odsłaniając ciało. Ty tego nie robisz.

Kiedyś byłam bardziej stanowcza, dziś zadaję więcej pytań, zanim wydam werdykt. Każdy jakoś walczy o uwagę: od polityków po firmy wytwarzające produkty, oferujące usługi i artystów; wszyscy walczymy o swoją przestrzeń medialną. Niestety uwagę medialną zyskują również niepotwierdzone teorie spiskowe czy coś zasłyszanego w Internecie, więc ta wolność wyrazu z jednej strony jest super, bo możemy np. robić muzykę w domu, mieć swój kanał na YouTube, podcast, swoje medium i bezpośrednią publiczność, ale to bywa też zgubne. Musimy uważać, co dopuszczamy do swojej głowy, do siebie; to ma na nas olbrzymi wpływ.

Pozwalasz sobie na naturalność, jeśli chodzi o radykalne zmiany w wyglądzie, mówisz, że to byłoby wbrew twoim wartościom.

eprasa.pl 14a77bef05

Jak obok siebie mamy dwie osoby: taką, która normalnie się starzeje oraz kogoś, kto pomaga sobie różnymi metodami – tego nie powinno się porównywać, to inna dyscyplina.

Ja długo się porównywałam i chyba czasem jeszcze to robię, jednak mój pogląd na **INGERENCJE W URODĘ** *lekko ewoluuje:*

kiedyś bardziej osądzałam, wkurzałam się, ale stwierdziłam, że to nie jest mój problem, nie powinno mnie interesować, kto jakie decyzje podejmuje. Moja mama powiedziała mi, mimo że sama nie miała żadnych operacji, nie jest z tego świata: „Ewa, publicznie wypowiadasz się, że nie chciałabyś operacji plastycznych, że nie rozumiesz, czemu ludzie to sobie robią, ale mówisz to z perspektywy 24 lat, nie np. wieku 50 lat..."

I ja pomyślałam sobie, że faktycznie łatwo się mówi z perspektywy dwudziestoparolatki z młodym ciałem. Jeśli ktoś ma to w sobie przemyślane i chce sobie coś

eprasa.pl 14a77bef05

zrobić z głębokiej potrzeby, nie robi tego dla kogoś innego, nie ratuje tym czegoś, co i tak problemu nie rozwiąże, ma przekonanie, że będzie mu z tym lepiej – twoje ciało, twoja decyzja. Może to nie jest moja droga, ale nie powinnam też tego drastycznie osądzać. Niech każdy żyje życiem, które go uszczęśliwia.

Kolejny temat, który jeszcze niedawno był trudny, to kwestia nieposiadania dzieci: dziś choćby Ewa Chodakowska otwarcie mówi o tym, że jej wyborem jest ich nie mieć. Do takich tematów należy podchodzić świadomie i odpowiedzialnie. Ta moja 30-stka zmieniła moje podejście do wielu rzeczy.

Jaki dziś jest twój stosunek do wiary? Na początku twojej kariery, kiedy prowadzili cię rodzice, zwracali uwagę na to, żeby w zawieranych przez ciebie kontraktach był ustęp dotyczący zgodności np. promocji albumu z dekalogiem.

Mam w sobie wiarę, wierzę. Że będzie dobrze, a jak jest źle, to jeszcze nie koniec. Pozytywnie podchodzę do wszystkiego, mam „power” do życia i uważam, że to moja duża zaleta. Jednak Bóg w kontekście Kościoła to

eprasa.pl 14a77bef05

Fot. Eva Farna Instagram

dla mnie trochę inna sprawa. Nie chodzę regularnie do kościoła, nie popieram wszystkich decyzji tej instytucji, nie jestem praktykującą ewangeliczką, nigdy nie byłam katoliczką.

Kiedy w Czechach powiedziałam, że jestem wierząca i jestem Polką, a oni widzieli, że w Polsce Kościół jest mocno złączony z polityką, od razu była łatka: „Katolka, PiS, czyli Ewa jest po tamtej stronie barykady" – tak mnie odbierano. Mówiłam wtedy, tłumaczyłam, że jestem wierząca, aczkolwiek jestem ewangeliczką; nie zgadzam się z tym, co dzieje się w Polsce, z decyzjami, które są tam podejmowane.

Nie jestem wyznawczynią retoryki, że skoro ja wierzę, **TO TY TEŻ MUSISZ**. *Mam inną postawę: jestem liberalną, wierzącą osobą.*

Mam też skierowaną wdzięczność; jestem wdzięczna za to, jak jest, że mogę żyć życiem, jakim żyję. Uważam, że wdzięczność jest ściśle połączona z uczuciem szczę-

eprasa.pl 14a77bef05

ścia. Jak uświadamiam sobie, za co jestem wdzięczna, to czuję się szczęśliwa. Gdzie jest wdzięczność, tam jest mniej przestrzeni na gniew. Czuję się pełna miłości, a to dla mnie Bóg.

Powiedziałaś kiedyś, że mężczyzna może być dla ciebie bodźcem do zmian. Jak zmieniłaś się dla swojego męża, syna, dla rodziny?

Chodziło mi o to, jak fajnie kochać kogoś tak, że starasz się być lepszą wersją siebie, chociażby dla swoich dzieci, na końcu i tak z tego sama najbardziej skorzystasz. Na pewno nie zmienimy siebie dla kogoś innego, jeśli sami tego nie chcemy. Kiedy dwoje ludzi pragnie być ze sobą, muszą się słuchać. Powkurzam się czasami, ale zazwyczaj dlatego, że widzę, że mąż ma w jakimś temacie rację (śmiech). Staramy się wzajemnie rozwijać w związku. Tak samo z dziećmi: kocham te moje dwa dzikusy. One potrafią być bezkompromisowym lustrem naszych zachowań – a więc świetną okazją do popatrzenia na siebie uważnie raz jeszcze – i motorem do ewentualnym zmian na lepsze.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 14a77bef05

wprost

REDAKTOR PROWADZĄCY: *Szymon Krawiec*

SEKRETARZE REDAKCJI: *Katarzyna Dobrowolska, Leszek Bugajski*

REDAKTOR: *Paulina Socha-Jakubowska*

ZESPÓŁ: *Piotr Barejka, Magdalena Frindt, Jakub Mielnik, Joanna Miziołek, Agnieszka Niesłuchowska, Eliza Olczyk, Katarzyna Pinkosz, Katarzyna Świerczyńska*

STUDIO „WPROST": *Karol Kinal (kierownik) Anna Abratańska*

WYDAWCA: *Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost" Sp. z o.o.*

BIURO REKLAMY: *reklama@wprost.pl, tel.: 22 347 50 00*

ADRES REDAKCJI: *Batory Office Building II, Al. Jerozolimskie 212, 02-486 Warszawa, tel.: 22 347 50 00 (recepcja), www.wprost.pl*

Wydawca tytułu, spółka AWR „Wprost", należy do Grupy Kapitałowej PMPG Polskie Media SA

ISSN *02091747*

NA PODSTAWIE ART. 25 UST. 1 PKT 1B PRAWA AUTORSKIEGO WYDAWCA WYRAŹNIE ZASTRZEGA, IŻ DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW OPUBLIKOWANYCH W TYGODNIKU „WPROST" JEST ZABRONIONE.

© WSZYSTKIE MATERIAŁY W TYGODNIKU CHRONIONE SĄ PRAWEM AUTORSKIM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE TREŚCI ARTYKUŁU TYLKO ZA ZGODĄ WYDAWCY. REGULAMIN I WARUNKI LICENCJONOWANIA MATERIAŁÓW PRASOWYCH NA WWW.WPROST.PL/REGULAMIN/

eprasa.pl 14a77bef05